

Już dzisiaj! Najnowsze wydanie „Strefy Agro”, a w nim:

- Rozmowa z ekspertem ds. cyfryzacji gospodarstw
- Aktualny kalendarz naborów ARiMR
- Technologie sensorowe w suszy
- Jak przygotować się do kontroli i nie stracić dopłat?
- Automatyzacja pracy na polu



Poniedziałek
23.02.2026

Wydanie 3
Nr 44 (23.554)
Nakład 8.370 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz

„To będzie koszmar”.
Mostek zostanie
zamknięty dla ruchu
str. 11



Chełmno

Po głośnym wypadku
prokuratura czeka
na kluczową opinię
str. 12

Toruń

Pandy małe - Rani
i Ogonek już wspinają
się po drzewach
str. 14



DZIŚ SPORTOWY24

- **Lekkoatletyka** Gwiazdy w Toruniu **str. 21**
- **Siatkówka** CUK Anioły są liderem **str. 20**
- **Koszykówka** Astoria górą w hicie I ligi **str. 21**
- **Igrzyska** Torunianka pędziła w bobie **str. 16**

ZDROWIE LICZBA CHORYCH ZWIĘKSZYŁA SIĘ O 300 PROCENT!

Grypa w natarciu. Zakaz odwiedzin w szpitalach

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Na grypę chorują już tysiące mieszkańców naszego regionu, a bilans ofiar wzrósł do 9 osób. W reakcji na zagrożenie szpitale wprowadzają zakazy odwiedzin.

W czasie trwającego sezonu grypowego - od września 2025 do stycznia 2026 r. na terenie naszego województwa odnotowano 9 zgonów z powodu grypy. W grudniu 2025 r. zmarła 1 osoba w Bydgoszczy. W styczniu 2026 było osiem śmiertelnych przypadków - po 3 w Cheł-

mnie i Toruniu oraz po 1 we Włocławku i Żninie. Szczytowy okres zachorowań na grypę trwa od stycznia do marca. W Kujawsko-Pomorskiem, analizując dane z grudnia 2025 i stycznia 2026, wiadać, że liczba chorych na grypę zwiększyła się o ponad 300 procent!

Gwałtowny wzrost liczby chorych zmusza dyrekcje szpitali do wprowadzenia nadzwyczajnych obostrzeń. W związku z dużą liczbą zachorowań na grypę i inne infekcje niektóre szpitale wprowadziły czasowe ograniczenia odwiedzin. W niektórych szpitalach są dodatkowe zabezpieczenia przy wejściu na oddziały szpitalne, np. jedna osoba

u chorego, zakaz kontaktu fizycznego i obowiązkowy reżim sanitarny. Nie ma wejścia z objawami infekcji, jak chociażby kaszel. Obowiązkowe jest pozostawianie okryć wierzchnich w szatniach.

W ramach profilaktyki zalecane jest: częstsze mycie rąk, zakrywanie ust podczas kaszlu, zachowanie dystansu społecznego (1,5 m), noszenie masek ochronnych w miejscach, gdzie występują duże skupiska osób, wprowadzenie pracy zdalnej, a w przypadku choroby pozostawanie w samoizolacji domowej przez 5-7 dni. ©

Więcej czytaj na stronie 3

GRUDZIĄDZ

Czekając na wiosnę, przygotowali „Ptasie apartamenty”



W sobotę całymi rodzinami przychodzili grudziądzanie, aby zdobić malunkami przygotowane budki lęgowe. Większość z nich rozwieszona zostanie na drzewach w grudziądzkich lasach komunalnych, aby wiosną mogły stać się domami dla ptaków szukających miejsca na złożenie jaj. Warsztaty „Ptasie apartamenty” zorganizowało Centrum Edukacji Ekologicznej. Więcej: www.pomorska.pl/grudziadz

Sypnęli 158 mln złotych na drogi w regionie

105 zadań dotyczących rozbudowy dróg w ramach Funduszu Rozwoju Dróg w Kujawsko-Pomorskiem uzyskało finansowanie rządowe. Wiemy, gdzie najpierw trafią pieniądze **str. 2**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496018

Seniorka wezwała policję, bo nie miała nic do jedzenia i picia
str. 2, 8

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Logistyka boi się dziś czegoś innego niż cen paliwa ● Zabójcze przejęcia będą teraz trudniejsze

Zamów prenumeratę

Gazeta Pomorska ☎ 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Beata Busz



POLSKA TO NIE KRAJ DLA STARYCH LUDZI

S tarzejemy się. Według wyliczeń demografów w latach 2023-2060 liczba Polaków w wieku 75 plus wzrośnie dwukrotnie z 2,9 mln do 5,8 mln osób. Rzadko który senior w tym wieku cieszy się tężyzną fizyczną i dobrym zdrowiem. Do tego często dochodzą problemy psychiczne - demencja, Alzheimer. Opieka nad niedołężnymi rodzicami przeważnie spada na dzieci, które z trudem godzą ją z obowiązkami domowymi i pracą. Z tej ostatniej czasem muszą wręcz zrezygnować. Ten, kto opiekuje się lub opiekował schorowanym seniorem, boleśnie odczuł, że jest zdany sam na siebie. Bo na pomoc instytucjonalną nie ma za bardzo co liczyć. Wręcz przeciwnie, po drodze może się zagubić w gąszczu biurokracji. Ustalenie stopnia niepełnosprawności trwa miesiącami. Żeby uzyskać finansowe wsparcie, chociażby świadczenie wspierające z WZON, trzeba wypełnić kilkanaście stron druków, a potem długo czekać na rozstrzygnięcie. Znam przypadek, że senior takiej decyzji nie dożył... Rządzący lekką ręką rozdają emerytom trzynastki i czternastki, ale to przecież zaspokaja jedynie ich bieżące potrzeby. Od lat nie ma długofalowej polityki w tym zakresie.

Niedawno schorowana 77-latką zadzwoniła pod 112 (piszemy o tym szerzej na str. 8). Okazało się, że od kilku dni nie była w stanie wyjść na zakupy i przygotować sobie posiłku, picia. Prywatna opiekunka, która dotychczas się nią zajmowała, zmieniła pracę. Dopiero po telefonie, do kobiety pojechali policjanci, zrobili zakupy, nakarmili, zawiadomili MOPS. Ten przyznał opiekunkę, na cztery godziny dziennie. W sumie historia ma swój happy end, ale co by się stało, gdyby trafiło na seniorkę mniej ogarniętą, która nie wykręciłaby numeru alarmowego? Pewnie umarłaby z głodu.

Samotni seniorzy lub tacy, którymi rodzina - z różnych względów - nie jest w stanie się opiekować, mogliby znaleźć bezpieczną przystań w domach opieki. Jednak tych wciąż mamy za mało - wynika z właśnie opublikowanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego raportu „Rynek opieki długoterminowej w Polsce”. Na koniec 2024 roku w całym kraju było 151 tysięcy miejsc, co dawało dostępność na poziomie 5 proc. Najsłabiej wypadają województwa kujawsko-pomorskie i podlaskie z dostępnością miejsc na poziomie 4,4 proc. oraz woj. wielkopolskie gdzie dostępność wynosi zaledwie 3,8. Problemem są także koszty pobytu w DPS. Według danych resortu rodziny, średnio trzeba zapłacić 7 024 zł miesięcznie. Niewiele ponad 2 proc. seniorów jest w stanie z własnych środków pokryć koszty zakwaterowania.

W krajach OECD średnio około 12 proc. populacji seniorów korzysta z różnych form opieki długoterminowej, w Polsce wskaźnik ten wynosi zaledwie 0,9 proc.! Sytuuje to nas na trzecim miejscu od końca w rankingu państw OECD - jedynie przed Łotwą i Kostaryką. To brutalnie obnaża prawdę, że Polska to nie jest kraj dla starych ludzi... ©©

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Są już wyniki naboru na budowę i modernizację dróg w Kujawsko-Pomorskiem. Chodzi o 105 zadań powiatowych i gminnych, które w całości zostaną sfinansowane z budżetu centralnego.

- Premier i Ministerstwo Infrastruktury zaakceptowały przedłożoną przez nas listę dotyczącą rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. To 158 mln zł w skali naszego województwa na rok 2026. Powinno zostać zmodernizowanych 125 km dróg. Dróg gminnych 88 km, a powiatowych 39 km. To aż 88 gminnych zadań, a 17 zadań powiatowych - mówi Michał Szybel, wojewoda kujawsko-pomorski na konferencji prasowej poświęconej inwestycjom drogowym w regionie.

Na briefingu, który odbył się w piątek 20 lutego w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy, była mowa o konkretnych realizacjach z funduszy centralnych.

Jak informuje urząd, kwota przeznaczonych środków została zwiększona, na liście zatwierdzonej w stosunku do przyznanej wstępnie alokacji, o niemal 8 mln złotych. Środki te pozwolą na przebudowę i rozbudowę dziesiątek kilometrów dróg, a przede wszystkim na znaczną poprawę bezpieczeństwa mieszkańców.

Wsparcie jest przyznawane na podstawie wniosków składanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Za przeprowadzenie naboru oraz późniejszą ocenę odpowiada Wojewoda. W naborze na rok 2026 złożono łącznie 251 wniosków, w tym 40 powiatowych i 211 gminnych.

Prawie pół miliarda zł w ciągu dwóch lat

Ostatnie dwa lata funkcjonowania funduszu w regionie to czas rekordowych nakładów na infrastrukturę. Łącznie w latach 2024 i 2025 do kujawsko-pomorskich samorządów trafiło blisko 408 mln zł. Dzięki tym środkom udało się zmodernizować aż 467 km dróg w ramach realizacji 319 zadań inwestycyjnych.



105 zadań rozbudowy dróg, w tym 88 gminnych i 17 powiatowych zostanie w całości w tym roku sfinansowanych w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg

W 2024 roku dofinansowanie wyniosło blisko 256 mln zł, co pozwoliło na przebudowę blisko 267 km tras. Rok 2025 zamknął się kwotą ponad 152 mln zł, co przełożyło się na kolejne 200 km bezpiecznych dróg. Co istotne, wsparcie trafiło bezpośrednio do lokalnych społeczności - w ciągu tych dwóch lat gminy otrzymały łącznie niemal 289 mln zł, natomiast powiaty blisko 119 mln zł.

Rok 2025, jak zaznaczał wojewoda, był „przełomowy pod względem efektywności wydatkowania środków”. Po raz pierwszy udało się wykorzystać 100 proc. funduszy z RFRD, co oznacza, że każda złotówka przyznanej alokacji trafiła do beneficjentów. Ponadto, warto podkreślić, w 2025 roku do samorządów trafiły dodatkowe środki z rezerwy subwencji ogólnej, co pozwoliło na dofinansowanie 14 zadań gminnych na łączną kwotę blisko 13 mln zł. Dzięki korzystnym rozstrzygnięciom postępowania przetargowych oraz środków z rezerwy, udało się też w ubiegłym roku objąć dofinansowaniem zadania z list rezerwowych: 4 zadania powiatowe oraz 38 zadań gminnych.

Najpierw w nakielskim

W konferencji prasowej wziął udział również starosta

nakielski Krzysztof Błoński, z którym została podpisana umowa na dofinansowanie kluczowego zadania powiatowego: „Przebudowa drogi powiatowej nr 1939C Miastowice - Podobowice na odcinku od drogi wojewódzkiej nr 247 do m. Miastowice”.

Na realizację tej inwestycji powiat nakielski otrzymał wsparcie w wysokości blisko 3,2 mln zł. To jednak nie jedyne środki, jakie trafią do tego regionu. Gminy z terenu powiatu nakielskiego zrealizują łącznie 5 zadań, na które pozyskano dofinansowanie w kwocie blisko 8 mln zł. Inwestycje te obejmą odcinki o łącznej długości 4,210 km, co znacząco wpłynie na podniesienie standardu podróży oraz bezpieczeństwa mieszkańców powiatu. Łącznie dofinansowanie dla powiatu wynosi ponad 11 mln zł.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg to dla nas bardzo ważne wsparcie, dzięki któremu możemy planować i realizować kolejne inwestycje - mówi Krzysztof Błoński.

Starosta nakielski podkreśla: - Jako powiat postawiliśmy na dwa priorytetowe zadania. Pierwsze z nich to przebudowa drogi z Miastowic do trasy wojewódzkiej nr 247. To nie tylko nowy asfalt i poszerzone pasy

ruchu, ale przede wszystkim nowa ścieżka rowerowa lub pieszo-rowerowa, bezpieczne skrzyżowania oraz nowoczesna kanalizacja sanitarna. Drugim naszym zadaniem jest modernizacja drogi łączącej Nakło z Bydgoszczą przez Potulice. To odcinek o największym natężeniu ruchu w całym powiecie, dlatego jego przebudowa jest dla nas absolutnym priorytetem.

Jak zaznacza starosta, dla powiatu nakielskiego olbrzymią nadzieją jest również budowa drogi ekspresowej S10: - Ogłosiliśmy już proces wyłonienia wykonawcy, co znacząco przybliży nas do realizacji tej strategicznej inwestycji.

Przed wszystkim poprawa bezpieczeństwa

Komisja oceniała projekty, kierując się wyrównywaniem potencjału społeczno-gospodarczego oraz zapewnieniem spójności terytorialnej regionu. Główne priorytety, które decydowały o przyznaniu punktacji, to: poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony pieszych i zapewnienie spójności sieci, czyli tworzenie połączeń z drogami wyższego rzędu. Ponadto oceniano kwestię podnoszenia standardów technicznych, w tym budowę zatok przystankowych, odwodnienia, skrzyżowań oraz zwiększenie dostępności, „rozumiane jako lepszy dojazd do instytucji publicznych, transportu zbiorowego oraz terenów inwestycyjnych” - informuje urząd.

Z kolei Katarzyna Szpakowska, dyrektor Wydziału Infrastruktury w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim podkreśla: - W procesie wyboru nie ma mowy o żadnej uznaniowości, ponieważ kryteria są mierzalne, weryfikowalne i wynikają wprost z ustawy. Choć sam sposób punktacji konsultujemy z samorządami, to fundamentem pozostają przepisy ustawowe, które narzucają nam konkretne parametry. Dlatego też wnioski oceniamy według kryteriów wynikających bezpośrednio z ustawy o Rządowym Funduszu Rozwoju Dróg. ©©

POGODA W REGIONIE

Dzisiaj

8°C
3°C



Imieniny obchodzą
Dziś
Damian, Romana,
Izabela, Polikar
Jutro
Maciej, Bogusz,
Sergiusz

Na gripę chorują tysiące mieszkańców regionu

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Szczytowy okres zachorowań na gripę trwa od stycznia do marca. W regionie analizując dane z grudnia 2025 i stycznia 2026 widać, że liczba chorych na gripę zwiększyła się o ponad 300 proc.

W grudniu mówiło się o około 80 przypadkach zachorowań na 100 tys. mieszkańców. W styczniu liczba ta doszła do ponad 405 przypadków. Według danych z 9 lutego nieco spadła - do 309 przypadków, ale nadal jest wysoka.

- Grypa A dominuje we wszystkich raportujących krajach, nowy wariant K grypy A(H3N2) jest odpowiedzialny za około połowę nowych zachorowań w ostatnich tygodniach. Najwyższa zachorowalność dotyczy dzieci do 14 lat, ale obserwuje się także wzrost zachorowań wśród dorosłych - zaznacza Główny Inspektor Sanitarny Paweł Grzesiowski.

Co ważne nowy wariant wirusa grypy K A(H3N2) nie wykazuje szczególnej zjadliwości, a szczepionka przygotowana na sezon 2025/2026 jest skuteczna wobec niego.

GIS podkreśla, że duże mrozy, wbrew powszechnemu przekonaniu, „nie zabijają wirusów”. Są one bardzo odporne na niskie temperatury.

Sezon epidemiczny grypy w Polsce trwa od października do maja. Szczepienie należy wykonać przed rozpoczęciem sezonu, najlepiej już we wrześniu lub październiku. Czas wykształcenia odporności po szczepieniu to 2-3 tygodnie. Dlatego też szczepienia przeciw grypie zalecane są do końca grudnia.

Co możemy teraz zrobić? W ramach profilaktyki przeciwgrypowej zalecane jest: częstsze mycie rąk, zakrywanie ust podczas kaszlu, zachowanie dystansu społecznego (1,5 m), noszenie masek ochronnych we wszystkich miejscach, gdzie występują duże skupiska osób o nieznanym statusie zdrowotnym, wprowadzenie pracy zdalnej w większym zakresie oraz w przypadku choroby pozostawanie w samoizolacji domowej przez 5-7 dni.

Szpitalne wprowadzają zakazy odwiedzin

Gwałtowny wzrost liczby chorych zmusza dyrekcje szpitali do wprowadzenia nadzwyczajnych obostrzeń. W związku z dużą liczbą zachorowań na gripę i inne infekcje niektóre szpitale wprowadziły czasowe ograniczenia odwiedzin.



Szpitalne w Kujawsko-Pomorskiem ograniczają odwiedziny w związku z sezonem grypowym

Od 9 lutego 2026 r. z powodu wzrostu zachorowań na gripę, w Szpitalu Powiatowym w Golubiu-Dobrzyniu wprowadzono całkowity zakaz odwiedzin.

W Grudziądzu wstrzymanie odwiedzin pacjentów nastąpiło we wszystkich oddziałach i zakładach Regionalnego Szpitala

Specjalistycznego im. dr. Władysława Biegańskiego od 13 do 16 lutego. Również zakaz odwiedzin był w szpitalnym Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym w Lipnie, ale we wtorek 17 lutego przywrócono możliwość wizyt.

Z kolei od 20 lutego w Szpital Uniwersytecki nr 1 im. dr. A. Jurasza w Bydgoszcz obowiązuje zakaz odwiedzin pacjentów w klinikach internistycznych: Klinika Kardiologii i Chorób Wewnętrznych, Klinika Ge-

riatrii i Chorób Wewnętrznych, Klinika Endokrynologii, Diabetologii i Chorób Wewnętrznych, Klinika Nefrologii, Nadciśnienia Tętniczego i Chorób Wewnętrznych.

Odwiedziny będą możliwe wyłącznie w uzasadnionych przypadkach, po uzyskaniu zgody kierownika kliniki lub lekarza dyżurnego - przekazuje szpital. Szczegółne sytuacje to najczęściej ciężki stan pacjenta czy opieka nad osobą niepełnoletnią.

Dodatkowo szpital wprowadza obowiązek noszenia maseczek ochronnych na terenie kliniki a także informuje o możliwych ograniczeniach przyjęć planowych z wyjątkiem stanów bezpośredniego zagrożenia życia.

W niektórych szpitalach są dodatkowe zabezpieczenia przy wejściu na oddziały szpitalne, np. jedna osoba u chorego, zakaz kontaktu fizycznego i obowiązkowy reżim sanitarny. Nie ma wejścia z objawami infekcji, jak chociażby kaszel. Obowiązkowe jest pozostawianie okryć wierzchnich w szatniach.

Należy pamiętać, że nie są to jedynie próby, a twarde wytyczne. Sytuacja jest dyna-

miczna. Wybierając się do szpitala, warto sprawdzać aktualne ograniczenia.

Chorych przybywa

W Toruniu od listopada 2025 r. do połowy lutego tego roku odnotowano 457 przypadków grypy. W listopadzie były zaledwie 2 przypadki, w grudniu - 101, w styczniu - 123, a tylko w pierwszej połowie lutego - 141.

We Włocławku od początku sezonu zachorowań do połowy lutego zanotowano łącznie 805 przypadków grypy - 5 w listopadzie, 134 w grudniu, 377 w styczniu i 289 w pierwszej połowie lutego.

Jeszcze więcej zachorowań było w Grudziądzu - 1352 przypadki grypy, w listopadzie - 33, grudniu - 242, styczniu - 615, a w pierwszej połowie tego miesiąca - 462.

Łącznie 1513 przypadków grypy odnotowano w Inowrocławiu, 14 w listopadzie, 311 w grudniu, 650 w styczniu i 538 do połowy lutego.

W Bydgoszczy było 2920 przypadków grypy, 48 w listopadzie, 405 w grudniu, 1395 w styczniu i 1072 w pierwszej połowie lutego.

©@

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

0011482364

Energia na kolejne lata: gaz z Norwegii, wiatr na Bałtyku i małe reaktory jądrowe

1013 zł rocznie na każdego mieszkańca kraju - taką skalę mają inwestycje zaplanowane przez ORLEN na najbliższą dekadę. Łącznie to 380 mld zł, czyli największy program rozwojowy w historii spółki i jedno z najbardziej ambitnych przedsięwzięć inwestycyjnych w Polsce.

Za ORLENEM pierwszy rok realizacji tej strategii i pierwsze miesiące realnych prac budowlanych.

- W minionym roku pozyskailiśmy nowe złoża gazu w Norwegii i Polsce, które przez 14 lat pokryłyby zapotrzebowanie Warszawy na gaz. Rozpoczęliśmy budowę pierwszej polskiej farmy wiatrowej na Bałtyku. Uruchomiliśmy 3 projekty budowy nowoczesnych elektrowni gazowych. Zmodernizowaliśmy sieci przesyłowe o długości, która pozwoliłaby na opłecenie dookoła granic Polski - podkreśla Ireneusz Fąfara, Prezes Zarządu ORLEN.

Słowa te dobrze oddają skalę zmian, jakie zachodzą w polskiej energetyce. Wyraźnie widać je dziś w obszarze gazu.

Gaz jako fundament bezpieczeństwa

Miniony rok był dla ORLENU rekordowy pod względem

dostaw gazu. Dzięki maksymalnemu wykorzystaniu floty gazowców spółka zrealizowała 81 dostaw LNG, z czego 12 obsłużyły jednostki Grupy. Do Polski trafiło ponad 8 mld m³ skroplonego gazu.

Równolegle odkryto 2,4 mld m³ nowych zasobów surowca w kraju oraz zwiększono wydobycie na Norweskim Szelfie do 7,2 mld m³ - dzięki nowoczesnym technologiom i przejęciom aktywów. Łącznie oznacza to niemal 10 mld m³ nowych zasobów, czyli ilość odpowiadającą kilkuletniemu zużyciu największych polskich miast. To element budowy stabilnego zaplecza dla transformującego się systemu energetycznego.

Gaz pełni w nim rolę paliwa przejściowego i stabilizującego. Dlatego równolegle rozwijane są nowe elektrownie gazowo-parowe (CCGT). Trwają przygotowania do uruchomienia elektrowni w Grudziądzu i Ostrołęce, równolegle kontynuowane są inwestycje w Gdańsku i Grudziądzu II. Bloki te mogą szybko reagować na zmiany zapotrzebowania i uzupełniać produkcję energii w okresach mniejszej generacji z wiatru i słońca.

Bałtyk wchodzi do gry

Drugim filarem inwestycji są odnawialne źródła ener-



gii. Pierwsza polska morska farma wiatrowa **Baltic Power** wkroczyła w kluczową fazę realizacji - zakończono instalację fundamentów i trwają przygotowania do testów. Po uruchomieniu farma zapewni energię dla 1,5 mln gospodarstw domowych. Równolegle rozwijane są kolejne projekty Baltic East i Baltic West, które w kolejnych latach mają zwiększyć udział zeroe-

misyjnych źródeł w krajowym miksie energetycznym. Skala inwestycji offshore oznacza również impuls dla krajowego przemysłu. W projektach gazowych, morskich, jądrowych i sieciowych uczestniczą firmy z całej Polski - od przedsiębiorstw inżynierskich po wyspecjalizowane podmioty technologiczne. To inwestycje, które przekładają się nie tylko na produk-

cję energii, ale także na rozwój kompetencji i nowe miejsca pracy.

Sieci - warunek powodzenia transformacji

Aby nowe źródła energii mogły zostać w pełni wykorzystane, konieczna jest modernizacja infrastruktury. Energia z Grupy ORLEN w ostatnim roku przyłączyła 62 tys. nowych odbiorców, podłączyła 1 GW nowych

instalacji OZE i wydała decyzje przyłączeniowe dla kolejnych 2,5 GW mocy.

Część projektów realizowana jest przy wsparciu środków z Krajowego Planu Odbudowy. Rozbudowa i cyfryzacja sieci to dziś jeden z kluczowych warunków dalszej transformacji, które umożliwiają uruchomienie morskich farm wiatrowych, rozwój SMR i integrację nowoczesnych źródeł gazowych.

SMR - stabilność długiego horyzontu

Kolejnym etapem ma być energetyka jądrowa w formule małych reaktorów modułowych. ORLEN przygotowuje się do budowy pierwszego w Europie reaktora BWRX-300 we Włocławku. SMR mają w przyszłości stabilizować system, ograniczać emisję CO₂ i dostarczać energię dla przemysłu wymagającego dużej mocy. Skala prowadzonych inwestycji pokazuje, że transformacja energetyczna przestaje być wyłącznie planem zapisanym w strategii. Coraz wyraźniej przybiera formę konkretnych projektów infrastrukturalnych, które mają wpływać zarówno na bezpieczeństwo energetyczne kraju, jak i na tempo rozwoju gospodarki.

Szpital wojskowy dostał 22,5 mln złotych z KPO. Pieniądze pójdą na kardiologię

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

10. Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką otrzymał dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO). To aż 22,5 z 26,4 mln zł wartości projektu.

Placówka zrealizuje projekt „Podniesienie jakości i dostępności do świadczeń kardiologicznych w Klinice Kardiologii i Kardiochirurgii 10. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ w Bydgoszczy poprzez zakup sprzętu i wyposażenia oraz prace budowlane związane z modernizacją infrastruktury kardiologicznej”.

Projekt realizowany jest w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, Komponent D „Efektywność, dostępność i jakość systemu ochrony zdrowia”, Inwestycja D1.1.1 „Rozwój i modernizacja infrastruktury centrów opieki wyspecjalizowanej i innych podmiotów leczniczych”.

Przedmiotem projektu w bydgoskim szpitalu wojskowym jest kompleksowa modernizacja infrastruktury Kliniki Kardiologii i Kardiochirurgii. Obejmuje ona przebudowę pomieszczeń Kliniki, a także zakup, dostawę i montaż specjalistycznego sprzętu medycznego, wyposażenia oraz ambulansu przeznaczonego do transportu pacjentów kardiologicznych.

Celem przedsięwzięcia jest poprawa jakości i dostępności do wysokospecjalistycznych świadczeń kardiologicznych i kardiochirurgicznych, skrócenie czasu oczekiwania na diagnostykę i leczenie, zwiększenie bezpieczeństwa pacjentów oraz poprawa warunków pracy personelu medycznego. Realizacja projektu przyczyni się do ograniczenia zachorowalności i umieralności z powodu chorób układu krążenia w województwie kujawsko-pomorskim - informuje placówka.

Wartość całego projektu to dokładnie 26 395 029,08 zł, zaś dofinansowanie ze środków KPO wynosi 22 514 016,42 zł. ©©

Wybita szyba, kradzież i atak na policjanta!

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Zgłoszenie o zdemolowanej witrynie, potem rozbój w sklepie na ul. Długiej w Bydgoszczy. Policja zatrzymała nastoletniego sprawcę. Wtedy się zaczęło.

Pierwsze ze zgłoszeń na policję dotyczyło kradzieży rozbójniczej w sklepie przy ulicy Długiej na bydgoskim Starym Mieście. Zostało odnotowane z godziną 19.40. Tak rozpoczął się niespokojny wieczór 21 lutego w centrum miasta. Chwilę później policja otrzymała kolejne zgłoszenie. Tym razem chodziło o zdemolowanie witryny w lokalu przy ulicy Batorego, blisko Starego Rynku. Do akcji zostali skierowani policjanci patrolu z oddziału prewencji.

Szli grupą, kamery ich śledziły

- Policjanci sprawdzali okolicę. Znany im był opis mężczyzny, który miał dokonać zniszczeń i rozbój w sklepie - mówi nadkom. Lidia Kowalska z zespołu komunikacji społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Jak dodaje, przydatne okazały się zapisy z monitoringu, na których został utrwalony wizerunek sprawcy. W trakcie przeszukiwania okolic udało się dość szybko znaleźć mężczyznę odpowiadającego rysopisowi.

Wtedy doszło do szarpaniny, bo koledzy zatrzymanego użyli przeciw jednemu z policjantów siły fizycznej. W awanturze brało udział łącznie siedem osób. Uczestnicy liczyli od 13 do 20 lat. Cztery osoby były nieletnie, trzy dorosłe.

Uciekinier z placówki wychowawczej

Nadkom. Lidia Kowalska dodaje, że zatrzymany w związku z kradzieżą rozbójniczą na Długiej i zniszczeniem mienia na Batorego to 15-latek. Jak się okazuje, to uciekinier w zakładzie opiekuńczo-wychowawczym. Poza konsekwencjami wymienionych czynów, czeka go jeszcze odpowiedzialność za napaść na funkcjonariusza.

Pozostałych sześć osób również odpowie za atak na policjanta. Sprawy młodocianych uczestników tych zająć trafią do sądu rodzinnego i nieletnich, dorośli odpowiedzą karnie w sądzie. ©©

Lodołamacz jak dom, w którym się pracuje, odpoczywa, żyje

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

- Życie na pokładzie musi być równie dobrze zorganizowane jak sama operacja - mówi Stefan Iwicki, kierownik centrum operacyjnego ochrony przeciwpowodziowej RZGW w Szczecinie.

Lodołamacze Tygrys, Rekin, Orka i Foka pracują na czele akcji. W piątek kontynuowały działania od 781. kilometra rzeki i zbliżyły się do Bydgoszczy (Fordon), a następnie skierowały się w stronę Solca Kujawskiego, krusząc i rozbijając pokrywę lodową.

Co ciekawe, akcję lodołamania prowadzi się zawsze w górę rzeki, aby zapewnić swobodny spływ pokruszonego lodu w dół. „W operacji uczestniczą lodołamacze czołowe, które torują drogę i rozbijają zatory, oraz lodołamacze liniowe, poszerzające rynnę lodową i ułatwiające odprowadzanie kry” - informuje Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Bydgoszczy.

Nie wystarczy rozbić lód w jednym miejscu

Dzięki takim działaniom poziom wody obniża się, a zagrożenie powodziowe maleje. - Aby usunąć zator lodowy, nie wystarczy rozbić lód w jednym miejscu. Konieczne jest zapewnienie pełnej drożności rzeki na długim odcinku, tak aby połamana kora mogła swobodnie odpłynąć wraz z nurtem - informuje RZGW.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Zespół lodołamaczy: Tygrys, Rekin, Orka i Foka pracują na czele akcji. Krusząc i rozbijając pokrywę lodową

Zarząd wylicza: „Łącznie polska flota lodołamaczy liczy 26 statków, zabezpieczających Odrę, Wisłę i ich kluczowe odcinki. Warto dodać, że szczecińskie jednostki wspierają również działania na Warcie. Ponieważ Warta jest dopływem Odry, lodołamanie można tam rozpocząć dopiero po udrożnieniu rzeki głównej, aby spływająca kora miała swobodną drogę odpływu”.

Co istotne, lodołamacz w czasie akcji staje się dla załogi drugim domem. O tym, jak wygląda życie na takim statku, opowiadał w podcaście Anety Muczyńskiej, „Powody do rozmowy”, opublikowanym na stronie RZGW Stefan Iwicki, kierownik centrum operacyjnego ochrony przeciwpowodziowej RZGW w Szczecinie.

Życie na lodołamaczu

- Jednostki potrafią wyruszać na wiele dni, oddalając się od portu o dziesiątki, a nawet setki kilometrów, dlatego życie na pokładzie musi być równie dobrze zorganizowane jak sama operacja - mówi Iwicki. - Statki wyposażone są w wygodne kajuty, łazienki, natryski, mesy i kuchnie, a zapasy paliwa oraz wody planuje się z dużym wyprzedzeniem. W takiej sytuacji lodołamacz zamienia się w pływający dom, w którym się pracuje, odpoczywa i żyje.

Jak podkreśla specjalista, załoga jest niewielka - to zaledwie cztery osoby - ale zakres odpowiedzialności ogromny. Kapitan dba o bezpieczeństwo ludzi i jednostki, podejmując decyzje

w trudnych, zimowych warunkach.

- Sternik prowadzi statek i odpowiada za jego manewrowanie podczas wacht. Mechanik nadzoruje maszynownię, czuwając nad pracą silników i agregatów, które muszą działać niezawodnie nawet przy skrajnych mrozach - opowiada. - Marynarz wspiera załogę w manewrach, obsługuje pokład, pomaga przy tankowaniu i wykonuje prace eksploatacyjne. Mimo że podział obowiązków przypomina klasyczny układ na statkach śródlądowych, zimowe realia nadają tej służbie wyjątkowy charakter.

„Droga do pracy na lodołamaczu jest długa - wymaga doświadczenia zdobywanego przez lata. Zaczyna się zwykle od stanowiska marynarza na mniejszych jednostkach, a kolejne uprawnienia, takie jak sternik, mechanik czy kapitan, zdobywa się stopniowo. Nawet osoby z doświadczeniem w żegludze towarowej potrzebują kilku sezonów, by opanować specyfikę pracy w lodzie” - czytamy w historii zamieszczonej na stronie RZGW w Bydgoszczy.

Co ważne, rzeka po rozbiciu zatoru zmienia się natychmiast - spokojna tafla potrafi zamienić się w rwący nurt przypominający górski potok. W takich sytuacjach załogi muszą działać błyskawicznie, wycofując statek na bezpieczne wody, a dopiero potem wracając do pracy. ©©

Psy celników mają nosa. Znowu wytropiły narkotyki

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Kolejny raz w sortowni przesyłek psy odkryły narkotyki. Tym razem o wartości ponad 90 tysięcy złotych. Paczki miały trafić do odbiorców w Toruniu i Bydgoszczy.

Kilka dni temu funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Torunia w trakcie kontroli prowadzonych w sortowniach przesyłek kurierskich, znaleźli znaczne ilości substancji zabronionych. Czarnorynkowa wartość towaru szacowana jest na blisko 93 tysięcy zł. - W zatrzymanych paczkach znajdowało się łącznie 1207 g narkotyku 3-CMC, silnie oddziałującego na układ nerwowy, 100 tabletek MDMA (ecstasy lub XTC) oraz 270 g marihuany - wyliczają celnicy.

Przesyłki, które nadawane były na terenie kraju oraz za gra-

nicą, miały trafić do odbiorców z Torunia i Bydgoszczy. Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej w prowadzonych działaniach wspierały psy służbowe wyszkolone do znajdowania narkotyków. I kolejny już raz udowodniły, że naprawdę mają nosa!

Wobec nadawców oraz odbiorców przesyłek zawierających narkotyki wszczęto postępowania o przestępstwa. Grozi im teraz kara pozbawienia wolności do lat 10.

Celnicy z naszego regionu mają do pomocy kilka psów. Milky, Rina, Gilette, Rubin - to znani już w Kujawsko-Pomorskiem tropiciele na czterech łapach. Ich specjalnością jest wykrywanie przemytu narkotyków i innych nielegalnych substancji, m.in. w sortowniach przesyłek kurierskich. Osiągają naprawdę spore sukcesy w ujawnianiu dużych ilości nielegalnego towaru. Warto wiedzieć, że psy te przechodzą ry-



FOT. KAS BYDGOSZCZ

Jeden z tropicieli pomógł wykryć narkotyki w paczkach, które trafić miały do Torunia i Bydgoszczy

gorystyczne szkolenia i są kluczowe w działaniach operacyjnych KAS w regionie kujawsko-pomorskim.

Psy w KAS służą jako funkcjonariusze specjalizujący się w wykrywaniu nielegalnych towarów, takich jak narkotyki, materiały wybuchowe, tytoń,

alkohol czy ukryta waluta. Ich praca opiera się na niezwykłym węchu. Są niezastąpionym wsparciem dla celników nie tylko w zwalczaniu przemytu, ale i jednocześnie ochrony gospodarki - to KAS zawsze podkreśla. ©©

Energia z Polski – Local First. Nowa jakość i praktyczna wiedza dla dostawców energetyki

Już 2 marca w Teatrze Polskim w Szczecinie odbędzie się II edycja Forum Dostawców Polskiej Energetyki Wiatrowej „Energia z Polski – Local First”. Pierwsza edycja wydarzenia zakończyła się podpisaniem przez Ministra Aktywów Państwowych oraz przedstawicieli największych spółek Skarbu Państwa kluczowej deklaracji dotyczącej tzw. local content. Kolejnym krokiem było powołanie przy MAP zespołu ds. udziału komponentu krajowego w procesach inwestycyjnych.

II edycja Forum organizowana jest przez Polską Grupę przy współudziale Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego oraz we współpracy z województwami wielkopolskim i lubuskim. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęło Ministerstwo Aktywów Państwowych z Wojciechem Balczunem na czele, a wśród partnerów biznesowych znalazły się największe polskie firmy energetyczne.

Wydarzenie odbywa się pod hasłem „Wind Factory of Europe” i jest adresowane szczególnie do sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP). Dzięki swojej elastyczności i innowacyjności to właśnie one mogą stać się strategicznymi



FOT. ADAM JANKOWSKI

II edycja Forum „Energia z Polski”. Podpisanie deklaracji o udziale polskich firm w budowie morskich farm wiatrowych.

partnerami dla globalnych inwestorów.

W agendzie wydarzenia zaplanowano panele tematyczne, warsztaty oraz sesje networkingowe. Ekspert i praktycy poruszą m.in. kwestie:

- znaczenia polityki local content dla rozwoju polskich firm,
- roli samorządów jako fi-

- laru strategii Local First, finansowania i zabezpieczania wielkoskalowych projektów energetycznych,
- potencjału inwestycji onshore i offshore dla rodzimego biznesu.

Uczestnicy otrzymają praktyczną wiedzę na temat wymagań technicznych, norm oraz procedur zakupowych.

Forum to także unikalna okazja do zdobycia wskazówek dotyczących przygotowania ofert i skutecznego konkurencyjnego o kontrakty w dużych projektach energetycznych.

Wzmocnienie roli lokalnych dostawców to nie tylko szansa na dywersyfikację biznesu, ale przede wszystkim budowa niezależności

przemysłowej Polski. Ekspert podkreśla, że aktywny udział rodzimych producentów w łańcuchu dostaw przekłada się na stworzenie odpornej infrastruktury energetycznej.

II edycja Forum „Energia z Polski – Local First” potwierdza status wydarzenia jako najważniejszej platformy dialogu między admini-

stracją państwową, sektorem prywatnym a rynkiem MŚP. Poprzez wymianę wiedzy i bezpośrednie kontakty z kluczowymi graczami,

Forum realnie wspiera transformację polskiego sektora energetycznego.

Więcej informacji, pełna agenda oraz rejestracja:
www.energiazpolski.pl

Organizator

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

Współorganizator

**Pomorz
Zachodnie**

Patronat Honorowy

**Ministerstwo
Aktywów Państwowych**

Partner Strategiczny

ORLEN

Partnerzy Główni

PGE
Baltica

arp
35 lat

Enea

BP
Bank Polski

PZU

Partnerzy

ORLEN
NEPTUN

TAURON

BGK
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

KUKE
Grupa PFR

Partner Merytoryczny

**POLSKIE STOWARZYSZENIE
ENERGETYKI WIATROWEJ**

**strefa
BIZNESU.pl**

GS 24.pl

naszemiasto.

**RADIO
SZCZECIN**

pap
POMORSKA AGENCJA PRACOWA

**TVP3
SZCZECIN**

TVP info

Proces oskarżonego o bicie i gwałt trwa już 6 lat. Jego adwokat zawiadamia prokuraturę

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Proces społecznika z Torunia oskarżonego o znęcanie się nad rodziną i gwałt trwa już 6 rok. - Sędzia uniemożliwia mi obronę, dlatego zawiadomiłem prokuraturę - mówi adwokat.

Ten mężczyzna to znany nie tylko w toruńskim środowisku społecznik, który m.in. aktywnie pomagał uchodźcom z Ukrainy po ataku na nią Rosji i jeździł pomagać też za wschodnią granicę. Przez wiele osób darzony jest wielkim szacunkiem, był doceniany m.in. przez wojewodę. Od lat jednak nad jego głową gromadzą się czarne chmury.

Przed 6 laty Prokuratura Rejonowa Toruń Centrum Zachód po zakończonym śledztwie doszła do wniosku, że mężczyzna dopuścił się poważnych przestępstw i to wobec najbliższych sobie osób: żony (prawniczki) oraz dzieci.

- Zarzuty prokuratorskie dotyczyły nie tylko znęcania się, ale także przestępstwa zgwałcenia - mówi prokurator Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu. Dodając, że podawanie szczegółów godziłoby w sferę intymną pokrzywdzonych. Zresztą, proces sądowy też toczy się z wyłączonej jawnością.

A proces ten trwa już 6 rok. Prowadzi go sędzia znany

w środowisku z długotrwałego i drobiazgowego badania spraw. Jedni to krytykują, inni - przeciwnie. „Gdyby ważyły się w sądzie pani losy, to chciałaby by pani procesu błyskawicznego czy dogłębnego zbadania sprawy?” - pytają retorycznie prawnicy, gdy rozmawiamy z nimi o postaci sędziego.

Nie sama przewlekłość procesu jednak skłoniła w lutym br. obrońcę społecznika do zgłoszenia listy zarzutów Prokuraturze Okręgowej.

- Skandalem jest to, że kolejny już rok sędzia uniemożliwia mi obronę klienta, odmawiając dostępu do dowodów z akt sprawy. Pięć razy wniosłem o wyłączenie tego sędziego. Bezskutecznie - mówi adwokat Przemysław Kwaśniewski.

„To początek. Uruchomię wszystkie możliwe organa”

O jakie dowody obrońcy szczególnie chodzi? O nagrania, które świadczą na korzyść społecznika, które mają odśłaniać prawdziwe intencje jego żony. Bo oskarżony mężczyzna do winy od początku się nie przyznaje i twierdzi, że padł ofiarą rodzinnego spisku.

Zmęczony wszystkim, co dzieje się od lat w tym procesie adwokat Przemysław Kwaśniewski formalnie wniósł w lutym 2026 roku do Prokuratury Okręgowej w Toruniu



Proces znanego społecznika oskarżonego o znęcanie się nad żoną prawniczką i dziećmi oraz o gwałt, toczy się w Sądzie Rejonowym w Toruniu 6 rok

o objęcie sprawy nadzorem. Zaznaczając na piśmie, że zaczyna metodyczne, zaplanowane działania. Po prokuraturze okręgowej sprawę zgłosi regionalnej w Gdańsku, będzie ją nagłaśniać w mediach i instytucjach międzynarodowych - aż do skutku.

„Idea sprawiedliwości nie może być traktowana tak jak w realiach niniejszej sprawy” - napisał. I załączył długą i drobiazgową listę zarzutów pod adresem sędziego i sądu. Wskazał nie tylko na odmowę dostępu do dowodów zgromadzonych w aktach spraw (od lat), ale także nierówne traktowanie w porównaniu z prawnikami strony pokrzywdzonej i liczne uchybienia proceduralne.

A wreszcie - wskazał też na to, jak potraktowane zostało przez sąd jego 5 wniosków o wyłączenie sędziego, załączając kopie wydanych orzeczeń.

„Nie odnoszę się do treści wniosków, w większości je ignorują lub przekraczają. W niektórych wypadkach do tego stopnia, że wspomniane orzeczenia nie mają w ogóle sensu. Wyróbcie sobie Państwo zresztą sami opinię po lekturze” - napisał adwokat.

„To zawiadomienie o przestępstwie. Nadaliśmy bieg”

Jak przekazała nam prokurator Izabela Oliver, objęcie nadzorem sprawy na obecnym etapie (sądowym) nie jest możliwe.

- Z uwagi na treść wniosku adwokata Przemysława Kwaśniewskiego (podejrzanie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez sędziego referenta) wniosek ten potraktowano jako zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, któremu nadano bieg - informuje rzeczniczka Prokuratury Okręgowej.

Adwokat natomiast otrzymał informację, że jego korespondencja „przekazana została do Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód celem podjęcia czynności zgodnie z kompetencją”. Czyli do tej samej jednostki, która oskarża społecznika o znęcanie się i gwałt, i której przedstawiciel szósty rok uczestniczy w opisywanym procesie.

Co na to prezes Sądu Rejonowego w Toruniu?

- Sprawa ta wpłynęła do tuższego VIII Wydziału Karnego w dniu 5.10.2020 roku. Pierwszy termin rozprawy wyznaczono na 24.11.2020 roku. Sprawa prowadzona jest z wyłączeniem jawności, terminy rozprawy wyznaczane są regularnie - zapewnia sędzia Jędrzej Czerwiński, prezes Sądu Rejonowego w Toruniu.

Prezes potwierdza, że obrońca oskarżonego faktycznie pięciokrotnie składał wnioski o wyłączenie sędziego referenta, a 17 lutego wpłynął kolejny, szósty wniosek. Postanowieniami z dnia 2.10. 2025 r, 29.01.2026 r. i 17.02.2026 r. odmówiono wyłączenia sędziego. Postanowieniem z dnia 7 stycznia br. natomiast pozostawiono bez rozpoznania kolejny wniosek o wyłączenie sędziego.

- Wnioskując z poszczególnych decyzji sądu orzekającego w różnych składach orzekających wnioski te były niezasadne. Można na marginesie dodać, iż obrońca złożył czwarty wniosek o wyłączenie w sytuacji, kiedy nie został jeszcze rozpoznany trzeci jego wniosek. Natomiast na rozprawie 18 lutego br. (środa) został złożony kolejny, siódmy wniosek obrońcy o wyłączenie sędziego - informuje prezes.

Proces zatem trwa. Następny termin rozprawy został wyznaczony na 19 marca br. ©P

Rodziny ofiar wypadku na A2 rozczarowane prawomocnym wyrokiem

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Jest prawomocny wyrok dla Torunianki Martyny N. za spowodowanie śmiertelnego wypadku. Rodziny tragicznie zmarłych nastolatków żądały, by poszła do więzienia. Tak się nie stanie.

Rok więzienia, ale w zawieszeniu na trzy lata próby - to główna kara dla 22-letniej obecnie Martyny N. z Torunia za spowodowanie śmiertelnego wypadku na autostradzie w Brzezinach pod Łodzią. Taką wymierzył jej w pierwszej instancji Sąd Rejonowy w Brzezinach i taką też podtrzymał teraz Sąd Okręgowy w Łodzi.

Zaostrzony zakaz kierowania

- Sąd Okręgowy w Łodzi zaostrzył jednak całość kary.



Do tragedii na autostradzie A2 w Brzezinach pod Łodzią doszło 7 stycznia 2023 roku. Rodziny ofiar rozczarowane są tym, jak długi był proces w Brzezinach oraz karą, którą nazwać można tylko symboliczną

W pierwszej instancji orzeczono dla oskarżonej zakaz kierowania wszelkimi pojazdami na okres 3 lat, a sąd odwoławczy dokonał zmiany i orzekł, że na lat 6 - mówi

nam adwokat Michał Jakubaszek, który reprezentował w procesie rodzinę jednej z ofiar tego wypadku.

Rodzice tragicznie zmarłych nastolatków - Emilii i Mi-

chała z Torunia - ten prawomocny wyrok przyjęli z wielkim rozczarowaniem.

Przypomnijmy, że w apelacji domagali się dla sprawcy dramatu bezwzględnej więzienia, a nie - w zawieszeniu na okres próby. Tego się jednak nie doczekali.

-Rodziny ofiar rozczarowane są tym, jak długi był proces w Brzezinach oraz ostateczną karą, którą nazwać można tylko symboliczną. Dodatkowo ich ból powiększył błąd, jaki poczynił w uzasadnieniu swojego wyroku Sąd Rejonowy w Brzezinach. Podał, że doszło do mediacji i pojednania oskarżonej z nimi, a nic takiego nie miało miejsca. Teraz, ogłaszając prawomocny wyrok Sąd Okręgowy w Łodzi bardzo rodziny za ten błąd przeprosił. W sumie pierwszy raz spotkałem się zawodowo z taką sytuacją - mówi adwokat Michał Jakubaszek.

- Teraz, ogłaszając prawomocny wyrok, Sąd Okręgowy w Łodzi bardzo rodziny za ten błąd przeprosił. W sumie pierwszy raz spotkałem się zawodowo z taką sytuacją - mówi adwokat Michał Jakubaszek.

Całkowita i ostateczna kara dla 22-letniej Martyny N. to zatem: rok więzienia w zawieszeniu na 3 lata, 6-letni zakaz kierowania pojazdami oraz zapłata po 10 tysięcy złotych na rzecz rodzin obu ofiar wypadku.

Uzasadniając ten wyrok sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na: nieumyślność działania Martyny, jej młody wiek, brak doświadczenia jako kierowcy, dotychczasową niekaralność i traumatyczne skutki zdarzenia, które sama też poniosła.

Emilia i Michał wypadku nie przeżyli

Przypomnijmy, że 7 stycznia 2023 roku trójka osób wra-

cała ze stolicy, z pogrzebu. Martyna miała prawo jazdy zaledwie od kilku tygodni.

Na wysokości Brzezin (woj. łódzkie) popełniła błąd. Wykonała gwałtowny manewr na autostradzie, bojąc się samochodu zamierzającego włączyć się do ruchu. BMW odbiło w lewo i zderzyło się z innym samochodem, a potem dachowało.

Michał wypadł z auta, uderzył głową o beton i zginął na miejscu. Emilia była zakleszczona w kabinie. Ratownicy medyczni uwolnili ją, ale lekarze nie byli już w stanie uratować jej życia. Martyna odniosła lekkie obrażenia.

Od tamtego styczniowego dnia rodziny wszystkich trzech młodych Torunian mierzą się z traumą, bo sprawcy wypadku też jej doświadczyła. ©P

PowerConnect 2026

– o przyszłości i transformacji branży energetycznej w praktyce

PowerConnect 2026 to II edycja największych w północnej Polsce targów i konferencji, poświęconych tematyce energetycznej oraz branżom pokrewnym wspierającym sektor energetyczny. Wydarzenie dedykowane wszystkim, którzy chcą nie tylko rozmawiać o przyszłości energetyki, ale zobaczyć ją w działaniu.

Ponad 7 000 gości branżowych. 13 tys. metrów kwadratowych powierzchni wystawienniczej. To liczby wiele mówiące o II edycji targów. W nowoczesnej przestrzeni AMBEREXPO wystawcy zaprezentują swoje innowacje i pokażą je na żywo w akcji, a inwestorzy opowiedzą o potrzebach związanych z planowanymi zamówieniami. PowerConnect realizowane są jednak w szerszej formule niż tradycyjne targi. Przewidziane w programie wydarzenia łączą biznes, edukację, naukę, inwestorów, podwykonawców, technologie i praktykę. Szeroka perspektywa, z jaką na branżę energetyczną spojrzysz PowerConnect, ma być narzędziem umożliwiającym lokalnym firmom, pracownikom, instytucjom naukowym, jak największe wykorzystanie potencjału drzemiącego w transformacji energetycznej.

Siła Polskich Dostawców – spotkania największych polskich spółek energetycznych z podwykonawcami
PowerConnect 2026 stanie się jednym z najważniejszych miejsc spotkań inwestorów energetycznych z dostawcami i podwykonawcami. Siła Polskich Dostawców to wydarzenie zaprojektowane, aby rozwiązywać problemy w łańcuchu dostaw sektora energetycznego, łącząc inwestorów z wykwalifikowanymi dostawcami. Przedstawiciele inwestorów i generalnych wykonawców w przystępny sposób prezentują nadchodzące projekty, wymagania oraz przebieg procesów w różnorodnych formułach zrealizują m.in.: Energa-Operator, PGE Baltica, Polskie Sieci Elektroenergetyczne (PSE), Polska Spółka Gazownictwa (PSG), GP Baltic, GPEC. To wyda-



żenia, podczas których zespoły zakupowe i projektowe największych spółek spotykają się bezpośrednio z firmami wykonawczymi, podwykonawcami.

Ciepłownictwo w centrum transformacji – debata parlamentarna i rynek dostawców

Jednym z kluczowych wątków PowerConnect będzie przyszłość polskiego ciepłownictwa systemowego. W programie znalazły się również panele:

- „Strategiczne partnerstwa międzysektorowe w transformacji energetycznej na przykładzie Gdańska”
- „Inwestycje w lokalną energię i ciepłownictwo – odzysk energii z odpadów”
- „Przyszłość ciepłowni: hybrydowe układy gazu, biometan, OZE i zarządzanie danymi”

Uzupełnieniem części merytorycznej będzie Suppliers Day GPEC oraz planowany Suppliers Day Orlen Termika, co tworzy bezpośrednie połączenie między debatą regulacyjną a realnymi projektami inwestycyjnymi. Wydarzeniu towarzyszyć będzie wspólne posiedzenie Podkomisji ds. Transformacji Energetycznej oraz Parlamentarnego Zespołu ds. Ciepłownictwa, które odbędzie się 19 marca.

PowerConnect w Gdańsku, największe w północnej Polsce targi i konferencje poświęcone tematyce energetycznej i branżom wspierającym energię, odbędą się 18-20 marca w AMBEREXPO. Więcej informacji dla gości i potencjalnych wystawców znajduje się na stronie powerconnect.pl.

Offshore na Bałtyku – inwestycje, local content i międzynarodowe partnerstwa

Morska energetyka wiatrowa będzie jednym z filarów PowerConnect. Zaplanowane wydarzenia skierowane do firm zaangażowanych w rozwój projektów na Bałtyku i takich, które chciałyby w nich uczestniczyć. W ramach ścieżki tematycznej offshore odbędą się: Suppliers Day PGE Baltica, Suppliers Day GP Baltic. Powstanie także Wyspa Offshore. To zupełnie nowa strefa przygotowana z myślą o firmach i specjalistach działających w obszarze mor-

skiej energetyki wiatrowej. Strefa powstaje we współpracy z Polską Izbą Morskiej Energetyki Wiatrowej i będzie miejscem prezentacji firm zrzeszonych w Izbie oraz podmiotów aktywnie uczestniczących w rozwoju sektora offshore w Polsce.

- Chcemy, aby Wyspa Offshore była przestrzenią otwartą i dostępną – taką, w której uczestnicy wydarzenia mogą swobodnie podejść do wystawców, zobaczyć ich rozwiązania z bliska i porozmawiać o realnych wyzwaniach, technologiach oraz kierunkach rozwoju rynku morskiej energetyki wiatrowej – zachęcają organizatorzy. - Wyspa Offshore ma być miejscem, w którym energię sektora offshore będzie można naprawdę poczuć – poznając firmy, ludzi i technologie, które już dziś współtworzą rynek morskiej energetyki wiatrowej w Polsce. PowerConnect i Wyspa Offshore będą także okazją do poznania oferty firm prezentujących się w ramach misji gospodarczych z Wielkiej Brytanii (Ambasada UK, Scottish Enterprise) oraz Norwegii (Norwegian Offshore Wind).

Mistrzostwa Polski Energetyków – odpowiedź branży na deficyt kompetencji
Integralną częścią PowerConnect będą Mistrzostwa Polski Energetyków, których



współorganizatorem jest Energa-Operator. Mistrzostwa stanowią praktyczny element promocji zawodów technicznych i inżynierskich – kluczowych dla realizacji inwestycji w offshore, sieci przesyłowe, magazyny energii i ciepłownictwo. Walka zapowiada się emocjonująco. Przewidziane konkurencje kompleksowo zweryfikują zespoły, zarówno pod kątem wiedzy technicznej, umiejętności zawodowych i znajomości procedur bezpieczeństwa, jak i sprawności fizycznej oraz zdolności do szybkiego myślenia pod

presją. Mistrzostwa odbędą się na specjalnie przygotowanej arenie, z profesjonalnymi stanowiskami i dedykowanym torem przeszkód. Rywalizacji 3- i 4-osobowych drużyn przyglądać się będzie publiczność, a konkurencje oceni profesjonalne jury. Mistrzostwa realizowane w dwóch kategoriach: Mistrzowie Sieci i Mistrzowie Instalacji. W kategorii Mistrzowie Sieci zmierzą się zespoły z 5 drużyn OSD (Energa-Operator, Tauron Dystrybucja, PGE Energetyka Kolejowa Operator, Stoen, PGE Dystrybucja).

Atak z nożem na seniora w windzie w Bydgoszczy

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Bydgoscy policjanci zatrzymali napastnika, który w windzie bloku przy ul. Leszczyńskiego zranił seniora. Podejrzany 46-latek usłyszał już zarzuty.

Do zdarzenia doszło we wtorek 17 lutego około godziny 17.00. 70-latek wchodzący do windy w jednym z bloków przy ul. Leszczyńskiego został nagle zaatakowany przez nieznanego mu mężczyznę. 46-latek był agresywny i w wulgarny sposób zwracał się do seniora. Na tym jednak nie poprzestał - zaczął szarpać się ze starszym mężczyzną, a potem zranił go w rękę składanym nożem, który wyjął z kieszeni.

Ranny senior nie mógł zatać krewawienia i pojechał do szpitala, którego personel powiadomił o zdarzeniu policję ze Szwederowa.

- Na efekty pracy funkcjonariuszy nie trzeba było długo czekać. Już następnego dnia kryminalni z bydgoskiej komendy miejskiej oraz komisarzatu na Szwederowie ustalili personalia i zatrzymali agre-



46-letniemu napastnikowi grozi do 5 lat więzienia

sora. Okazał się nim 46-letni mieszkaniec bloku, w którym doszło do ataku na seniora. Mężczyzna trafił do komisariatu, gdzie usłyszał zarzuty dotyczące uszkodzenia ciała 70-latka oraz kierowania wobec niego gróźb karalnych - informuje nadkom. Lidia Kowalska z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Prokurator wystąpił do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie 46-letniego napastnika. Za popełniony czyn grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. ©

Wezwwała policję, bo nie była w stanie sama funkcjonować

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Starsza mieszkanka Bydgoszczy w desperacji wybrała w telefonie 112. Wcześniej kilka dni spędziła zupełnie sama, pozbawiona możliwości wychodzenia z domu i przygotowania posiłku.

Bydgoska policja informuje o interwencji, którą podjęło dwoje mundurowych w sprawie samotnie mieszkającej seniorki mieszkającej przy ulicy Szubińskiej.

- Dyżurny Komendy Miejskiej Policji odebrał telefon od starszej kobiety mieszkającej samotnie, która od kilku dni pozostawała bez opieki i jedzenia - mówi nadkom. Lidia Kowalska z zespołu komunikacji społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Wbrew pierwotnie przekazanej informacji, ta historia nie wydarzyła się 17, tylko 2 lutego tego roku. To właśnie tego dnia pod wskazany adres przy ulicy Szubińskiej w Bydgoszczy zostali skierowani policjanci

z Błonia, którzy w mieszkaniu zastali 77-latkę.

Pomogli, zrobili zakupy

- Okazało się, że kobieta ma bardzo duże trudności z poruszaniem się, nie była w stanie przygotować sobie posiłków ani picia, nie ma możliwości wyjścia do sklepu, by kupić artykuły spożywcze niezbędne do codziennego funkcjonowania - mówi nadkom. Lidia Kowalska. - W tym stanie przez tydzień pozostawała bez opieki, gdyż jej dotychczasowa opiekunka zmieniła pracę. Seniorka nie wiedziała jak może uzyskać pomoc.

Sierż. Klaudia Cesarz i st. sierż. Mariusz Staszyński z komisariatu na bydgoskim Błoniu - jak informuje komenda - najpierw „zadbali o egzystencjalne

- Teraz pani nie jest sama, ma zapewnioną opiekę przez cztery godziny dziennie - mówi Marta Frankowska z MOPS w Bydgoszczy.

potrzeby kobiety, a następnie poszli do pobliskiego sklepu i kupili najpotrzebniejsze artykuły spożywcze, po czym przygotowali jej kanapki i picie”.

Na tym jednak nie poprzestali. - Skontaktowali się również z pracownikiem opieki społecznej i przekazali wszelkie informacje, zapewniając tym samym kobiecie pomoc stałą ze strony odpowiedniej instytucji - podkreśla nadkom. Kowalska.

Starsza pani uzyskała codzienną opiekę

Wiemy, jaki jest dalszy ciąg tej historii. Z naszych ustaleń wynika, że starsza pani została wcześniej z pomocy świadczonej przez firmę prywatną, która - po odejściu pracownicy - nie zapewniła podopiecznej innej asystentki.

Po zgłoszeniu dokonany przez bydgoskich policjantów sprawą trafiła do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. W dniu, kiedy informacja została przyjęta, na miejsce wysłano pracownice, które zajęły się panią potrzebującą pomocy.

- Nasze pracownice udały się na miejsce i udzieliły pani wszelkiego wsparcia - mówi Marta Frankowska, rzeczniczka prasowa bydgoskiego MOPS. - Wyszły nawet poza swoje obowiązki, bo zrobiły jej zakupy, dostarczyły materiały higieniczne, podkłady i umyły seniorkę.

Na tym nie koniec, bo bydgoska opieka socjalna powiadomiła o sytuacji seniorki Polski Komitet Pomocy Społecznej, czyli organizację wyłonioną w przetargu przez MOPS do wykonywania zadań socjalnych. - Teraz pani nie jest sama, ma zapewnioną opiekę przez cztery godziny dziennie - mówi Marta Frankowska. - Bardzo dobrze się stało, że zostaliśmy poinformowani o tej sytuacji. Dobrze, że pani zdecydowała się zadzwonić pod numer 112, opowiedzieć o swojej sytuacji i poprosić o pomoc.

Jak dodaje rzeczniczka MOPS, w tej sytuacji system się sprawdził, a finał tej historii świadczy o tym, że instytucje zadziałały prawidłowo.

©

Nocki, mopki, gacki, czyli liczenie nietoperzy

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Pracownicy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Bydgoszczy w styczniu i lutym 2026 roku przeprowadzili monitoring hibernujących nietoperzy w obszarach Natura 2000.

Skrzydlate ssaki w Polsce objęte są ścisłą ochroną. W środowisku naturalnym są niezastąpione bowiem stabilizują ekosystem. Nietoperze owadożerne przyczyniają się na przykład do naturalnej kontroli szkodników. Ewa Patalas, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Bydgoszczy - doceniając rolę gatunku - prowadzi regularny monitoring hibernujących osobników w obszarach Natura 2000, które są zabezpieczane i chronione.

Na obszarze Doliny Dolnej Wisły znajdują się trzy takie ważne w skali kraju zimowiska nietoperzy. Największym z nich jest Cytadela Grudziądz, drugim Forty Twierdzy Toruń, zaś trzecim Zamek Krzyżacki w Świeciu.

W pierwszym kwartale 2026 roku pracownicy RDOŚ w Bydgoszczy sprawdzili liczebność,

skład gatunkowy kolonii oraz kondycję zimujących tam ssaków. W kontrolach udział wzięli też specjaliści z Wydziału Biologii i Nauk Weterynaryjnych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Nadleśnictwa Żółkowo. Prowadzona od lat współpraca usprawnia zbieranie koniecznych danych w terenie - szczególnie w obfitujących w kryjówki nietoperzy kilkukilometrowych korytarzach Cytadeli Grudziądz oraz zróżnicowanych i często trudno dostępnych obiektach Fortów Twierdzy Toruń.

Wyniki przeprowadzonych kontroli w 2026 roku potwierdzają zachowanie populacji zimujących nietoperzy w obrębie wymienionych obszarów Natura 2000. „W Cytadeli Grudziądz zanotowano obecność aż 1063 osobników - w tym 437 nocy duży (są to jedne z najwyższych liczebności stwierdzonych w ostatnim 10-leciu) oraz 12 nocy łydkowski (gatunek zwykle notowany jest na zimowiskach pojedynczo, a stwierdzona liczebność również należy do najwyższych z ostatniego 10-lecia) i 18 mopków. Monitoring zimującej chiropterofauny w woj. kujawsko-pomorskiego odbywa się regularnie od 2015 r. ©

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Euronet obniżył limit do 200 zł dla jednej wypłaty BLIKIEM. Czy posiadacze pozostałych bankomatów również pójść tą drogą, skoro utrzymanie maszyn staje się coraz mniej opłacalne?

Nie można tego wykluczyć. Gotówka jest najdroższą formą pieniądza. To tłumaczy, dlaczego znikają bankomaty. Coraz więcej takich urządzeń już od dawna nie należy do banków tylko do prywatnych operatorów. Banki nie mają obowiązku ich utrzymywać, bo to się im nie kalkuluje.

A kalkuluje się operatorom? Nie za bardzo, skoro Euronet od 19 lutego obniżył w swoich bankomatach limit jednorazowej wypłaty BLIKIEM z dotychczasowych 800 do zaledwie 200 zł.

Spółka tłumaczy to względami ekonomicznymi i koniecznością ograniczenia narastających strat. Ocenia, że obecny system rozliczeń z Polskim Standardem Płatności nie pokrywa kosztów utrzymania bankomatów. Argumentuje, że obsługa takich wy-



Coraz mniej bankomatów

płat kosztuje więcej niż sam BLIK. Czyli, teraz w Euronecie jednorazowo wypłacimy maksymalnie 200 zł, a jeśli potrzebujemy większej kwoty, musimy zrobić kilka wypłat BLIK-iem i, oczywiście, osobno zapłacić prowizję od każdej transakcji.

Dodajmy, że wypłata BLIK-iem z bankomatów „obcych” (do których zalicza się Euronet, jeśli wasz bank nie ma z nim specjalnej umowy) może kosztować, podobnie jak wypłata kartą - od ok. 2,50 zł do 5 zł, a w niektórych przypadkach nawet 7 zł lub określony procent od kwoty wypłaty.

Jak na dziś wygląda sytuacja w przypadku pozostałych bankomatów, których jest ponad 13

tysięcy? Mamy jeszcze np. IT-CARD (Planet Cash) - to druga co do wielkości sieć zarządzająca ponad 5100 urządzeniami. Trzeci jest Bank PKO BP (ok. 3 tys. bankomatów), a następnie Pekao S.A., Santander Bank Polska i Banki Spółdzielcze - BPS posiadają rozległą sieć, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach (ok. 1500 maszyn).

Polski Standard Płatności, operator systemu BLIK podaje, że w 2025 roku użytkownicy wykonali w bankomatach 79 mln operacji BLIKIEM, co stanowiło 2,7 proc. wszystkich takich w ub. Średnia wartość pojedynczej wypłaty wyniosła 731 zł. Rośnie także popularność cashbacku, czyli wypłaty gotówki przy okazji zakupów w punktach handlowych. Usługa, dostępna dla klientów m.in. Banku Millennium, Banku Pekao S.A., VeloBanku, Santander Bank Polska i Alior Banku, stanowi wygodne uzupełnienie sieci bankomatów w codziennych sytuacjach zakupowych. W ubiegłym roku użytkownicy skorzystali z niej 1,3 mln razy.

Dla osób, które wypłacają gotówkę, ważna pozostaje dostęp-

ność urządzeń i stabilność warunków wypłat. Wprowadzony przez sieć Euronet limit dotyczy wyłącznie jej bankomatów i nie obejmuje pozostałych urządzeń działających w Polsce.

Jak informuje PSP, korzystający z BLIKA mają do dyspozycji ponad 13 000 bankomatów w całym kraju, w tym ponad 8 000 urządzeń w sieciach własnych banków, gdzie limity transakcyjne pozostają na wyższym poziomie. - Znaczna część bankomatów dostępnych dla użytkowników BLIKA znajduje się w oddziałach bankowych i jest objęta dodatkowym monitoringiem, co zwiększa komfort i bezpieczeństwo transakcji - komentuje Adam Kokoszkiwicz, dyrektor departamentu sprzedaży w Polskim Standardzie Płatności, operatorze BLIKA. - Każda wypłata wymaga potwierdzenia w aplikacji banku, dzięki czemu użytkownik dokładnie widzi, jaką operację akceptuje. Transakcja odbywa się bez użycia fizycznej karty, co ogranicza ryzyko jej zgubienia lub przechwycenia jej danych, a dostęp do gotówki możliwy jest za pośrednictwem narzędzia, które zawsze mamy przy sobie, czyli smartfona z bezpieczną aplikacją bankową. ©

Za nami wyjątkowa gala Plebiscytu Edukacyjnego 2025 w Kujawsko-Pomorskiem

W piątek, 20 lutego odbyła się uroczysta gala naszego redakcyjnego Plebiscytu Edukacyjnego 2025. Nagrodziliśmy wyróżnionych w 10 kategoriach.

Gala Plebiscytu Edukacyjnego 2025 odbyła się w restauracji Boska Wenecja w Bydgoszczy. Patronat nad wydarzeniem objęła Strefa Edukacji - serwis z najważniejszymi informacjami o edukacji szkolnej i pozaszkolnej.

Organizatorami plebiscytu są „Express Bydgoski”, „Gazeta Pomorska” oraz „Nowości Dziennik Toruński”.

Głosami naszych Czytelników wybrani zostali nauczyciele oraz placówki edukacyjne cieszące się największym szacunkiem i uznaniem, a do redakcji napłynęły setki zgłoszeń z całego województwa kujawsko-pomorskiego. Nauczyciele, pedagodzy i dyrektorzy byli zgłaszani przez uczniów, rodziców i całe społeczności szkolne.

Formuła naszego plebiscytu, w przypadku 6 kategorii zakładała dwa etapy, w których najpierw poznaliśmy zwycięzców w powiatach, a następnie spośród nich, w drodze głosowania wyłoniono laureatów wojewódzkich.

Te kategorie to:

- Nauczyciel Przedszkola,
- Nauczyciel klas 0-III,
- Nauczyciel klas IV-VIII,
- Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej,
- Przedszkole Roku; Szkoła Roku.

Z kolei w kategoriach:

- Psycholog Roku,
 - Nauczyciel Akademicki,
 - Dyrektor Szkoły lub Przedszkola,
 - Szkoła Językowa Roku,
- głosowanie przebiegało w jednym etapie - wojewódzkim.

Podobnie jak w ubiegłych edycjach, nagrody wręczone zostaną również na szczęblu krajowym, podczas ogólnopolskiej gali plebiscytu, która odbędzie się 21 marca, na Zamku Królewskim w Warszawie.

©®



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

AUTOREKLAMA

ORGANIZATOR

PATRONAT



strefaEDUKACJI

Q604867706A

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

PARTIE POLITYCZNE

Powstanie nowa Nowa Nadzieja

Nowa Nadzieja została przyłączona do partii Imperium Kontratakuje – zdecydowali delegaci Nowej Nadziei podczas sobotniego kongresu partii w Warszawie. Jak poinformował PAP wiceprezes NN Bartłomiej Pejo, w najbliższych dniach dojdzie do zmiany nazwy Imperium Kontratakuje, w wyniku czego powstanie nowa Nowa Nadzieja.

Rozwiązanie to ma być sposobem na poradzenie sobie w sytuacji, w której obecna Nowa Nadzieja może zniknąć z rejestru partii politycznych,

a chodzi o zachowanie tej nazwy, a także zapewnienie ciągłości funkcjonowania ugrupowania, którego prezesem jest jeden z liderów Konfederacji Sławomir Mentzen.

Sąd Okręgowy w Warszawie postanowił bowiem wykreślić z ewidencji partii politycznych Nową Nadzieję, po wniosku Państwowej Komisji Wyborczej w związku z niezłożeniem w terminie sprawozdania finansowego ugrupowania za 2024 r. Partia odwołała się od tej decyzji, ale ostatecznego rozstrzygnięcia jeszcze nie ma.

DOLNY ŚLĄSK

Po wybuchu zawalił się budynek



To była straszna noc dla mieszkańców Polanicy-Zdroju (pow. kłodzki) na Dolnym Śląsku. W jednym z domów ok. 2.00 w nocy doszło do wybuchu. Budynek zawalił się. W środku był 80-latek. Na szczęście nie odniósł poważnych obrażeń. Nieoficjalnie mówi się o tym, że eksplodowała butla z gazem.

WYPADEK

Dziecko wypadło z balkonu

– W sobotę, o godzinie 14.50, dyżurny policji otrzymał zgłoszenie o dziecku, które wypadło z balkonu, z czwartego piętra jednego z bloków w Olszynie – mówi, „Gazecie Wrocławskiej” podkomisarz Justyna Bukiewicz-Rodzeń, oficer prasowa policji w Lubaniu.

Na miejsce natychmiast przyjechało pogotowie ratunkowe. Dziecko (pięcioletnia

dziewczynka) na szczęście przeżyło upadek z czwartego piętra. W mieszkaniu, z balkonu którego spadła dziewczynka, policja zastała tylko ojca dziecka. Matki nie było w tym czasie w domu.

Mężczyzna został przebadany alkometrem. Miał 1,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dzisiaj ma usłyszeć zarzuty.

MROZY

Minionej doby dwie osoby zmarły z powodu wychłodzenia, od początku listopada z powodu niskich temperatur zmarło 50 osób – poinformowała w niedzielę Komenda Główna Policji. Zapewniała, by w razie zauważenia osoby potrzebującej pomocy dzwonić na numer alarmowy 112. Dla porównania w okresie od 1 listopada 2024 r. do 31 marca 2025 r. zarejestrowano w Polsce 19 zgónów osób z powodu wychłodzenia organizmu.

„

Wojna w Ukrainie to nie film, a realne zagrożenie tuż za naszą granicą. Jeśli możecie – pomagajcie

Dorian Jankowski, polski wolontariusz w Ukrainie

SAFE. PiS protestuje, rząd uspokaja, że program wejdzie

Karolina Wrońska
Warszawa

Program SAFE pozwalający na dobrojenie polskiej armii budzi sprzeciw w PiS. Nie wiadomo, co zrobi prezydent. Rząd uspokaja – nawet w przypadku weta program wejdzie w życie

– W sobotę w południe przed Pałacem Prezydenckim odbył się protest przeciwników wdrożenia programu SAFE. Manifestacja została zorganizowana przez Kluby „Gazety Polskiej” oraz Ruch Obrony Granic. Protestujący apelowali do Karola Nawrockiego o zawetowanie ustawy wdrażającej unijny program. Obecni na manifestacji demonstrowali banery o hasłach m.in. „Nie dla SAFE. Tak dla Polski”.

Protest skomentował wicepremier, szef MON Radosław Sikorski. „Zamach smoleński, reaktacja. Ciekawe, ilu tam agentów, a ilu frajerów” – napisał Sikorski na portalu X.

Ale program nie podoba się też partiom opozycyjnym. Według nich program SAFE może m.in. zostać w przyszłości wykorzystany jako element politycznego nacisku na Polskę. Przeciwno ustawie wdrażającej głosowali posłowie PiS i Konfederacji.

Jarosław Kaczyński kilka dni temu powiedział, że prezydent powinien zawetować ustawę wdrażającą SAFE. Według polityka program ma „potężne aspekty polityczne”, a jego celem



Rząd zapewnia, że 80 proc. środków z programu SAFE będzie ulokowane w polskim przemyśle zbrojeniowym

jest zjednoczenie Europy „pod niemieckim przywództwem”. Podczas sobotniej konwencji partii szef klubu PiS Mariusz Błaszczak powiedział, że „nie wolno pozwolić na to, żeby Polska weszła do programu SAFE” oraz że ten mechanizm będzie trzymać państwa „na łańcuchu”.

– Blokowanie programu SAFE przez polityków PiS jest działaniem antypolskim – powiedział rzecznik rządu Adam Szłapka. Uważa on, że miliardy euro z programu SAFE na rozwój polskiego potencjału zbrojeniowego to gigantyczna szansa dla polskiego bezpieczeństwa i gospodarki.

Jego zdaniem słowa Błaszczaka to „oczywista bzdura i kłamstwo”. – Pan Błaszczak celowo dezinformuje. Program SAFE cały czas pozwala Polsce kupować u naszych sojuszników – na przykład w Stanach – sprzęty, które trudno jest wyprodukować w państwach europejskich. Ale najważniejsze jest to, że ten program to są olbrzymie środki: 43,5 miliarda euro na rozwój polskiego potencjału zbrojeniowego, na rozwój polskiego przemysłu obronnego. To jest gigantyczna szansa dla naszego bezpieczeństwa, dla naszej gospodarki, dla naszego przemysłu obronnego – ocenił.

Z kolei wicepremier i minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski uważa, że opozycja szuka dziury w całym. – Program SAFE narodowi się należy; Polska będzie jego największym beneficjentem; jestem zszokowany, że dzisiejsza opozycja szuka dziury w całym – powiedział minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski w wywiadzie dla „Newsweeka”. Dodał, że Amerykanie popierają SAFE, więc domniemanie, iż weto „spodoba się amerykańskim sponsorom”, ponieważ SAFE ma preferencję europejską, jest nieprawdziwe, bo Amerykanie też popierają SAFE.

Z kolei minister finansów Andrzej Domański przypomina, że program SAFE to obecnie najtańsze i najbardziej efektywne źródło finansowania modernizacji polskiej armii. Według szefa resortu to rozwiązanie może przynieść polskim podatnikom od 36 do nawet 60 mld zł oszczędności w porównaniu do alternatywnych metod finansowania. Pytany o kwestię zaciągania zobowiązań w euro i związane z tym ryzyko kursowe, minister przypominał, że poprzednie rządy również finansowały zakupy uzbrojenia (m.in. z USA czy Korei Południowej) w walutach obcych.

W ramach unijnego instrumentu polski rząd będzie mógł skorzystać z ok. 43,7 mld euro w postaci korzystnie oprocentowanych pożyczek. Według deklaracji rządu ponad 80 proc. pieniędzy ma zostać wydane w polskim przemyśle zbrojeniowym. PAP

Marszałek Sejmu skierował prezydencki projekt dot. sądownictwa do zaopiniowania przez Komisję Wenecką

Oprac. Anna Nagel
Warszawa

Marszałek Sejmu Włodzisław Czarzasty poinformował w piątek o decyzji o skierowaniu prezydenckiego projektu ustawy dotyczącego sądownictwa do zaopiniowania przez Komisję Wenecką.

Prezydent Karol Nawrocki zawetował w czwartek nowelizację ustawy o Krajowej Radzie Sądow-

nictwa, przekładając jednocześnie własny projekt ustawy, którego celem ma być m.in. „skuteczne przeciwdziałanie bezprawnym próbom podważania nominacji sędziowskich udzielonych na wniosek KRS z uwagi na niezgodną z przepisami konstytucji i orzecznictwa TK praktykę orzeczniczą”.

Marszałek Sejmu powiedział na konferencji, że prezydencki projekt w „opinii naszych prawników narusza niezawisłość sędziowską i podział władzy”. Do-

dał, że projekt ten m.in. przewidywał „kary więzienia do 10 lat za odmowę sędziów do udziału w składzie sędziowskim”.

– Podjąłem decyzję o szerokoich konsultacjach tej ustawy i przekazaniu jej do opinii Komisji Weneckiej – poinformował Czarzasty. Dodał, że z możliwości zasięgnięcia opinii Komisji Weneckiej polski parlament skorzystał dotąd dwukrotnie – poprzez Senat. – Jeżeli chodzi o Sejm, będzie to pierwszy raz. Pytany, czy planowane jest w związku z tym wysłu-

chanie publiczne, odparł, że „wszystko przyjdzie z czasem”.

W związku z wetem prezydenta do nowelizacji ustawy o KRS i – jak mówił – brakiem ustawy, która „naprawiłaby wymiar sprawiedliwości”, marszałek Sejmu przypominał, że był zmuszony rozpocząć procedurę wyboru kandydatów na sędziów członków KRS według obecnej – uchwalonej za rządów PiS – ustawy. – Pomimo że to jest zła ustawa, będzie przestrzegana – podkreślił. PAP

Grudziądz

Diżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Przygotowali wystawę o historii sądu

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Z okazji 105. rocznicy powstania sądu w Grudziądzu zorganizowano wystawę zdjęć, dokumentów i pamiątek od czasów przedwojennych po współczesne.

- Zebraliśmy się, aby po części odkryć albo przypomnieć sobie te czasy i wydarzenia, które przeszły, ale nadal są żywe w pamięci tych, którzy w nich uczestniczyli - mówiła Lucyna Gurbin, prezes Sądu Rejonowego w Grudziądzu.

Na wystawę trafiły pamiątki m.in. z Archiwum Państwowego w Toruniu i muzeum w Grudziądzu i zbiorów prywatnych.

- Wystawę przygotowywaliśmy trzy miesiące - mówi Wanda Piasecka, emerytowany kurator sądowy. - To wszystko zostanie już w sądzie, w gablotach. Mamy plan, aby wyszła kronika lub inna forma publikacji. Chcieliby-

śmy, aby to zostało dla przyszłych pokoleń.

Na spotkanie z Bawarii przybył Jerzy Kaczmarek, syn sędziego Edmunda Kaczmarka, pierwszego powojennego prezesa sądu, który podarował niezwykłą pamiątkę odziedziczoną po ojcu: krzyż, który był w grudziądzkim sądzie w 1945 roku.

- Przysięgali na niego świadkowie podczas procesów. Po wojnie, gdy nastały czasy stalinizmu, wszystkie krzyże z sądu musiały zniknąć. Tata zabrał ten krzyż ze sobą do domu i stał cały czas na jego biurku - opowiadał Jerzy Kaczmarek. - Gdy niedawno zwrócono się do mnie z prośbą o pamiątki po tacie od razu pomyślałem że to jest właściwa rzecz, którą przekazać.

Wystawę przygotowali: Aleksandra Bartkowiak (emerytowany starszy sekretarz sądowy), Wanda Piasecka (emerytowany kurator) oraz Andrzej Antkiewicz, wiceprezes sądu. ©P



Jerzy Kaczmarek (stoi) przywiózł sądowy krzyż, który w 1945 roku przed komunistami ocalił jego ojciec

REKLAMA

0011481372

BURMISTRZ ŚWIECIA

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świeciu zostały wywieszone na okres 21 dni:

- 1) wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży stanowiący załącznik do:
- Zarządzenia Nr 815/26 Burmistrza Świecia z dnia 17 lutego 2026 r.
- 2) wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy stanowiący załącznik do:
- Zarządzenia Nr 817/26 Burmistrza Świecia z dnia 17 lutego 2026 r.

„To będzie koszmar”. Mostek zostanie zamknięty dla ruchu

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

Za tydzień na dobre rozpocząć się mają prace związane z budową nowego przejazdu nad Trynką. Dojazd do szkoły, przedszkola i żłobka będzie możliwy tylko 5-kilometrowym objazdem.

W fatalnym stanie jest mostek nad Kanałem Trynka, w ciągu ul. Bluszczowej. Jest tutaj bardzo wąsko - auta przejeżdżają wahałowo - a część dla pieszych została wyznaczona na jezdni. To niebezpieczne szczególnie dla dzieci z pónocnej części osiedla Owczarki.

Mostek zamknięty

Przygotowania do budowy nowego mostku na ul. Bluszczowej trwają od dawna. Były problemy z rozstrzygnięciem przetargu, finansowaniem i uzgodnieniami.

Kiedy wybrano wykonawcę przy mostku zbudował on tymczasową kładkę dla pieszych, która umożliwi przejście nad Trynką podczas właściwej części robót.

Prace na dobre rozpocząć się mają już za tydzień: w poniedziałek, 2 marca. To wymaga całkowitego zamknięcia mostu dla ruchu pojazdów.

Od strony ul. Paderewskiego nie będzie dojazdu do Szkoły Podstawowej nr 4, a także prywatnego przedszkola i żłobka „Sikorka”. Ob-



Mostek jest wąski i niebezpieczny przede wszystkim dla pieszych, m.in. uczniów idących do SP nr 4

jazd do tych placówek wyznaczono ulicami Paderewskiego, a następnie ul. Lipową i Jaśminową. To objazd, który ma aż 5 kilometrów długości, bo prowadzi wokół jeziora Tarpno! Ale to jedyna możliwa trasa.

Skazani na objazd przez kilka miesięcy

Do Szkoły Podstawowej nr 4 uczęszcza blisko 500 uczniów, z których większość na lekcje dowożą rodzice. Do przedszkola oraz żłobka „Sikorka” łącznie uczęszcza 180 dzieci. I wszystkie są dowożone.

Rodzice dzieci będą przez kilka miesięcy skazani na objazd, ewentualnie zostawienie

samochodu na parkingu marketu przy ul. Paderewskiego i przeprowadzenie dzieci przez tę ruchliwą ulicę - to odciinek drogi krajowej - a następnie tymczasową kładkę nad kanałem.

Oby tylko prace szły sprawnie

- Dla nas to będzie koszmar - nie ma wątpliwości Marzena Stefaniak-Holz, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4. I dodaje: - Oczywiście, nie ma wątpliwości, że remont tego mostku jest bardzo potrzebny, bo jest na nim bardzo niebezpiecznie. Wolelibyśmy jednak, aby nie rozpoczął się na początku marca, a tak z miesiąc później.

Problemem jest to, że ul. Jaśminowa, którą wytyczono objazd, jest bardzo wąska, a zimą często dodatkowo śliska. Bez wątplenia w godzinach „szczytu” dowożenia i odbierania dzieci na Jaśminowej będą tworzyły zatory.

Termin rozpoczęcia prac był już raz przekładany - pierwotnie planowano je rozpocząć w połowie stycznia, ale zrezygnowano z powodu pogody.

- Problemy będą, to oczywiście. Oczekujemy tylko od wykonawcy, że kiedy już rozpocznie prace, będzie je prowadził sprawnie - mówi Marzena Malinowska, właścicielka przedszkola oraz żłobka „Sikorka”.

Planowo prace mają się zakończyć jeszcze w tym roku.

To inwestycja za blisko 8 mln zł

Zakres zaplanowanych prac jest duży. Obejmuje m.in. remontowanie obecnego i budowę nowego mostku oraz przebudowę skrzyżowania ul. Bluszczowej z ul. Paderewskiego.

Nowy most w tym miejscu nad Trynką będzie miał: długość około 25 m, szerokość jezdni będzie wynosiła 9 m, ścieżka dla pieszych będzie miała 1,7 m, a ścieżka rowerowa kolejne 2 metry.

Wartość tej inwestycji - projektów oraz zaplanowanych robót - to blisko 8 milionów złotych. Wykonawcą inwestycji jest firma „Want”. ©P

KRÓTKO

SPOTKANIE

Prezydenta przepytają mieszkańcy osiedla Wyzwolenia

Na wtorek, 24 lutego, zaplanowano kolejne dzielnicowe spotkanie Macieja Głamowskiego z mieszkańcami. Tym razem odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 12, przy ul. Moniuszki 14 na osiedlu Wyzwolenia. Początek o g. 18.

URZĄD

Przeprowadzka wydziału edukacji ratusza

Od dziś wydział edukacji funkcjonować ma w nowej lokalizacji - budynku Centrum Kształcenia Ustawicznego, przy ul. Legionów 2. Ma to usprawnić komunikację z istniejącym tutaj Centrum Usług Wspólnych. Remont pomieszczeń dla wydziału edukacji kosztował 10 tys. zł.

Urzednicy uprzedzają, że w związku z przeprowadzką mogą wystąpić trudności w kontakcie telefonicznym.

REKLAMA

0011482262

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ul. Długiej w Świeciu

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) i art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4, 5 oraz art. 40, 41 i 54 ust. 2 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz Uchwały nr 154/25 Rady Miejskiej w Świeciu z dnia 27 maja 2025 r.

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ul. Długiej w Świeciu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, które odbędą się w dniach od **23 lutego 2026 r. do 23 marca 2026 r.** i obejmują:

1. zbieranie uwag w terminie od **23 lutego 2026 r. do 23 marca 2026 r.**
2. spotkanie otwarte, które odbędzie się dnia **5 marca 2026 r.** o godz. 15:30 w Urzędzie Miejskim w Świeciu, Wojska Polskiego 124, 86-100 Świeciu, sala nr 32.
3. dyżur projektanta, który odbędzie się dnia **11 marca 2026 r.** w godz. 15:30-16:30 w Urzędzie Miejskim w Świeciu, Wojska Polskiego 124, 86-100 Świecie, pokój nr 7.

Projekt planu wraz z uzasadnieniem oraz prognozą będą dostępne do wglądu w Urzędzie Miejskim w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 124, 86-100 Świecie, w Wydziale Budownictwa, Architektury, Geodezji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego, pokój nr 7 w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Świeciu: <http://bip.swiecie.eu>, w zakładce „Władze gminy”, a następnie „Zagospodarowanie przestrzenne” i „Konsultacje społeczne aktów planowania przestrzennego”.

Zgodnie z art. 8g ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi do Burmistrza Świecia należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Miejski w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 124, 86-100 Świecie, lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: urzed.miejski@swiecie.eu lub przez platformę ePUAP.

Uwagi składa się na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (uwagi do projektu planu miejscowego) dostępnym w Urzędzie Miejskim w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 124, 86-100 Świecie, na stronie BIP oraz na stronie internetowej <http://swiecie.eu>.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej BIP Urzędu Miejskiego w Świeciu. W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Świecia danych osobowych uzyskanych w toku sporządzania przedmiotowego planu miejscowego prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prokuratura czeka na kluczową opinię

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Zbigniew W. z impetem wjeżdżał w ludzi w Chełmnie i jest na wolności. - Dalsze czynności w tej sprawie będą podjęte po otrzymaniu opinii biegłego z zakresu neurologii - wyjaśnia Mateusz Wiśniewski, pełniący obowiązki prokuratora rejonowego w Chełmnie.

Zbigniew W., który jest podejrzany o usiłowanie zabójstwa pięciu osób od grudnia ub. roku przebywa na wolności. Opuścił areszt ze względu na stan zdrowia. Biegli wydali opinię, z której wynika, że mężczyzna w chwili popełnienia czynu był nieporęczalny.

Wyszedł z aresztu po pięciu miesiącach

W związku z tym wobec 56-letniego W. sąd zastosował wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci:

- dozoru policyjnego,
- zakazu opuszczania kraju,
- poręczenia majątkowego.

- Nie było podstaw, aby sować inne środki. Z obecnie zasądzonych 56-latek cały czas się wywiązuje - podkreśla w rozmowie z „Pomorską” 19 lutego br. prok. Wiśniewski. - Sprawa jest w toku. Myślę, że opinia z zakresu neurologii odpowie nam na kluczowe pytania.

Przypomnijmy: 11 lipca ub. roku mitsubishi prowadzone przez 56-letniego Zbigniewa W. wjechało „pod prąd” w ul. Rynek

i Hallera w Chełmnie. Kierowca potracił na chodniku dwie nastoletnie siostry idące z kobietą, a kawałek dalej kolejne dwie osoby. Auto prowadzone przez W. taranowało znaki drogowe, a zatrzymało się dopiero, gdy po uderzeniu w betonowe schody przewróciło się na bok.

W tej szarży Zbigniewa W. rannych zostało pięć osób. Najpoważniej ucierpiał siostry: 11-letnia Eliza oraz 13-letnia Lena. Młodsza doznała m.in. złamania kręgosłupa, a starsza doznała licznych urazów wielonarządowych, m.in. obrażeń głowy i w stanie zagrażającym jej życiu długo przebywała w śpiączce farmakologicznej na oddziale intensywnej terapii. Przez długi czas dziewczynki pozostawały w szpitalach.

Śledczy nie mieli wątpliwości

Prokuratura od początku nie miała wątpliwości, że podejrzany celowo wjechał na chodniki w centrum Chełmna z zamiarem potrącania pieszych. Dlatego już w lipcu Zbigniew W. usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa pięciu osób za co grozi mu dożywocie.

Z opinii biegłych po rekonstrukcji zdarzenia, wynika że prędkość samochodu prowadzonego przez W. wahała się między 30 a 35 km na godzinę. Jak wskazał biegły: kierowca nie próbował hamować, ani w żaden inny sposób wytracić prędkości samochodu. Kierujący nie próbował też omijać żadnych przeszkód. ©P

REKLAMA

OBWIESZCZENIE STAROSTY BRODNICKIEGO

z dnia 19 lutego 2026 r. o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (znak sprawy: ZRID 1.2026; WB.6740.9.2.2026)

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Górzno z dnia 16 stycznia 2026 r. w sprawie wydania decyzji zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pt. „**Rozbudowa i przebudowa dróg gminnych w mieście Górzno – ul. Ogrodowej i ul. Witosy**”.

Wnioskowana inwestycja zrealizowana będzie na działkach o numerach ewidencyjnych gruntów:
WOJEWÓDZTWO: KUJAWSKO-POMORSKIE, POWIAT BRODNICKI: 040205_4.0001 Górzno – Miasto 1

- obręb Górzno – Miasto 1 (obrub 0001): działka nr ewid. 268, 270, 306, 307, 308, 375, 269/1, 269/2, 271/1, 272/1, 272/2, 272/3, 275/1, 276/4, 276/6, 315/7, 321/2, 372/1, 372/2, 373/1, 376/1, 310, 311, 374, 215/1, 215/2, 215/3, 316/6, 373/7, 376/2, 377/4, 377/6, 378/2, 379/1, 380, 381/2, 381/1 w tym: działka nr ewid.: 268 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 268/1); 270 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 207/1); 306 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 306/1); 307 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 307/1); 308 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 308/1); 375 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 375/1); 269/1 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 269/5); 269/2 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 269/3); 271/1 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 271/2); 272/1 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 272/8); 272/2 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 272/6); 272/3 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 272/4); 275/1 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 275/5); 276/4 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 276/12); 276/6 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 276/10); 372/1 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 372/3); 372/2 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 372/5); 373/1 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 373/8); 376/1 (po podziale - pod inwestycję działka nr ewid. 376/3).

Nieruchomości, które ulegają podziałowi i przechodzą pod inwestycję:

- jednostka ewidencyjna Górzno – Miasto 1 (040205.0001) działka nr ewid.: 268/1 (z działki nr 268); 270/1 (z działki nr 270); 306/1 (z działki nr 306); 307/1 (z działki nr 307); 308/1 (z działki nr 308); 375/1 (z działki nr 375); 269/5 (z działki nr 269/1); 269/3 (z działki nr 269/2); 271/2 (z działki nr 271/1); 272/8 (z działki nr 272/1); 272/6 (z działki nr 272/2); 272/4 (z działki nr 272/3); 275/5 (z działki nr 275/1); 276/12 (z działki nr 276/4); 276/10 (z działki nr 276/6); 372/3 (z działki nr 372/1); 372/5 (z działki nr 372/2); 373/8 (z działki nr 373/1); 376/3 (z działki nr 376/1).

Działki istniejącego pasa drogowego stanowiące własność inwestora:

- obręb Brodnica – Miasto (obrub 0001): działka nr ewid.: 215/1, 251/2, 215/3, 374.

Działki, dla których konieczne jest czasowe ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości z uwagi na:

- **dowiązanie wysokościowe zjazdu do drogi:** dz. nr ewid.: 310, 373/7, 376/2, 378/2, 379/1, 380, 381/2, 381/1;
- **roboty wykończeniowe i umocnienie skarp (humusowanie)** dz. nr ewid.: 377/4, 377/6;
- **włączenie kanalizacji deszczowej do istniejącej studni:** dz. nr ewid.: 311.

W związku z planowaną inwestycją zachodzi konieczność wycinki 3 sztuk drzew z gatunku Orzech włoski (Juglans regia). Drzewa znajdują się na terenie działek nr ewid. 275/1 i 276/6 i z uwagi na umiejscowienie ich w skrajni drogi stwierdza się, że kolidują z planowaną inwestycją i przeznaczone są do wycinki.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Nawiązując do powyższego informuję, że **strony w terminie 7 dni od daty doręczenia niniejszego zawiadomienia** mogą zapoznać się z aktami sprawy, składać wnioski i zastrzeżenia dotyczące przedmiotowej inwestycji w Starostwie Powiatowym w Brodnicy, ul. Kamionka 18 – Wydział Architektury i Budownictwa, pokój 107 (I piętro), w godzinach **od 8.00 do 14.00 po wcześniejszym umówieniu telefonicznym na przeglądanie akt pod nr tel. 56 49 50 834**.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 Kpa zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia. Niniejsze zawiadomienie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 § 1 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego.

/-/ z upoważnienia Starosty
Magdalena Kuczkowska-Kaleta

REKLAMA

0011481479

BURMISTRZ ŚWIECIA

ogłasza przetarg ustny ograniczony dla właścicieli sąsiednich nieruchomości na sprzedaż niezabudowanej działki nr 285/3 położonej w jednostce ewidencyjnej: Świecie - Miasto, obrębie ewidencyjnym: Świecie

Położenie nieruchomości	Numer działki	Nr księgi wieczystej	Pow. działki (ha)	Cena wywoławcza netto (zł)	Wysokość wadium (zł)	Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Opis nieruchomości
jednostka ewidencyjna: Świecie- Miasto, obręb ewidencyjny: Świecie	285/3	BY1S/00028197/2	0,0246	37 060,00	3 700,00	nieruchomość znajduje się w jednostce strukturalnej 35 MN-U, która posiada następujące przeznaczenie: 1) przeznaczenie podstawowe: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej; 2) przeznaczenie uzupełniające: teren zabudowy usługowej nieuciążliwej	działka niezabudowana, porośnięta roślinnością ozdobną; brak uzbrojenia; brak dostępu do drogi publicznej

Przetarg odbędzie się dnia **3.04.2026 r. o godzinie 10⁰⁰** w Urzędzie Miejskim w Świeciu w sali nr 32. Przedmiotowa działka, ze względu na brak dostępu do drogi publicznej, może być zbyta jako nieruchomość na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej. Osoby, do których przetarg został ograniczony, zainteresowane uczestnictwem w przetargu zobowiązane są do:

- wniesienia wadium w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Świeciu nr: 19 1160 2202 0000 0000 6089 7935 ulokowany w Banku Millennium SA w terminie do dnia 27.03.2026 r. (data uznania rachunku bankowego); w tytule przelewu należy podać numer działki, której dotyczy wpłata,
- złożenia w Urzędzie Miejskim w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 124, w terminie do dnia 27.03.2026 r., pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu zawierającego: imię i nazwisko/ nazwę właściciela nieruchomości, serię i numer dowodu osobistego oraz oświadczenie o posiadaniu tytułu prawnego (prawo własności) do nieruchomości przyległej do działki będącej przedmiotem przetargu.

Nieruchomość stanowiąca przedmiot przetargu nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nią.

Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT.

Szczegółowe informacji dot. przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Świeciu przy ul. Wojska Polskiego 124 w Wydziale Budownictwa, Architektury, Geodezji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego – pok. nr 7, a także pod numerem tel.: (0-52) 33 32 338.

Z ważnych powodów organ właściwy może odwołać ogłoszony przetarg.

REKLAMA

0011481389

BURMISTRZ ŚWIECIA

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej działkę nr 9/19 położoną w jednostce ewidencyjnej: Świecie, obrębie ewidencyjnym: Sulnowo

Położenie nieruchomości	Numer działki	Nr księgi wieczystej	Pow. działki (ha)	Cena wywoławcza netto (zł)	Wysokość wadium (zł)	Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Opis nieruchomości
jednostka ewidencyjna: Świecie, obręb ewidencyjny: Sulnowo	9/19	BY1S/00057348/8	0,1143	124 368,00	12 500,00	nieruchomość znajduje się w jednostce strukturalnej B5 MN-U, która posiada następujące przeznaczenie: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z uzupełnieniem usług	teren częściowo ogrodzony, równy, porośnięty samosiejkami brzozy; działka nie jest uzbrojona; na działce znajduje się napowietrzna linia elektroenergetyczna niskiego napięcia wraz ze słupem

Przetarg odbędzie się dnia 1.04.2026 r. o godzinie 10⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Świeciu w sali nr 32. Warunkiem uczestniczenia w przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Świeciu nr: 19 1160 2202 0000 0000 6089 7935 ulokowany w Banku Millennium SA do dnia 25.03.2026 r. (data uznania rachunku bankowego). W tytule przelewu należy wskazać numer działki, której dotyczy wpłata.

Nieruchomość stanowiąca przedmiot przetargu nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nią.

Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT.

Szczegółowe informacje dot. przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Świeciu przy ul. Wojska Polskiego 124 w Wydziale Budownictwa, Architektury, Geodezji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego – pok. nr 7, a także pod numerem tel.: (0-52) 33 32 338.

Z ważnych powodów organ właściwy może odwołać ogłoszony przetarg.

REKLAMA

0011481402

BURMISTRZ ŚWIECIA

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej działkę nr 345/188 położoną w jednostce ewidencyjnej: Świecie - Miasto, obrębie ewidencyjnym: Świecie

Położenie nieruchomości	Numer działki	Nr księgi wieczystej	Pow. działki (ha)	Cena wywoławcza netto (zł)	Wysokość wadium (zł)	Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Opis nieruchomości
jednostka ewidencyjna: Świecie - Miasto, obręb ewidencyjny: Świecie	345/188	BY1S/00028197/2	0,0022	2 607,00	260,00	nieruchomość znajduje się w jednostce strukturalnej G11 ZP, której teren przeznacza się pod funkcję zieleni urządzonej; zakaz zabudowy kubaturowej z wyjątkiem infrastruktury technicznej	działka niezabudowana, porośnięta roślinnością ozdobną; brak uzbrojenia; dostęp do drogi publicznej utwardzonej bitumicznie

Przetarg odbędzie się dnia 2.04.2026 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Miejskim w Świeciu w sali nr 32. Warunkiem uczestniczenia w przetargu jest wniesienia wadium w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Świeciu nr: 19 1160 2202 0000 0000 6089 7935 ulokowany w Banku Millennium SA do dnia 26.03.2026 r. (data uznania rachunku bankowego). W tytule przelewu należy wskazać numer działki, której dotyczy wpłata.

Nieruchomość stanowiąca przedmiot przetargu nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nią.

Szczegółowe informacje dot. przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Świeciu przy ul. Wojska Polskiego 124 w Wydziale Budownictwa, Architektury, Geodezji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego – pok. nr 7, a także pod numerem tel.: 52 33 32 338.

Z ważnych powodów organ właściwy może odwołać ogłoszony przetarg.

REKLAMA

0011481679

OGŁOSZENIE

O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH

dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Cieleća oraz prognozy oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 8h, art. 8i, art. 8j oraz art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 z późn.zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.) oraz art. 29 i art. 39 ust. 1 pkt 2-5 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku, jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.)

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Cieleća oraz prognozy oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne będą prowadzone **od 23 lutego 2026 r. do 27 marca 2026 r.**, w następujących formach:

- 1) Zbieranie uwag w dniach od 23 lutego 2026 r. do 27 marca 2026 r.** Uwagi mogą być wnoszone ustnie do protokołu, w formie papierowej lub elektronicznej, w tym:
 - na piśmie na adres **Urzędu Gminy Brodnica, ul. Mazurska 13, 87-300 Brodnica,**
 - za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem na adres: sekretariat@brodnica.ug.gov.pl, (bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 57),
 - za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1557 z późn. zm.),
- 2) Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu aktu planowania przestrzennego w dniu 9 marca 2026 r. o godzinie 15.30** w siedzibie **Urzędu Gminy Brodnica, ul. Mazurska 13, 87-300 Brodnica,** pokój nr 306,
- 3) Prowadzenie punktu konsultacyjnego w dniu 9 marca 2026 r. o godzinie 16.00** w siedzibie Urzędu Gminy Brodnica, ul. Mazurska 13, 87-300 Brodnica, pokój nr 306.

Projekt aktu planowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Brodnica oraz w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Brodnica, ul. Mazurska 13, 87-300 Brodnica, pokój nr 306. Dane o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie publikowane są w publicznie dostępnym wykazie pod adresem: www.bip.brodnica.ug.gov.pl

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu składający uwagę do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Uwagi należy składać za pomocą formularzy udostępnionych na stronie BIP Urzędu Gminy Brodnica: www.bip.brodnica.ug.gov.pl

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi i wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w terminie do dnia **do 27 marca 2026 r.**, w formie pisemnej w Urzędzie Gminy Brodnica lub pocztą na adres Urząd Gminy Brodnica, ul. Mazurska 13, 87-300 Brodnica, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Brodnica.

Wójt Gminy Brodnica

OBOWIĄZEK INFORMACYJNY

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/W – ogólne rozporządzenie o ochronie danych, informuję, iż:

- Administratorem Państwa danych jest **Urząd Gminy Brodnica, ul. Mazurska 13, 87-300 Brodnica, tel. 56 49 416 24.**
- Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu e-mail: inspektor@cbi24.pl lub pisemnie na adres Administratora.
- Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu przeprowadzenia postępowań administracyjnych zgodnie z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jak również w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO).
- Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
- Państwa dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym nie będą podlegały profilowaniu.
- Państwa dane osobowe nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
- W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych, przysługują Państwu następujące prawa:
 - a) prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii;
 - b) prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
 - c) prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
 - d) prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
- Podanie przez Państwa danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
- Państwa dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

Pandy małe już wspinają się po drzewach

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

Rani i Ogonek, przedstawiciele pand małych z toruńskiego zoo, od miesiący cieszą się potomstwem. Ogród nie informował o tym sukcesie hodowlanym, bo młode pandki trudno utrzymać przy życiu.

Na początek kilka liczb. W 2025 roku w ogrodach zoologicznych w całej Europie na świat przyszły 52 pandy małe, w tym sześć razy urodziły się trojaczki. W sumie były to 93 młode, z których aż 37 nie przeżyło. W Toruniu pandzie maluchy urodziły się 17 czerwca ub.r. Była ich trójka - dwie samiczki i samiec. Niestety, zostało tylko dwoje.

Pierwsze dni pand małych w Toruniu
- Odchowanie młodych jest bardzo trudne, obarczone dużym ryzykiem. Są dwa krytyczne momenty - zaraz po narodzinach i później przy przechodzeniu na stałe pożywienie - opowiada Beata Gęsińska, dyrektorka Ogrodu Zoobotanicznego w Toruniu. - Od początku



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Przy życiu udało się utrzymać samczyka Iktorna i jego siostrę Zami. Młode wspinają się po drzewach i namiętnie zjadają bambus

bałiśmy się o najmniejszą z miotu samiczkę, ale ona przeżyła i ma się świetnie. W grudniu natomiast odeszła od nas jest siostra Bunia, która nie poradziła sobie z przyswajaniem stałego po-

karmu. Mimo że szukaliśmy pomocy niemal na całym świecie, nic nie dało się zrobić. Miała genetyczną wadę jelit. Przy życiu udało się utrzymać samczyka Iktorna i jego

siostrę Zami. Młode wraz z rodzicami spacerują po wybiegu, wspinają się po drzewach i namiętnie zjadają bambus. To absolutnie ich największy przysmak. Poza tym rodzinka chę-

nie je marchew, jabłka i gruszki. - Na dwa lata przed tym, jak zamieszkały u nas pandy małe, założyliśmy plantację bambusa. Mamy odmiany, które bardzo dobrze radzą sobie w naszych warunkach - dodaje Beata Gęsińska.

Wiadomo już, co się stanie z urodzonymi w Toruniu pandkami. Koordynator tego gatunku wydał rekomendację, by samca przekazać do zoo w Norwegii, a samiczkę do ogrodu w niemieckiej Norymberdze. Panda mała określana również jako pandka ruda, żyje na obszarze Azji Południowo-Wschodniej. Zamieszkuje górskie lasy z bambusowym podszyciem. Świetnie porusza się po drzewach, a w utrzymaniu równowagi pomaga jej długi i puszysty ogon. W środowisku naturalnym aktywna jest głównie o świcie i zmierzchu - większość dnia spędza na odpoczynku.

Ze względu na utratę siedlisk, kłusownictwo i zmiany klimatyczne liczebność dzikiej populacji nieustannie maleje - szacuje się, że na wolności pozostaje oko. 10 tys. osobników. Co więcej, pandy małe wciąż są odławiane dla futer, sprzeda-

wane do nielegalnych hodowli. Z tego powodu każde narodziny w ogrodzie zoologicznym są dużym sukcesem hodowlanym i ważnym elementem działań na rzecz ochrony tego ginącego gatunku.

Toruński ogród z misją i sukcesami
Ochrona zagrożonych wyginieciem gatunków to główne zadanie ogrodów zoologicznych na świecie. Toruński idealnie wpisuje się w tę misję. Zoo ma ogromne sukcesy hodowlane nie tylko w przypadku pandek rudyh, ale przede wszystkim tarajów. W lutym 2025 roku urodziła się u nas trójka młodych tego skrajnie zagrożonego wyginieciem gatunku. Rok wcześniej para również dochowała się trojaczek.
- Nasze sukcesy w hodowli zagrożonych wyginieciem tarajów czy pandek są dowodem na sens istnienia ogrodów zoologicznych. Jesteśmy po to, by ratować zagrożone gatunki, by zachowywać ich geny. Dzięki temu możliwe będzie w przyszłości przywrócenie ich naturze - tłumaczy Beata Gęsińska. ©©

REKLAMA					0011469243
INFORMATOR					
HOTELE					
Bydgoszcz					
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532				
LEKARSKIE					
Włocławek					
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074				
Radziejów					
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, egk, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A				
USŁUGI					
Bydgoszcz					
Śmiec i - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	000028	408914801	000502	
Grudziądz:					
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88					
USŁUGI POGRZEBOWE					
Bydgoszcz					
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A				
Chojnice					
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.					
Toruń					
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl					
Inowrocław					
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Duchą 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801				
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805				
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl					
Barcin					
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528				
Pakość					
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983				
Gniewkowo					
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045				
Janikowo					
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717					
Kruszwica					
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162				
Złotniki Kujawskie					
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281				
Żnin					
Całodobowe , kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417				
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416				
Włocławek					
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074				
Kowal					
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321	000289				
WETERYNARYJNE					
Toruń					
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045				
ZDROWIE I URODA					
Toruń					
Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl					
					412314801/A

MAGAZYN

SPORTOWY24

23.02.2026

Rywalizacja imienia Tomasiaka za nami. Olimpijskie zmagania, których stolicami były Mediolan i Cortina d'Ampezzo, dobiegły końca STR. 16-18



FOT EPA/PAP

Włoskie igrzyska przeszły do historii

**OBIECUJĄCY START
OLIMPII GRUDZIĄDZ.
TRZY PUNKTY
W GÓRACH
STR. 19**

**Siatkarze CUK Aniołów
mają fotel lidera!
Ważne zwycięstwo
Metalkas Pałacu
STR. 20**

**Wielkie lekkoatletyczne
gwiazdy błyszczały
w Orlen Copernicus
Cup w Toruniu
STR. 21**

SPORTOWY24.PL

Na nartach wstydu nie było

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

BIATHLON/BIEGI. Polskie biathlonistki zajęły szóste miejsce w rywalizacji sztafet 4x6 kilometrów. Eliza Rucka-Michałek była ósma w biegu na 50 kilometrów.

W zmaganiach triumfowały Francuzki przed Szwedkami i Norweżkami. Polki startowały w składzie: Anna Mąka, Kamila Żuk, Joanna Jakiela i Natalia Sidorowicz.

Trasa nie była zbyt wymagająca bowiem miała zaledwie dwa podbiegi. Na starcie stanęło 20 ekip. Każda z zawodniczek miała do pokonania trzy rundy po 2 kilometry.

Nasze biathlonistki odrabiały skutecznie

Mąka, pierwsza z Polek zawiadła na strzelnicy i w sumie musiała dobierać aż cztery naboje. W tym momencie Biało-Czerwone spadły na 16. miejsce, tracąc ponad 46 sekund do prowadzących na zmianę Niemek i Francuzek. Te drugie niespodziewanie początkowo straciły kontakt z czołówką, zaliczając rundę karną (Camille Bened). Przez moment na czele była też brązowa medalistka na 15 km, Bułgarka Lora Christowa.

Żuk bezbłędnie strzelała w pozycji leżącej i zaczęła odrabiać straty. Stawkę otwierały wówczas Niemki, zawiązując to dobrej dyspozycji Franziski Preuss. Polka wyprowadziła drużynę na 10. miejsce, mimo konieczności dobierania naboju przy drugiej wizycie na strzelnicy.

Na trzeciej zmianie „Trójkolorowe” szybko objęły prowadzenie, które urosło do ponad 40 sekund za sprawą Oceane Michelon. Biało-Czerwone były siódme i do podium w pewnym momencie traciły nieco ponad 10 sekund. To zasługa dobrze



Joanna Jakiela i Natalia Sidorowicz w strefie zmian biathlonowej sztafety 4x6 km

strzelającej Jakieli, choć za drugim razem musiała dobierać wszystkie przysługujące jej dodatkowe naboje, ale uniknęła jednak rundy karnej.

Na ostatniej zmianie emocji w walce o złoto nie było. Julia Simon minęła linię mety jako pierwsza i sięgnęła po trzecie złoto w Anterselvie. Wcześniej triumfowała na 15 km i w sztafecie mieszanej. Drugie były Szwedki, a trzecie Norweżki.

Natalia Sidorowicz wysunęła się przed ostatnim strzelaniem na piąte miejsce, musiała jednak dobrać wszystkie naboje i ostatecznie skończyła na szóstej lokacji. Wcześniej, najlepiej polskie biathlonistki spisały się w Turynie (2006) i Pjongczangu (2018), gdzie uplasowały się na siódmej pozycji.

W ostatniej biathlonowej konkurencji - biegu ze startu wspólnego na dystansie 12,5 km - najlepsza z Polek, Joanna

Jakiela, została sklasyfikowana na 11. miejscu.

Wygrała Francuzka Oceane Michelon, druga była jej rodaczka Julia Simon, a trzecia Czeszka Tereza Voborníková. 25-letnia zawodniczka, pochodząca z niewielkiego Vrchlabí u stóp czeskich Karkonoszy, wywalczyła pierwszy medal olimpijski.

Michelon wcześniej zdobyła złoto w sztafecie oraz srebro w sprincie, a najbardziej doświadczona 29-letnia Simon, w dorobku, oprócz srebra i złota w sztafecie, ma także złoto indywidualne i ze sztafety mieszanej z Anterselvy oraz srebro z Pekinu w sztafecie mieszanej.

Jakiela zanotowała dwie karne rundy i straciła do Michelon 1:04.8. Druga z Polek, Natalia Sidorowicz, zajęła 15. miejsce z stratą 1:25.9 (dwie karne rundy). Sobotni bieg zupełnie nie wyszedł Kamili Żuk, która

popęniła aż 10 błędów na strzelnicy i była ostatnia w stawce 30 zawodniczek.

Dobry finisz biegaczy na 50 kilometrów

Eliza Rucka-Michałek zajęła ósme miejsce w biegu narciarskim na 50 km. Polska znakomicie rozegrała niedzielny bieg. Rozpoczęła na 26. miejscu, ale systematycznie odrabiała straty do rywali walczących o brązowy medal. Niezwykle interesujące było ostatnie 5 kilometrów, gdy Polka coraz bardziej zbliżała się do 5-osobowej grupy. Niecałe cztery kilometry przed metą całkowicie odrobiła straty, ale później - niestety - nieco osłabła. Złoto wywalczyła Szwedka Ebba Andersson.

W tej samej konkurencji Dominik Bury uplasował się w sobotę na 12. miejscu, a najszybszy był fenomenalny Norweg Johannes Høsflot Klæbo. ©©

Adamek i Weiszewski osiemnaste w debiucie

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

BOBSLEJE. Klaudia Adamek i Linda Weiszewski, debiutujące na igrzyskach, zaliczyły cztery ślizgi i zajęły osiemnaste miejsce w dwójkach.

Polski duet miał szansę na zakwalifikowanie się do ostatniego przejazdu, ale musiał zaprezentować się równie udanie jak w pierwszym ślizgu. Wówczas zajął piętnastą pozycję. W drugim popełnił więcej błędów i spadł na dwudzieste drugie miejsce.

Biało-Czerwone wykorzystały szansę. Dzięki dobremu rozpędzeniu boba przez byłą lekkoatletkę Adamek miały trzynasty czas startu, a na mecie osiągnęły piętnasty wynik trzeciego ślizgu, co dało im osiemnaste miejsce ze stratą 3,15 sekundy do liderów.

W czwartym, finałowym ślizgu Polki zahaczyły płozami deski, co spowolniło ich przejazd i ostatecznie zakończyły rywalizację na... osiemnastym miejscu w dwudziestoosobowej finałowej stawce. Wprawdzie pojechały wolniej niż Francuzki, ale zdołały utrzymać miejsce wywalczone w trzecim ślizgu.

Po takim zjeździe wynik powinien być dużo lepszy. Niestety, nie przeskoczę tego. Staram się z całych sił, ale to nie działa. Jak się nic nie zmieni, to dalej to nie będzie działać. Albo coś z tym zrobimy, albo nie. Jeźdź może brzydko, ale to nie znaczy, że nie nabieram prędkości. Tyle że inne wcale nie jeżdżą ładnie, a jednak zapieprzają na torze. Nie mam słów, co tu się dzieje. Byliśmy pewni, że dziesiątka będzie do zrobienia, a jesteśmy osiemnaste. Jestem z nas dumna, bo napisaliśmy historię na tych

igrzyskach. Ludzie też powinni być z nas dumni, bo to jest wielki wyczyn zrobić coś takiego - powiedziała Weiszewska.

Adamek była czołową polską sprinterką, ale w 2024 roku porzuciła lekkoatletykę i została bobsleistką. Jest pierwszą polską sportsmenką uczestniczącą zarówno letnich (w Tokio w 2021 roku wystartowała w sztafecie 4 x 100 m), jak i zimowych igrzyskach.

- Dla mnie to był debiut w zimowych igrzyskach, choć nie był to debiut w... igrzyskach. Jestem zadowolona. Przeszłam do historii. Wyjeżdżam z tych igrzysk usatysfakcjonowana, bo poświęciłam wszystko, co mogłam, by pojechać na nie. Chciałyśmy zająć miejsce w piętnastce, ale tego nie osiągnęłyśmy. Jestem jednak zadowolona - przyznała po zawodach Adamek.

Tytuł obroniły Niemki Laura Nolte i Deborah Levi z czasem 3:48,46. Srebrne medale przypadły ich rodaczkom Lisie Buckwitz i Nele Schouten ze stratą 0,53 sekundy. Podium uzupełniły Amerykanki Kaylie Humphries i Jasmine Jones (+0,75 sekundy).

©©



Linda Weiszewski i Klaudia Adamek zajęły 18. miejsce

Polska sztafeta - Januszyk i Elantkowski - blisko punktowanego miejsca

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

SKIALPINIZM. Polska sztafeta uplasowała się na dziewiątym miejscu w debiutującym na igrzyskach skialpinizmie, który odbył się w Bormio.

Skialpinizm to połączenie narciarstwa biegowego i alpejskiego. Zawody polegają na wspinaczce - częściowo na nartach, częściowo pieszo z nartami w plecaku - na określony punkt, z którego potem

należy jak najszybciej zjechać. W sztafecie mieszanej każdy z zawodników pokonywał trasę dwukrotnie.

Polska sztafeta spisała się dobrze. Biorąc pod uwagę tegoroczne wyniki i indywidualne starty na igrzyskach (Iwona Januszyk kwalifikacje sprintu zakończyła na ostatnim, szóstym miejscu, a Jan Elantkowski był piąty - przedostatni), wyzwaniem dla Biało-Czerwonych było zakończenie rywalizacji w pierwszej dziesiątce stawki. Cel udało się osiągnąć.

Januszyk na swoich pętach podciągała naszą sztafetę do ósmego miejsca, a Elantkowski bezskutecznie starał się tę lokatę utrzymać. Ostatecznie, po blisko 30 minutach biegu, zajęli dziewiątą pozycję na dwanaście startujących ekip, tracąc punktowane miejsce gwarantujące nagrodę PKOl w tokenach (10 tysięcy złotych do podziału) oraz półtoraroczne stypendium w wysokości 11,7 tysiąca złotych miesięcznie, fundowane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki.

33-letnia chorzowianka była przybita po olimpijskim debiucie, ale po sztafecie odzyskała humor. - Zaraz po starcie przykleiło mi się tyle śniegu pod fokę (specjalna taśma pod nartę wykorzystywana przy wchodzeniu pod górę - red.), że nie mogłam z tym nic zrobić. To wina złego serwisu. To było straszne. Najstraszniejszy dzień w mojej karierze - płakała po sprincie w rozmowie z TVP Sport.

- Słuchajcie, od przedwczoraj mojego nazwiska już nie

przekręcają. Tak strasznie, cholernie mi zależało, bo włożyłam w to wszystko i stąd ten wybuch emocji. Ja po prostu za bardzo też chciałam, ale siła wyższa zadecydowała, że nie mogłam powalczyć - przyznała po sztafecie z uśmiechem.

- Emocje były zdecydowanie inne niż na Pucharze Świata. Inne odczucia? Też tak. Cała ta otoczka tutaj, mieszkanie w wiosce i ten tłum kibiców, to było coś niesamowitego. W Pucharze Świata też pojawiają się kibice, ale tak wielu

nie było nigdy. Pełne trybuny, a do tego tłum na trasie. Nawet polskie znane twarze się pojawiały - opowiadała 25-letnia zakopiańczyk. I dodała: - Mam nadzieję, że za cztery lata znowu będzie dla nas miejsce w igrzyskach. Przed nami sztafeta. To dłuższy wyścig, bo trwa ponad 30 minut. Wolelibyśmy klasyczny skialpinizm, który prowadziłby wysoko w górę. Podobno Francuzi chcą go dołączyć do programu igrzysk. Oglądalność ma zapewnić sprint i pewnie tak będzie. ©©

Cztery polskie medale na igrzyskach w Italii

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

SPORTY ZIMOWE. Rozmawiamy z Konradem Niedźwiedzkim, szefem Polskiej Misji Olimpijskiej na igrzyska we Włoszech.

Z czterema medalami wracają do kraju reprezentanci Polski z igrzysk olimpijskich w Mediolanie. To sukces Białoczerwonych, czy pozostaje niedosyt?

To jest dobry wynik. Przed igrzyskami mówiłem i wierzyłem, że przywieziemy więcej krążków niż z Pekinu, bo oceniałem, że będziemy mieć kilka poważnych szans i tak też się stało. Igrzyska na pewno można ocenić za udane.

Poza medalami reprezentanci Polski zajęli też kilka punktowanych miejsc tuż za podium, za co otrzymają również nagrody finansowe od Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

To są cenne wyniki. Należy wspomnieć chociażby o wysokich pozycjach naszych biathlonistów w sztafecie, sa-

neczkarek czy w snowboardzie. Dobrze zaprezentowała się także Maryna Gąsienica-Daniel. To świadczy, że byliśmy dobrze przygotowani do igrzysk we Włoszech.

Niesamowitego wyczynu dokonał zaledwie 19-letni Kacper Tomasiak. Debiutant na igrzyskach zdobył trzy medale, srebro i brąz w zawodach indywidualnych oraz srebro w konkursie duetów z Pawłem Wąskiem.

To wielki sukces. Cenny tym bardziej, że eksperci nie dawali naszym skoczkom wielkich szans, by mogli stanąć na podium. Ale igrzyska są od tego, aby zaskakiwać i to Kacper w pełni wykorzystał.

Srebrny medal w łyżwiarstwie szybkim na 10 000 metrów zdobył Władimir Semirunnij. Z nadziejami na medal do Italii jechali też jednak Damian Żurek czy Kaja Ziomek-Nogal.

Cieszymy się, że okres dwunastu lat bez medalu dla Polski w łyżwiarstwie szybkim na igrzyskach został wreszcie zakończony. Poza medalem



Reprezentanci Polski zdobyli cztery medale na igrzyskach olimpijskich we Włoszech

Władka nasi reprezentanci zajęli kilka wysokich miejsc, do podium zabrakło ułamek sekund. Najwięksi faworyci byli po prostu w świetnej formie i byli też niespodzianki jak chociaż Laurent Dubreuil na 500 m. Owszem, pozostaje jakiś niedosyt, bo Damian był bardzo blisko medali na 500

i 1000 metrów. Dwa czwarte miejsca to są jednak świetne osiągnięcia. W porównaniu do ostatnich igrzysk w Pekinie na pewno w łyżwiarstwie szybkim zanotowaliśmy spory progres.

Dużym echem odbiły się słowa, które po swoich zawo-

dach wypowiedziała Andżelika Wójcik, zarzucając Polskemu Związkowi Łyżwiarstwa Szybkiego przygotowania bez trenera do najważniejszej zimowej imprezy czterolecia.

Po całym zdarzeniu kontakto- wałem się jeszcze z Andżeliką, ale nie mogliśmy porozma-

wiać, bo zawodniczka chciała dyskutować poprzez SMS-y, a to moim zdaniem nie do końca jest najlepsza forma komunikacji w takiej sytuacji. Przyszły tydzień będzie ważny. Andżelika otrzymała zaproszenie na spotkanie z zarządem związku i mam nadzieję, że wszystko sobie wtedy wyjaśnimy na spokojnie. Niestety, wkraść się trochę niepotrzebnych emocji.

Zawiedli reprezentanci Polski w short-tracku. Dość powiedzieć, że w rywalizacji kobiet i mężczyzn nikt nie zdołał awansować nawet do finału A.

Muszę się z tym zgodzić. Li- czyliśmy na zdecydowanie więcej, zwłaszcza w sztafecie mieszanej. To wynik poniżej naszych oczekiwań.

Gospodarze igrzysk dobrze wywiązali się z organizacji imprezy?

Włosi stanęli na wysokości zadania. Spotkaliśmy się z serdecznością, otwartością i pomocą Włochów i tak zapamiętam te igrzyska.

©P

Phelps gratuluje Klæbo, Polska bojkotuje, a Włosi mówią, że ma od nich lepszych

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SPORTY ZIMOWE. Michael Phelps pogratulował Norwegowi Johannesowi Høsflot Klæbo dołączenia z 11 złotymi medalami do grona najbardziej utytułowanych olimpijczyków wszech czasów.

- To niezwykle. Gratulacje dla Johanna Høsflota Klæbo za dołączenie do tego elitarnego grona - stwierdził legendarny amerykański pływak. - To niezwykle moc oglądać coś, czego w historii igrzysk dokonało tak niewielu. Wiem, ile pracy i poświęcenia to wymaga. Czy zobaczymy cię jeszcze raz za cztery lata? - zapytał olimpijski multimedalista w pływaniu.

Klæbo sygnalizował wcześniej, że zamierza kontynuować karierę i startować także w igrzyskach, które w 2030 roku odbędą się we Francji.

Michael Phelps to najbardziej utytułowany olimpijczyk w historii. Na czterech kolejnych igrzyskach wywalczył 23 złote medale w pływaniu. Klæbo, który podczas kończącej się w niedzielę imprezy wygrał sześć na sześć konkurencji w biegach narciarskich, ma obecnie jedenaście złotych medali i jest najbardziej utytułowa-

nym zimowym olimpijczykiem. Obaj są jedynymi sportowcami z dwucyfrową liczbą złotych medali olimpijskich.

Przez lata najbliższej tej granicy była Larisa Latynina (gimnastyka, ZSRR), która dziewięć razy stawała na najwyższym stopniu podium. Tyle samo krążków z najcenniejszego kruszcu wywalczyli Amerykanie Mark Spitz (pływanie) i Carl Lewis (lekkoatletyka) oraz Fin Paavo Nurmi (lekkoatletyka).

Norwegowie Bjørn Dæhlie (biegi narciarskie) i Ole Einar Bjørndalen (biathlon) sięgnęli po osiem złotych krążków.

Skialpinizm górą

- W sumie na XXV Zimowe Igrzyska Olimpijskie sprzedano łącznie około 1,3 miliona biletów, co stanowi 88 procent całkowitej dostępnej puli - potwierdził Andrea Varnier, szef komitetu organizacyjnego.

Kibice z Włoch stanowili 37 procent nabywców kart wstępu. Wśród zagranicznych fanów 15 procent stanowili Niemcy, a 14 proc. Amerykanie. Całkowicie wyprzedano bilety tylko na jedną konkurencję - skialpinizm, który zadebiutował na zimowych igrzyskach olimpijskich w Bormio.

- Skialpinizm miał fenomenalny start, w naprawdę niesamowitej atmosferze - wyjaśnił szef komitetu organizacyjnego.



Maskotki XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich i XIV Zimowych Igrzysk Paralimpijskich - gronostaje Tina i Milo

- Warto również zauważyć, że było bardzo mało sesji (trzy zawody w ciągu dwóch dni), więc łatwiej było sprzedać 100 procent biletów.

Do najpopularniejszych dyscyplin należały łyżwiarstwo szybkie, bardzo popularne w Holandii (95 procent sprzedanych biletów), short track (95 procent), łyżwiarstwo figu-

rowe i hokej na lodzie (po 93 procent).

Rekord pobity

Polska wywalczyła cztery medale: trzy srebrne i jeden brązowy, zajmując ostatecznie 21. miejsce w klasyfikacji medalowej.

Trzy medale dla Polski zdobył skoczek narciarski Kacper Tomasiak: srebrny i brązowy indywidualnie oraz srebrny

w duecie z Pawłem Wąskiem. Po srebro sięgnął ponadto Władimir Semirunnij w łyżwiarskim biegu na 10 000 metrów.

Bezkonkurencyjna okazała się Norwegia, która poprawiła rekord ustanowiony w Pekinie cztery lata temu, kiedy wywalczyła 16 medali z najcenniejszego kruszcu. Teraz Norwegowie sięgnęli po 18 złotych medali. Na podium stanęli zawodnicy z 29 krajów.

Chorążymi reprezentacji Polski podczas ceremonii zamknięcia XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich zostali wybrani Władimir Siemirunnij i Gabriela Topolska.

Polski protest

Przedstawiciele Ministerstwa Sportu i Turystyki Polskiego Komitetu Paralimpijskiego oraz misji nie wezmą udziału w ceremonii otwarcia igrzysk paralimpijskich, które odbędą się w dniach 6-15 marca. Weźmie w nich udział kilkunastoosobowa reprezentacja Polski. To efekt dopuszczenia do rywalizacji Rosjan i Białorusinów w ich narodowych barwach.

Nasz komitet tym samym ponownie negatywnie odniósł się do decyzji Międzynarodowego Komitetu Paralimpij-

skiego (IPC) o dopuszczeniu rosyjskich i białoruskich sportowców do startu w 14. edycji zimowej paralimpiady.

W oświadczeniu podkreślono, że jest to „nie do zaakceptowania w obliczu trwającej rosyjskiej agresji na Ukrainę”, tym bardziej że wyrażono zgodę na wykorzystanie przez sportowców tych państw flag i hymnów narodowych.

Włoska megalomania

„Igrzyskami niezawodności” - nazwał włoski dziennik „Corriere della Sera” XXV Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Gazeta podkreśliła, że wszyscy chwalą ich organizację i przebieg.

Publicysta dziennika Beppe Severgnini, dokonując podsumowania igrzysk w przeddzień ich zakończenia, przyznał, że ich finał wywołuje dumę i zarazem melancholię. - Po raz kolejny my, Włosi, zdołaliśmy przekształcić to, co mogło się wydawać kryzysem w święto - stwierdził. - Nikt nie jest w tym od nas lepszy. Zagraniczne media choć raz są jednomyślnie: przyznały nam najwyższe noty.

Dodał jednocześnie, że niestety nie został uszanowany rozjem olimpijski w Ukrainie i na Bliskim Wschodzie. ©P

Igrzyska olimpijskie Łyżwiarka Kamila Sellier zniesiona na noszach

POLKA O WŁOS OD TRAGEDII

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Fatalny upadek podczas igrzysk w Mediolanie zaliczyła polska łyżwiarka Kamila Sellier. Zawodniczka trafiła do szpitala i na razie nie wiadomo, kiedy go opuści.

Łyżwiarka upadła i została uderzona łyżwą w twarz przez Amerykankę Kristen Santos-Griswold. Zniesiono ją z lodowiska na noszach i przetransportowano do szpitala. Tam przeszła badania, a następnie zabieg. Tomografia komputerowa wykazała niewielkie złamanie jednej z kości twarzy. Rana, jakiej doznała, dotyczyła kości policzkowej. Podczas zabiegu wszystko zostało oczyszczone i zszyte.

Urodzona w Elblągu 26-letnia zawodniczka, mimo poważnie wyglądającego wypadku, na szczęście czuje się dobrze, o czym poinformowała w internecie.

„Wiem, że to zdjęcie przypomni mi kiedyś, że jestem silniejsza niż mi się wydaje. Dziękuję za wszystkie słowa wsparcia i daję znać, że mam się całkiem dobrze” – napisała w mediach społecznościowych Sellier, publikując też zdjęcie połowy twarzy.

Zawodniczka w szpitalu w Mediolanie pozostaje na pewno co najmniej do poniedziałku.



Sellier doznała groźnie wyglądającego upadku podczas zawodów w short-tracku

– Czekamy na spotkanie z lekarzem chirurgiem, który przyjmował Kamilę i przeprowadzał u niej zabieg. Oko było opuchnięte, trzeba przejść przez poszczególne etapy, żeby można było iść dalej z leczeniem. W poniedziałek jest ważny dzień, bo dowiemy się od doktora, co dalej – wtedy powinniśmy wiedzieć coś więcej. Muszę zaznaczyć, że placówka, w której przebywa nasza reprezentantka, to jest bardzo dobry Szpital Uniwersytecki w Mediolanie. Przyjmowanych było tu podczas igrzysk wielu hokeistów, oni

również narażeni są na podobne urazy, rozcięcia skóry. Na oddziale olimpijskim ma fachową opiekę. Jest w dobrym humorze, odpowiada na wiadomości też z humorem, więc jej samopoczucie jest naprawdę niezłe. Są z nią rodzice, którzy przyjechali do szpitala natychmiast po zdarzeniu, ma przy sobie bliskie osoby – powiedział w rozmowie z Polska Press szef Polskiej Misji Olimpijskiej w Mediolanie Konrad Niedźwiedzki.

– W obecnej sytuacji podróż samolotem byłaby zbyt ryzykowna. Ewentualny wzrost ci-

śnienia w oku byłby dla zawodniczki niebezpieczny – dodał.

W piątkowym ćwierćfinale na 1500 metrów odpadły też Natalia Maliszewska i Gabriela Topolska.

Podczas weekendu reprezentanci Polski rywalizowali również na torze długim w biegu masowym ze startu wspólnego w łyżwiarstwie szybkim. W rywalizacji kobiet do finału nie awansowała Natalia Czerwonka. W półfinale mężczyzn odpadł Władimir Semirunnij – srebrny medalista igrzysk w biegu na 10 000 metrów. ©©

szymi obok Władka Siemirunnija. Zagraniczni statystycy specjalizujący się w stawianiu prognoz dotyczących miejsc na podium to ich brali pod uwagę, a nie Kacpra, który z Italii wrócił z trzema nieplanowanymi krążkami. A może po prostu nie umiemy dźwigać presji ciężącej na faworytach?

Siemirunnij to zresztą osobny temat. Nie wszystkim w Polsce spodobało się, że kibice są zachwyceni srebrem wywalczonym przez Rosjanina jeżdżącego w naszych barwach. I nawet trochę rozumiem ten resentyment: przecież ta nacja, która jest powszechnie – w międzynarodowej przestrzeni – traktowana ostracyzmem po agresji na Ukrainę, nigdy pod naszą szerokością nie była lubiana. Na co przez wieki sobie zapracowała.

Tyle że nie podzielam owego resentymetu w odniesieniu do Władka, który wyraźnie odciął się od reżimu Putina, a poza tym cały świat (niestety) bazuje w tym momencie na sportowcach z importu, urodzonych w innych krajach. Zatem jeśli

za cel mamy to, aby nam nie uciekł, musimy przyjąć globalne zasady gry. Sport to ciężka fizyczna praca i polskie dzieci – wychowywane w coraz większym (wiem, że to odważna teza) dobrobycie – nie będą się tak chętnie garnać do tej roboty, jak w przeszłości. Takie są fakty, z którymi trudno polemizować.

W obrazkach, które zachowałem z zimowych igrzysk Mediolan/Cortina d'Ampezzo, będzie też z pewnością dramatyczna scena upadku Kamili Sellier – za której powrót do zdrowia wszyscy w kraju ściskamy kciuki – podczas wyścigu w short tracku. Sport – zwłaszcza w zimowym wydaniu – bywa niebezpieczny, wiąże się z podejmowaniem zagrażającego zdrowiu ryzyka, i o tej stronie też powinniśmy pamiętać, oceniając (często nazbyt surowo) naszych olimpijczyków. Choć, po prawdzie, dlaczego nasz narciarz, który zajął 82. miejsce w biegu na 10 km techniką dowolną, w ogóle wystartował w tej konkurencji na igrzyskach, pewnie nigdy nie zrozumiem...

Kacper Tomasiak w gronie największych gwiazd ZIO

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

Królem XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich okazał się norweski biegacz narciarski Johannes Høsflot Klæbo, który zdobył sześć złotych medali.

Tym samym został pierwszym sportowcem z sześcioma złotymi medalami na jednych zimowych igrzyskach. Wcześniej dzielił rekord z amerykańskim panczenistą Erikiem Heidenem, który w 1980 roku w Lake Placid zwyciężył na pięciu dystansach indywidualnych: 500, 1000, 1500, 5000 i 10 000 metrów.

W sumie Klæbo zdobył w karierze trzynaście medali olimpijskich. Na dorobek 29-latkę składa się rekordowa liczba jedenastu złotych krążków, a także po jednym srebrnym i brązowym.

Pierwsze miejsce w klasyfikacji wszech czasów w liczbie medali okupuje jego rodaczka, biegaczka Marit Bjørgen, która zakończyła już karierę, a wywalczyła łącznie piętnaście medali, w tym osiem złotych, cztery srebrne i trzy brązowe.

Na trasach w małym czarnym Tesero w samym sercu Dolomitów Johannes Høsflot Klæbo wygrał wszystkie konkurencje biegowe. W klasyfikacji multi-medalistów wszech czasów, obejmującej zimowe i letnie igrzyska, umocnił się na drugim miejscu. Najbardziej utytułowany amerykański pływak, Michael Phelps, wywalczył 23 złote krążki w latach 2004-2016.

– Wygrana w biegu na 50 km jest czymś niewiarygodnym – stwierdził norweski biegacz urodzony w Oslo, a mieszkający na co dzień w Trondheim. – W Norwegii mówimy, że jeśli chcesz stać się mężczyzną, mu-

sisz wygrać bieg na 50 km, a mnie się to udało, więc to idealny sposób na zakończenie dwóch doskonałych, ale i szalonych tygodni – dodał Klæbo.

Siedmiu sportowców może pochwalić się co najmniej czterema medalami wywalczonymi we Włoszech. Lider klasyfikacji, Klæbo, wywalczył sześć, wszystkie – jak wspomnieliśmy – z najcenniejszego kruszcu.

Pięć krążków zdobył jego rodak Sturla Holm Lægreid w biathlonie, ale żadnego z tego (trzy srebrne i dwa brązowe).

Do tego grona należy dołączyć francuską biathlonistkę Julię Simon, która ma trzy złota i srebro. Cztery wywalczyli też jej rodacy rywalizujący w tej samej dyscyplinie: trzy złote i brązowy Quentin Fillon Maillet, a Lou Jeanmonnot dwa złote, jeden srebrny i jeden brązowy krążek.

Takim samym dorobkiem, jak Fillon Maillet, tylko że w short tracku, może pochwalić się Holender Jens van 't Wout.

Kanadyjka Courtney Sarault w short tracku dwukrotnie dotychczas była druga i dwukrotnie trzecia.

W gronie potrójnych medalistów jest m.in. nasz skoczek narciarski, 19-letni Kacper Tomasiak, który w Predazzo sięgnął po dwa srebrne i jeden medal brązowy.

Dzięki sukcesom, może liczyć na około 2 000 000 złotych premii finansowej z tytułu nagród z Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Jednocześnie zapewnił sobie tzw. świadczenie olimpijskie, które od 1 stycznia tego roku wynosi 5116,99 złotych netto miesięcznie. ©©



Za świetny występ olimpijski Kacper Tomasiak może liczyć na 1 980 000 złotych z tytułu nagród finansowych

Adam Godlewski

„Krótka piłka”



IGRZYSKA IMIENIA TOMASIAKA

Zimowe igrzyska za nami. Emocji w polskim wydaniu było sporo, tych pozytywnych chyba nawet więcej niż zakładaliśmy. Trzeba jednak też uczciwie oddać, iż w drugim tygodniu rywalizacji (za) szybko wygasły. Z naszej perspektywy to byłyby zawody imienia Kacpra Tomasiaka, który przyćmił innych reprezentantów. Pytanie tylko: czy nastoletni skoczek niespodziewanymi, sensacyjnymi wręcz rezultatami nie nałożył nam wszystkich różowych okularów, przez które oceniamy teraz start Białe-Czerwonych we Włoszech?

Pytanie zasadne w kontekście chociażby łyżwiarzy szybkich. Damian Żurek i Kaja Ziomek-Nogal rozdawali karty, ścigając się w Pucharze Świata, a na igrzyskach musieli zadowolić się miejscami tuż za podium. Czy to oznacza, iż źle przygotowali szczyt formy – nie na imprezę docelową – czy tylko tyle, że najmocniejsi konkurenci rywalizację w PŚ potraktowali po macoszemu, wszystkie siły rezerwując na igrzyska?

To oczywiście będzie przedmiotem analizy szkoleniowców i – jak zakładam – całych związków sportowych, gdyż wnioski przydadzą się na przyszłość. O ile Tomasiak atakował nawet nie z drugiego, tylko wręcz z trzeciego szeregu, o tyle Żurek i Ziomek-Nogal byli faworytami do medali. Podobnie jak Aleksandra Król-Walas. Najwięk-

Piłkarska W Betclie 2. Lidze odwołano w weekend aż pięć spotkań

Gole kapitana na wagę wygranej

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PODHALE NOWY TARG - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 1:2 (0:1)

Bramki: Marcin Michota (82-karny) - Dominik Frelek (38, 62).

Olimpia: Sobolewski - Stolec, Zbićka, Czajka, Ciupa - Jarzec, Sewerzyński, Moneta (87. Siemaszko) - Frelek, Koperski (77. Fietz) - Pawłowski (77. Mas).

W Olimpii od pierwszej minuty zadebiutował obrońca Przemysław Stolec pozyskany z Arki Gdynia. Z kolei dobrą grą w sparingach miejsce w pierwszym składzie wywalczył sobie napastnik Max Pawłowski.

Od początku do ataku ruszyli gospodarze, którzy w 10. minucie powinni prowadzić, ale Adam Chojecki strzelił głową z kilku metrów obok słupka. W 14. minucie biało-zieloni pierwszy raz zagrozili bramce Podhale i mogli zdobyć gola, ale Pawłowski - po dobrym podaniu Łukasza Monety - główkował z 5 metrów nad poprzeczką. Później Grudziądzanie uspokoił grę i zostali nagrodzeni. W 38. minucie Dominik Frelek cudownie uderzył z rzutu wolnego z około 23 metrów i nie dał szans Maciejowi Stryczuli, który nawet nie próbował interweniować, a tylko chwycił się za głowę.

Po zmianie stron do ataku ruszył beniaminek. W 50. minucie Sebastian Sobolewski znakomicie obronił strzał Łukasza Seweryna. Przez kolejny kwadrans co



FOT. LUKASZ SZKOLSKI

Piłkarze Olimpii mają powody do radości. Pokonali na wyjeździe groźne Podhale

chwile kotłowało się pod bramką Olimpii, która jednak przetrwała trudny fragment meczu. W 62. minucie biało-zieloni wyprowadzili drugi cios. Konrad Jarzec wystawił piłkę na 17 metr Frelkowi, a kapitan gości kolejnym pięknym strzałem podwyższył na 2:0. W 81. minucie Bartosz Zbićka niepotrzebnie faulował w polu karnym Marcinho, a karnego na gola zamienił Marcin Michota. Zupełnie niespodziewanie doszło do bardzo nerwowej końcówki. Na szczęście goście nie dali sobie wydrzeć bardzo cennego zwycięstwa i wyprzedzili w tabeli Podhale.

W następnej kolejce Olimpia podejmować będzie Resovię. Mecz w niedzielę o godz. 12.

Pozostałe wyniki i strzelcy 20. kolejki: Resovia Rzeszów - Hutnik Kraków 2:0 (Bartosz Grasa 45, Gracjan Jaroch 55), **Śląsk II Wrocław - Podbeskidzie Bielsko-Biala 0:5** (Marcin Biernat 6-karny, Wojciech Słomka 41, Oskar Tomczyk 50, Lucjan Klisiewicz 57, Miłosz Kozik 66). Spotkanie **Warta Poznań - Świt Szczecin** zakończyło się po zamknięciu wydatnia. Mecz **Chojniczanka Chojnice - ŁKS II Łódź**, **GKS Jastrzębie - Sokół Kleczew**, **KKS 1925 Kalisz - Stal Stalowa Wola**, **Rekord Bielsko-Biala - Sandecja Nowy Sącz**, **Unia Skiermiewice - Zagłębie Sosnowiec** zostały odwołane z powodu złych stanów boisk. © ©

1. Unia Skiermiewice	19	41	38-20
2. Warta Poznań	19	38	32-21
3. Olimpia Grudziądz	20	37	39-27
4. Podhale Nowy Targ	20	35	25-17
5. Świt Szczecin	19	32	37-32
6. Resovia Rzeszów	20	28	27-24
7. Podbeskidzie B-B	20	28	33-31
8. Stal Stalowa Wola	19	26	38-31
9. Sokół Kleczew	19	24	35-32
10. Chojniczanka Chojnice	19	24	30-29
11. Śląsk II Wrocław	20	24	33-34
12. Sandecja Nowy Sącz	18	24	24-27
13. Zagłębie Sosnowiec	18	23	21-27
14. Hutnik Kraków	20	21	27-32
15. Rekord Bielsko-Biala	19	21	27-35
16. KKS Kalisz	19	19	21-27
17. ŁKS II Łódź	19	13	19-35
18. GKS Jastrzębie	19	6	16-41

Zawisza, Elana, Wda i Tłuchowia grały ostatnie sparingi

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Już w piątek ruszy runda wiosenna w Betclie 3. Lidze. W sobotę nasze ekipy szlifowały formę w ostatnich towarzyskich meczach.

Zawisza podejmował Pogoń Mogilno. W meczu wiceliderów Betclie 3. Ligi i IV ligi kujawsko-pomorskiej lepsi okazali się Bydgoszczanie, którzy zwyciężyli 5:1. Gole dla niebiesko-czarnych zdobyli Filip Kozłowski (7, 66), Maciej Kona (34, 63) oraz Jakub Bojas (88). Bramka dla mogilnian padła po samobójczym trafieniu. Już w piątek (godz. 18) w ligowym spotkaniu niebiesko-czarni podejmować będą Noteć Czarnków. Pogoń rozgrywki rozpocznie dopiero w weekend 14-15 marca meczem z Mustan-giem Ostaszewo.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

W ostatnim sparingu przed startem rundy wiosennej Betclie 3. Ligi Zawisza Bydgoszcz wygrał 5:1 z Pogonią Mogilno

Elana Toruń w ostatnim sparingu zremisowała 1:1 z GKS Wikielec, który również występuje w Betclie 3. Lidze (Grupa 1). Gola dla gospodarzy zdobył w 44. minucie Tsubasa Hashida. Pierwszym rywalem

żółto-niebieskich w rozgrywkach Betclie 3. Ligi będzie Cartusia Kartuzy. Mecz w Toruniu odbędzie się w sobotę o godz. 14. Elana pochwaliła się podpisaniem kontraktów z napastnikami Kacprem Skibickim z II-li-

gowego KKS Kalisz oraz Konradem Gutowskim z Chojniczanki Chojnice (również Betclie 2. Liga)

Wda w ostatnim kontrolnym meczu zremisowała 1:1 w Łodzi z Akademią Widzewa. Gola dla drużyny trenera Krzysztofa Urtnowskiego zdobył w 39. minucie Michał Kallita. W pierwszym meczu rundy wiosennej w sobotę o godz. 12 Wda podejmować będzie Lipno Stęszew.

Tłuchowia zmierzyła się na wyjeździe z -grającymi również w Betclie 3. Lidze (Grupa 1) - rezerwami ekstrakligowej Wisły Płock. Zespół z Tłuchowa wygrał 1:0 po голу Wiktora Walczaka w 85. minucie. Warto dodać, że obie połowy trwały po godzinie. W sobotę o godz. 12 w pierwszym ligowym spotkaniu rundy wiosennej Tłuchowia zagra na wyjeździe z Flotą Świnoujście.

Skoki na motorach, grill i dwóch debutantów

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. Żużlowcy Pres Toruń pracują i zgrywają się na zgrupowaniu w słonecznej Hiszpanii. Okazuje się, że Norick Bloedorn nie jest jedynym debutantem.

Dla Piotra Barona to jeden z najważniejszych elementów przygotowań drużyny do sezonu. - To właśnie na obozach przed sezonem w dużym stopniu buduje się atmosferę w parkingu. Jeśli pojawiają się tam problemy, to przede wszystkim między teamami, mechanikami. Wspólny wyjazd to świetna okazja, żeby takie nieporozumienia rozwiązać przed pierwszym meczem - mówi szkoleniowiec mistrzów Polski.

Torunianie najbliższe dni spędzą w kurorcie Loret de Mar w Katalonii. Oprócz wspólnie spędzanego czasu sztab szkoleniowcy zaplanował treningi na siłowni, a przede wszystkim wspólne jazdy na rowerach i motocross. Jest okazja także do wspólnego grillowania, w którym bryluje jak zwykle Piotr Baron. Szkoleniowiec jest na diecie, zrzucił zimą około 20 kilogramów, ale świetnie sprawdza się w roli szefa kuchni.

- Pierwszy dzień motocrossu, wczoraj były rowerki, pogoda dopisuje, skład jest cały, więc pracujemy - mówi Piotr Baron w krótkiej wideo relacji w klubowych mediach.

Na zgrupowanie z toruńską drużyną pojechał nowy zawodnik. To 18-latek Jan Heleniak, który w ostatnim sezonie startował w barwach Unii Tarnów w Metalkas 2. Ekstralidze. Wyników nie miał rewelacyjnych (średnia 0,68), ale w Toruniu wierzą w jego potencjał, który zostanie uwolniony przy odpowiednich inwestycjach w sprzęt.

Heleniak ma zapewnić rywalizację o miejsce w juniorskiej parze w pierwszej drużynie.

- Był, krótko mówiąc, niedo-finansowany i brakowało mu odpowiedniego wsparcia ze strony macierzystego klubu. Wydaje się jednak, że to jeden z tych młodych ludzi, którzy mają spory potencjał. Gdyby tylko otrzymał szansę na stabilny rozwój, może stać się wartościowym zawodnikiem. Jeżeli wszystko się potoczy zgodnie z planem, spróbujemy w Toruniu, aby Jan dostał szansę sprawdzenia się na tle zawodników już z ekstrakligowym stażem - wyjaśnia Adam Krużyński, cytowany przez portal Po-bandzie.

Żużlowcy Pres Toruń wracają do Polski w przyszłym tygodniu. Potem już będziemy odliczać dni do pierwszych treningów na Motoarenie. Im szybciej, tym lepiej, bo jeszcze jesienią nawierzchnia została nieco zmodyfikowana i trzeba się do niej dopasować przed pierwszym domowym meczem. - Rywale nauczyli się trochę naszej nawierzchni w poprzednim sezonie i wtedy zawsze trzeba coś zmienić, żeby zachować i lepiej wykorzystać atut swojego toru - wyjaśnia Piotr Baron

Mistrzowie Polski mają odjechać sześć sparingów przed sezonem. Będą to dwumecze z Fa-lubazem Zielona Góra (20 i 21 marca), Bayersystem GKM Grudziądz (24 i 25 marca) i Celfast Wilkami Krosno (31.10 kwietnia). Oprócz tego liderzy Pres wezmą udział w kilku turniejach indywidualnych, m.in. Kryterium Asów w Bydgoszcz, przed startem sezonu ligowego odbędą się także dwa pierwsze finały: 6 kwietnia Mistrzostwa Polski Par Klubowych w Gdańsku i dwa dni później Złoty Kask w Opolu. Pierwszy mecz w PGE Ekstralidze 2026 Pres Toruń ma zaplanowany 12 kwietnia w Lublinie. © ©



FOT. WOJCIECH STRECKER/KS TORUŃ

Żużlowcy Pres Toruń pierwszy kontakt z motocyklami w tym roku mają na crossie w Hiszpanii

Siatkówka - PLS1.liga BKS Bydgoszcz zdobył w Nysie tylko 48 punktów

ANIOŁY TORUŃ ZNÓW SĄ LIDEREM

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

CUK ANIOŁY TORUŃ - ASTRANOWA SÓL 3:1 (25:15, 28:30, 25:12, 25:21)
Anioły: Urbańczyk 9, Podleśny 5, Surgut 10, Brzostowicz 10, Paolinetti 23, Krysiak 18, Tynec-ki (libero) - Urbańczyk 9, Kosian 0.
Astra: Leitermeier 0, Kaciszak 5, Lipirski 0, Śliwka 10, Laskowski 5, Kaliszuk 1, Popiwczyk (libero) - Rybak 14, Potrykus 12, Maciejewski 2, Potempa 1, Becker 0, Pakos 0.

Pierwszy set od początku przebiegał pod dyktando gospodarzy, którzy pewnie wygrali 25:15 po zaledwie 17 minutach gry. Losy drugiej partii rozstrzygnęła dopiero gra na przewagi, w której więcej zimnej krwi zachowali goście. Trzecia odsłona rozpoczęła się od mocnego uderzenia podopiecznych Marcina Krysia, którzy prowadzili 3:0, 5:1, 7:2. Później Torunianie nie pozwolili rywalowi na wiele i rozbili go 25:12. Losy czwartego seta i meczu rozstrzygły się dopiero w końcówce. Przy wyniku 20:20 Anioły udowodniły, że tabela nie kłamie - wygrały ostatnie piłki 5:1, a cały mecz 3:1.



FOT. PIOTR ŁAMPKOWSKI

Anioły Toruń odniosły 19. zwycięstwo w sezonie. Tym razem pokonały 3:1 Astrę Nowa Sól

W następnej kolejce Torunianie podejmować będą (sobota, godz. 17) Czarnych Radom.

STAL NYSA - BKS BYDGOSZCZ 3:0 (25:12, 25:17, 25:19)
Stal: Depowski 9, Mordyl 6, Mouchlias 16, Trutchev 9, Rajsner 8, Szczurek 2, Kowalski (libero) - Pacholski 2, Musiał 1, Pawlun 1, Putkowski 0, Kramczyński 0.
BKS: Golik 5, Bieri 4, Kraut 11, Ramotowski 5, Rakowski 11, Grabek 2, Sobociński (libero).

Na parkiecie potwierdziła się różnica klasy dzieląca obie ekipy. Klęskę gości zwiastował już początek meczu bowiem pierwszy punkt zdobyli przy prowadzeniu Stali 7:0. Później gospodarze nie mieli litości dla zespołu Michała Masnego i zwyciężyli 25:12. W drugiej partii BKS stawiał niespodziewanie czoła rywalom do stanu 13:13. Potem na parkiecie dominował już zespół z Opol-

Cenne zwycięstwo Pałacu, kompromitacja Sokoła

DK, MK
dariusz.knopak@polskapress.pl

SIATKÓWKI. W Tauron Lidze Bydgoszczanki zrobiły duży krok do awansu do play off. Z kolei Mogilnianki straciły praktycznie szanse na miejsce w czołowej ósemce po sezonie zasadniczym.

CHEMIK POLICE - METALKAS PAŁAC BYDGOSZCZ 1:3 (23:25, 25:20, 19:25, 19:25)
Chemił: Grabowska 0, Mędrzyk 16, Różyńska 5, Gierszewska 17, Orzoł 14, Koput 1, Nowak (libero) - Rybak - Czumińska 4, Przybyło 0.
Pałac: Pol 7, Łyczakowska 4, Makarewicz 11, Witowska 1, Foucher 20, Nowakowska 19, Ziolkowska (libero) - Pinczewska 4, Dębowska 4, Sobalska 0, Głodzińska 3.

Pierwszy set to był popis Poli Nowakowskiej. Przyjmująca Pałac zdobyła 11 pkt. przy świetnej skuteczności ataków sięgającej 60 procent. To są liczby rzadko osiągane w meczach. W drugiej partii bydgoskie zawodniczki były dużo słabsze od rywalek. Decydującym elementem była mniejsza liczba zdobytych punktów po kontratakach. Pałacanki tym elementem wywalczyły tylko 5 „oczek”, a ich rywalki o 5 więcej. Zdołyły tylko jeden punkt blokiem i serwisem, a Chemik po trzy.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Metalkas Pałac zdobył komplet punktów w Policach. To bardzo ważna wygrana w kontekście walki o play off

Trzecia odsłona to był pojedynek pomiędzy Victorią Foucher a Natalią Mędrzyk. Bydgoska atakująca zdobyła 8 pkt., a przyjmująca Chemika jeden mniej. Ważne były też trzy asy (zero rywalek) i wygranie trzech kontrataków więcej. To przesądziło o wygranej Pałacu. Czwarty set był bardzo zacięty. Prowadzenie zmieniało się jak w kalejdoskopie. Decydujący moment miał miejsce przy stanie 17:18. Bydgoszczanki wygrały serię 8:1, a kapitalnie spisała się Foucher, która zdobyła 5 pkt. W następnym meczu Pałac podejmie #Volley Wrocław.

SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO - LOSNOWY DWÓR MAZOWIECKI 1:3 (19:25, 14:25, 14:25)
Sokół: Stachowicz 5, Tsitsigianni 8, W. Nowak 0, Kowalska 9, Świętoli 0, Cygan 6, Pancewicz (libero) - Cur-Słomka 5, Stronias 5, Priante 0, K. Nowak 0, Brzoska 0, Pajdak (libero).
LOS: Ejsmont 9, Reiter 18, Kowalczyk 5, Orzyłowska 10, Piszcz 3, Sklepik 10, Ziemińska (libero), Woźny (libero).

Sokolanki były zdecydowanymi faworytkami spotkania z ostatnim zespołem tabeli, który do tej pory przegrał wszystkie mecze i wywalczył zaledwie 2 pkt. Podopieczne Mateusza Grabdy zrobiły jednak swoim ki-

szczyzny, który wygrał do 17. W ostatniej partii - choć Bydgoszczanie zdobyli najwięcej „oczek” - od pierwszej piłki lepsza była Stal. Już w środę BKS podejmować będzie SMS PZPS Spała.

Inne wyniki 24. kolejki: Sparta Grodzisk Mazowiecki - Necko Augustów 3:0, BBTS Bielsko-Biała - GKS Katowice 3:1, MCKiS Jaworzno - Mickiewicz Kluczbork 3:0, SMS PZPS Spała - Avia Świdnik 0:3, Czarni Radom - KPS Siedlce 1:3, MKS Będzin - Lechia Tomaszów Mazowiecki 2:3.

1. CUK Anioły Toruń	23	55	60:22
2. GKS Katowice	24	54	61:27
3. Stal Nysa	23	52	60:28
4. BBTS Bielsko-Biała	24	45	54:41
5. Mickiewicz Kluczbork	22	43	49:33
6. MKS Będzin	24	42	54:42
7. MCKiS Jaworzno	23	35	45:45
8. Avia Świdnik	24	35	45:46
9. Lechia Tomaszów Maz.	24	32	44:50
10. KPS Siedlce	24	32	44:53
11. Czarni Radom	24	30	41:49
12. Astra Nowa Sól	23	27	36:49
13. BKS Bydgoszcz	23	25	35:53
14. Necko Augustów	23	23	32:53
15. Sparta Grodzisk Maz.	24	23	31:56
16. SMS PZPS Spała	22	8	15:59

bicom bardzo przykrą niespodziankę. Były tłem dla ambitnie grających siatkarek z Nowego Dworu Mazowieckiego. Rywalki były lepsze w każdym elemencie siatkarskiego abecadła. Gospodynie traciły punkty seriami i nie miały zawodniczek, która by pobudziła zespół do walki. Na reperkusje tak słabego meczu nie trzeba było długo czekać. W piątek klub z Mogilna poinformował, że trener Mateusz Grabda postanowił podać się do dymisji. Zastąpił go Marcin Ogonowski. Następny mecz Sokół rozegra dopiero 5 marca na wyjeździe ze Stalą Mielec.

Inne wyniki 18. kolejki: Radomka Radom - Stal Mielec 3:1, DevelopRes Rzeszów - #Volley Wrocław 3:0, UNI Opole - Budowlani Łódź 2:3. Mecz BKS Bielsko-Biała - ŁKS Łódź zakończył się po zamknięciu wydania.

1. DevelopRes Rzeszów	18	52	53:9
2. Budowlani Łódź	18	44	48:16
3. UNI Opole	17	40	42:18
4. BKS Bielsko-Biała	17	31	36:30
5. ŁKS Łódź	16	29	39:30
6. Chemik Police	18	23	33:38
7. Metalkas Pałac	18	22	30:39
8. Radomka Radom	17	21	31:36
9. Stal Mielec	18	20	30:43
10. Sokół & Hagric Mogilno	19	16	27:48
11. #Volley Wrocław	17	12	17:42
12. LOS Nowy Dwór Maz.	17	5	11:48

Unia zagrała va banque, KH Energa skorzystał

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Decydujący gol w Oświęcimiu padł na 0,1 sekundy przed końcem meczu!

UNIA OŚWIECIM - KH ENERGA TORUŃ 2:3 (1:0, 1:2, 0:1)
Bramki: Trkulja - Heikkinen, Soderberg (16:14), 1:1 Baszyrow - Denyskin, Laitinen (27:35), 1:2 Baszyrow - Syty, Denyskin (28:45), 2:2 Trkulja - Peresunko, Ahopelto (37:17), 2:3 Arrak (59:59)
KH Energa: Svensson - Ilvessuo, Laitinen, Baszyrow, Syty, Denyskin - Jaworski, Schafer, Korenczuk, Arrak, Worona - Zieliński, Kulintsew, Ziarkowski, Fjodorovs, Lewandowski - Gimiński, Cybulski, Phelps, K. Kalinowski, M. Kalinowski.

Gospodarze zgodnie z oczekiwaniami miejscowych fanów prowadzili po 1. tercji, ale torunianie w 2. tercji w ciągu 70 sekund dwa razy pokonali bramkarza Linusa Lundina. Oba gole padły w liczebnej przewadze, gdy na ławce kar strzelec pierwszego gola Daniel Olsson Trkulja i Radosław Galant. W pierwszym wypadku KH Energa potrzebował zaledwie 9 sekund, aby umieścić krążek w bramce. Szwedzki napastnik Unii był za-

mieszany w niemal każdym голу w tym meczu, bo pod koniec tercji sam wykorzystał liczącą przewagę gospodarzy, gdy karę zarobił Mikołaj Syty. W końcówce gospodarze wycofali bramkarza przy remisie, bo interesowały ich trzy punkty. Plan kompletnie nie wypalił, bo w ostatniej sekundzie trzeciego gola dla KH Energa do pustej bramki strzelił Robert Arrak. Torunianie wówczas grali w czwórce, bo karę odsiadywał Baszyrow. W niedzielę torunianie zakończyli sezon zasadniczy domowym meczem z GKS Tychy (zakończył się po zamknięciu wydania). Potem dowiedzą się, która drużyna z czołowej czwórki wybierze ich jako rywala w ćwierćfinale. Pierwsze mecze play off już 28 lutego. Mamy kolejny kontrakt na kolejny sezon. W przyszłym sezonie w KH Enerdze nadal będzie grał Adrian Jaworski, który od dziesięciu lat broni toruńskich barw
Inne wyniki: Zagłębie Sosnowiec - Cracovia 0:4, GKS Katowice - Polonia Bytom 6:3, GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 2:3 (karne). ©️

Artego Bydgoszcz bardzo daleko od play off

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKI. Porażka ze Ślęzą Wrocław praktycznie przekreśla ostatnie szanse Artego Bydgoszcz na miejsce w najlepszej ósemce po sezonie zasadniczym.

ARTEGO BYDGOSZCZ - ŚLĘZA WROCŁAW 61:88 (14:20, 16:28, 16:21, 15:19)
Artego: Taylor 14, Pawlikowska 11 (2), Michałek 8, Sobiech 3 (1), Jones 2 oraz Maławy 8 (2), Pokk 6, Keller 4, Szymkiewicz 3 (1), Pawłowska 2, Perzyna 0, Uziatło 0.
Ślęza: Davis 23, Vihmane 11 (2), Mielnicka 8, Kulińska 7 (1), Strautmata 5 (1) oraz Ziemborska 15 (1), Kraker 9 (1), Jeziorna 8 (1), Fiszek 2.

Bydgoszczanki musiały grać ze Ślęzą, by w swoim ostatnim meczu w Toruniu powalczyć jeszcze o play off. Niestety, wrocławianki okazały się zdecydowanie za mocne. Pierwsza część meczu była nawet obiecująca. Ślęza objęła prowadzenie od pierwszej akcji, ale gospodynie dzielnie się trzymały, w 2. kwarcie było tylko 18:22 po jedynym w meczu punktach Jones. Kolejne minuty zadecydowały o prze-

biegu spotkania: rywalki popisały się serią 13:0 i potem już kontrolowały przebieg wydarzeń na parkiecie. Artego powtórzyło stare błędy: marną skuteczność z gry (36 procent) i aż 21 strat. Bardzo słaby mecz zaliczyła Asiah Jones, która trafiła tylko 1 z 8 swoich rzutów. Wśród rywalek błyszcza zwłaszcza Gmrice Davis (11/16 z gry). Artego ostatni mecz w sezonie zasadniczym rozegra 1 marca w Toruniu. A Energa swój mecz tej kolejki z Zagłębiem Sosnowiec rozegra w środę 25 lutego.

Inny wynik: AZS UMCS Lublin - Isands Wiśchoś Jelenia Góra 93:66. ©️

1. Enea AJP Gorzów	20	37	+372
2. AZS UMCS Lublin	21	37	+215
3. Ślęza Wrocław	21	36	+311
4. Enea AZS Poznań	20	33	+90
5. Zagłębie Sosnowiec	20	32	+222
6. Energa Toruń	20	30	+10
7. VBW Gdynia	20	29	+57
8. Wisła Kraków	20	28	-115
9. Polonia Warszawa	20	28	-163
10. Artego Bydgoszcz	21	28	-225
11. Contimax Bochnia	20	27	-139
12. Isands Jelenia Góra	21	21	-635

Krótko

PIEKANOŻNA

Jagiellonia utrzymała pierwsze miejsce. Wygrana Arki sprawiła, że w strefie spadkowej nadal są Legia i Widzew.

Wyniki i strzelcy 22. kolejki PKO BP Ekstraklasy: Górnik Zabrze - Pogoń Szczecin 0:1 (Fredrik Ulvestad 90-karny), **Legia Warszawa - Wisła Płock 2:1** (Rafał Adamski 23, Kacper Chodyna 83 - Wiktor Rusyn 73), **Piast Gliwice - Motor Lublin 1:2** Leandro Sanca 79 - Mbaye N'Diaye 3, Karol Czubak 58), **Raków Częstochowa - Termalica Nieciecza 1:0** (Ivi Lopez 42), **Widzew Łódź - Cracovia Kraków 0:0**, **Arka Gdynia - GKS Katowice 2:1** (Michał Marcjanik 32, Nazarij Rusyn 44 - Mateusz Wdowiak 1), **Jagiellonia Białystok - Radomiak Radom 1:1** (Rafał Wolski 64 - Jesus Imaz 64). Spotkanie **Korona Kielce - Lech Poznań** zakończyło się po zamknięciu wydania. Mecz **Lechia Gdańsk - Zagłębie Lubin** (poniedziałek, godz. 19, Canal+ Sport 3).

1. Jagiellonia Białystok	21	37	37-24
2. Górnik Zabrze	22	34	32-28
3. Raków Częstochowa	22	34	28-25
4. Wisła Płock	22	33	24-18
5. Cracovia Kraków	22	33	27-22
6. Zagłębie Lubin	21	32	33-27
7. Lech Poznań	21	32	34-30
8. Korona Kielce	21	30	26-22
9. Radomiak Radom	21	28	36-33
10. Pogoń Szczecin	22	28	32-35
11. Lechia Gdańsk	21	27	44-41
12. GKS Katowice	21	27	28-31
13. Motor Lublin	22	27	30-37
14. Piast Gliwice	22	26	23-26
15. Arka Gdynia	21	25	19-36
16. Legia Warszawa	22	24	25-27
17. Widzew Łódź	22	24	29-32
18. Termalica Nieciecza	22	21	26-39

LOTTO

PIĄTEK, 20.02

Multi Multi, godz. 14.00

8, 10, 17, [18], 24, 26, 29, 32, 33, 43, 49, 61, 63, 64, 66, 67, 71, 76, 77, 78

Kaskada, godz. 14.00

1, 4, 8, 10, 11, 13, 14, 15, 17, 19, 22, 23

Multi Multi, godz. 22.00

4, 5, 10, 13, 18, 22, 28, 29, 31, 32, [37], 39, 49, 51, 52, 54, 56, 69, 74, 78

Kaskada, godz. 22.00

5, 6, 8, 13, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 24

Mini Lotto 2, 13, 27, 35, 42

Ekstra Pensja 5, 24, 25, 31, 35 - 2

Ekstra Premia 1, 15, 23, 25, 27 - 4

Eurojackpot 11, 17, 23, 36, 40 - 5, 6

SOBOTA, 21.02

Multi Multi, godz. 14.00

3, 4, 9, 10, 13, 14, 24, 34, 37, 38, [42], 59, 61, 62, 63, 65, 72, 78, 79, 80

Kaskada, godz. 14.00

2, 4, 7, 10, 11, 12, 13, 16, 17, 19, 20, 23

Multi Multi, godz. 22.00

5, 7, 8, 9, 14, 25, 32, 34, 44, [45], 46, 50, 51, 56, 59, 60, 69, 70, 74, 78

Kaskada, godz. 22.00

1, 2, 3, 4, 8, 9, 10, 11, 17, 18, 21, 24

Lotto 2, 12, 14, 21, 39, 49

Lotto Plus 19, 26, 39, 42, 44, 48

Mini Lotto 13, 27, 30, 31, 40

Ekstra Pensja 15, 20, 22, 23, 29 - 2

Ekstra Premia 2, 4, 6, 16, 32 - 3

NIEDZIELA, 22.02

Multi Multi, godz. 14.00

4, 5, 10, 13, 14, 20, 31, 32, 34, 35, 55, [56], 66, 67, 68, 71, 72, 73, 74, 79

Kaskada, godz. 14.00

1, 2, 3, 4, 8, 11, 16, 17, 18, 20, 21, 24

Lekkoatletyka Orlen Copernicus Cup - to był udany sprawdzian przed HMŚ

REKORD Z ZIEMI POLSKIEJ DO WŁOSKIEJ

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

Panie dostarczyły nam najwięcej emocji i najwięcej światowych wyników w Orlen Copernicus Cup.

W dwunastoletniej historii Orlen Copernicus niewiele było tak mocno obsadzonych konkurencji, jak 60 m przez płotki pań w tej edycji. Nikogo by nie zdziwiła podoba obsada w finale mistrzostw świata za miesiąc, bo na starcie stanęły mistrzyni i rekordzistka świata Devon Charlton, Nadine Visser - dwukrotna mistrzyni Europy (m.in. z Torunia 2021), Alaysha Johnson - medalistka igrzysk panamerykańskich, Ditaji Kambudji - aktualna mistrzyni świata na otwartym stadionie i halowa mistrzyni Europy, szybka Francuzka Laeticia Bapte i wreszcie nasza Pia Skrzyszowska. W Arenie Toruń zobaczyliśmy połowę z top10 na świecie w tym sezonie!

Hitem mitingu miał być pojedynek Devon Charlton z naszą Pią Skrzyszowską. Obie zmierzyły się kilka dni wcześniej we francuskim Lievin i wtedy Amerykanka była szybsza.

Polka w tym roku pobięła już szybciej niż rekord mitingu (7.79) o podobny wynik obiecywała sobie po cichu w Toruniu. - To idealna szansa, żeby zrobić takie świetne wyniki. Wiem, jakie błędy zrobiłam w Levin, jeżeli je poprawię, to będzie fajny rezultat. Najlepsza formę szykuje na mistrzostwa świata. Startowanie w Polsce jest niezwykle motywujące. Chcę wykonać dobry bieg i dobrze się przy tym bawić. To bardzo podnosi pewność siebie przed mistrzostwami świata - powiedziała Polka przed startem.

W eliminacjach faworytki oszczędzały siły, ale nasza płot-



FOT. LUKASZ SZELAĞ

Maria Żodzick wygrała swoją konkurencję z drugim wynikiem na świecie

karka była minimalnie najszybsza. W finale Charlton pokazała klasę - 7.77 to rekord mitingu i najlepszy wynik na świecie w tym sezonie.

- Teraz koncentruje się na poprawieniu efektywności swojego biegu. Za miesiąc chcę tu wrócić po swój trzeci tytuł mistrzyni świata, chyba nikt nie wygrał mojej konkurencji trzy razy z rzędu - zapowiedziała Charlton.

- To przedsmak mistrzostw świata, ale jednak kolejne zawody. Najważniejszy bieg sezonu odbędzie się za dokładny miesiąc. Teraz sprawdziłam, gdzie jestem w tym momencie i co powinienam jeszcze poprawić - powiedziała Skrzyszowska.

Kolejny hitem Orlen Copernicus Cup był konkurs kulomiotów z Leonardo Fabbriem, Joe Kovacsem, Rogerem Steenem czy naszym Konradem Bukowieckim, rekordzistą mitingu z wynikiem równe 22 metry.

- Jestem gotowy na 22 metry, ale rzucanie w hali jest specyficzne: jest inna nawierzchnia w kole, jest mniej miejsca i trzeba się bardziej kontrolować. Bardzo lubię startować w Polsce. Ze względu na Bukowieckiego, Majewskiego, Haratyka moja konkurencja jest doceniana przez kibiców i ja to naprawdę czuję - powiedział Włoch.

Lider światowych tabel (22.50) musiał zadowolić się trzecim miejscem, wygrał z wy-

nikiem 21.92 wicemistrz olimpijski Joe Kovacs.

Z polskich akcentów na pewno warto zwrócić uwagę na Marię Żodzick. Nasza wicemistrzyni świata na otwartym stadionie wygrała konkurs skoku wzwyż z wynikiem 198 cm, który dał jej awans na pozycję wiceliderki światowych tabel, wspólnie z Angeliną Topić.

Na podobne emocje miejscowi kibice liczyli w skoku w dal, gdzie na starcie stanęła Anna Matuszewicz z MKL, świeżo upieczona rekordzistka Polski w hali. Torunianka trochę nie poradziła sobie z presją, spała cztery ze swoich pięciu skoków, a raz trafiła w belkę z marnym wynikiem 6.08.

Na 400 m nastawialiśmy się na rywalizację Natalii Bukowieckiej z Holenderką Lieke Klaver, ale faworytki pogodziła słowacka płotkarka Emma Zapletalova. - Wspaniała atmosfera, już nie mogą się doczekać powrotu na mistrzostwa świata - powiedziała Słowaczka.

Światowy wynik padł w sprincie pań, Zanyab Dosso poleciała 6.99, wyrównując najlepszy wynik sezonu halowego, a przy okazji bijąc rekord mitingu i Włoch. Taki wynik padł po aż trzech falstartach!

W cieniu Orlen Copernicus Cup o minimum na HMŚ walczyła Adriana Sułek-Schubert w pięcioboju. Bydgoszczanka zaczęła od średnich wyników na płotkach i skoku wzwyż, ale w pchnięciu kulą pobiła swój rekord życiowy (14.55). W skoku w dal był jednak dopiero czwarta. Bydgoszczanka wygrała swoją koronną konkurencję 800 m, ale była dopiero trzecia (4667 pkt), a cały 5-bój wygrała Paulina Ligarska, która w czterech konkurencjach biła swoje rekordy życiowe (4676).

Za tydzień kolejne emocje Halowe Mistrzostwa Polski.

ORLEN COPERNICUS CUP WYNIKI

Pchnięcie kulą M: Joe Kovacs (USA) - 21.92; 7. Konrad Bukowiecki - 20.18. **Skok wzwyż K:** 1. Maria Żodzick - 198 cm. **Skok o tyczce M:** 1. Sondre Guttormsen (Norwegia) - 5.85. **1500m M:** 1. Masalelea Tshepiso (Botswana) - 3:32.55; 9. Kamil Herzyk - 3:37.32. **1500m K:** 1. Agathe Guillemot (Francja) - 4:00.64. **Skok w dal K:** Larrisa Yapichino (Włochy) - 6.72; 6. Magdalena Bokun - 6.28. **400m K:** 1. Emma Zapletalova (Słowacja) - 50.90; 2. Natalia Bukowiecka - 50.97. **60m K:** 1. Zanyab Dosso (Włochy) - 6.99; 4. Ewa Swoboda 7.09. **800m K:** 1. Nigist Getachew (Etiopia) 1:59.32 (PB); 2. Anna Wielgosz - 1:59.47 (PB). **800m M:** 1. Elliott Crestan (Belgia) - 1:44.07; 2. Maciej Wyderka - 1:44.30. **60m pl M:** 1. Jakub Szymański - 7.48. **60m pl K:** 1. Devon Charlton (USA) - 7.77; 4. Pia Skrzyszowska - 7.82. **5-bój:** 1. Paulina Ligarska - 4676 pkt. © ©

Pieniądze nie grają. Za to Astoria zagrała na nosie łodzianom!

Marcin Kozłowski

marcin.kozlowski@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. W najbardziej prestiżowym spotkaniu rundy rewanżowej I ligi zespół Grzegorza Skiby pokazał klasę i pokonał faworyzowany ŁKS.

ŁKS ŁÓDŹ - ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ 73:75 (23:20, 21:14, 15:25, 14:16)

ŁKS: Collins 16 (4), Grudziński 14 (3), Lewandowski 10 (1), Ponitka 5, Motylewski 2 - Carlos 16 (1), Szymański 5 (1), Urban 5 (1), Sewiół 0, Maćkowiak 0

Astoria: Chyliński 19 (5), Kemp 19 i 16 zb., Kamiński 11 (3), Nowakowski 8, Andrzejewski 5 (1) - Kędel 8 (1), Kimbrough 3 (1), Dzierżak 2

Gospodarze zajmowali 5. lokatę (16-5), ale ostatnio stali się największym rywalem Asty w walce o awans do Orlen Basket Ligi. W zamkniętym niedawno okienku transferowym ŁKS pozyskał bowiem Marcela Ponitkę, Dominika Grudzińskiego i Jaquana Carlosa. W klubie z Łodzi doszło ponadto do zmiany trenera i Roberta Skibniewskiego zastąpił Tane Spasew.

Spotkanie udanie rozpoczęła Asta, która po „trójkach” Martyce’a Kimbrougha i Karola Kamińskiego prowadziła 6:2. ŁKS zaczął odrabiać straty i w połowie pierwszej kwarty wygrywał 12:11, a po 2 minutach 17:12. Dzięki rzutom z dystansu Michała Chylińskiego i Jakuba Andrzejewskiego goście zmniejszili straty i po pierwszych 10 minutach było 23:20. Właśnie ten element gry był silną bronią podopiecznych Grzegorza Skiby - na 7 prób 5 było skutecznych (71. proc.).

Wszystko rozstrzygnęło się w ostatnich 10 minutach. Prowadzenie przechodziło z rąk do rąk. Na 5 sekund przed końcem Marcin Nowakowski wykorzystał dwa rzuty wolne i było 75:72 dla ekipy trenera Grzegorza Skiby. W odpowiedzi - po szybkim faulu - Chauncey Collins trafił tylko raz z linii 4,6 metra. © ©

Inne wyniki: PGE Spójnia Stargard - Enea Basket Poznań 82:77, Kotwica Kolobrzeg - Żubry Białystok 93:73, Polonia Warszawa - GKS Tychy 55:69, Polonia Leszno - Sokół Łańcut 89:92.

1. Enea Abramczyk Astoria	23	43	+278
2. Fulimpex Starogard Gd.	23	39	+113
3. GKS Tychy	24	39	+5
4. Sokół Łańcut	24	39	-20
5. ŁKS Łódź	22	38	+187
6. Decca Pelplin	23	37	+85
7. Spójnia Stargard	23	37	+55
8. Basket Poznań	23	34	+16
9. Polonia Leszno	24	34	-99
10. Polonia Warszawa	23	34	-73
11. WKK Wrocław	22	33	-15
12. Kotwica Kolobrzeg	22	32	+63
13. Qemetica Noteć	23	31	-85
14. Resovia	22	31	-33
15. Politechnika Opole	22	29	-59
16. Miners Katowice	23	28	-141
17. Żubry Białystok	22	24	-277

Seks, agencje i kasety wideo, czyli naga prawda o erotycznym rozpasaniu Polaków w latach 90.

35 lat temu Polacy zaczęli testować granice swobody obyczajowej. Kwitły agencje towarzyskie i sex shopy, bito seksualne rekordy Polski

Anna Gronczewska

Początek lat 90. to nie tylko przełom społeczno-polityczny, ale też seksualny. W Polsce zaczęły powstawać sex shopy, agencje towarzyskie. W kioskach „Ruchu” można było kupić pornograficzne gazety i kasety z takimi filmami.

Ta seksualna rewolucja w Polsce przebiegała szybko i efektownie. Już w 1990 roku w Warszawie powstał pierwszy w Polsce sex shop, czyli sklep z artykułami erotycznymi.

- Paweł Sitkiewicz, który w maju 1990 roku otworzył pierwszy sex shop w Warszawie, zastanawiał się, czy w Polsce znajdzie klientów na sztuczne pochwy - mówiła „Gazecie Wyborczej” Ewa Stusińska, autorka książki „Miła robótka. Polskie świerszyczki, harlekiny i porno z satelity”. - Ale kiedy pierwszego dnia rano przyjechał do pracy, przed sklepem czekał taki tłum, że ledwo dopchał się do wejścia. Ci ludzie wiedzieli, po co przyszedł. To już nie był PRLowski mechanizm stawiania w kolejce, bo coś dają. Działała aura Zachodu. Popularność sex shopów napędzało wyobrażenie o jakiejś niezwyklej rozkoszy, która nam w prząsnym PRL-u nie była dana, a która potem okazała się dość prozaiczna.

„Ja też chciałam zobaczyć”

Łódź nie chciała być gorsza od Warszawy. Pierwszy sex shop mieścił się przy ul. Próchnika. Budził wielką ciekawość, ale i zawstydzenie. Katarzyna miała wtedy 20 lat i studiowała prawo na Uniwersytecie Łódzkim.

- Gdy usłyszałam o takim sklepie w Łodzi, bardzo mnie to zaciekało - opowiada. - Nie to, że byłam jakąś erotomanką. Po prostu chciałam zobaczyć jak wyglądają te seksualne narzędzia. Razem z koleżanką chyba kilka razy mijaliśmy drzwi tego sklepu zanim zdecydowałyśmy się je otworzyć. Wyczekałyśmy na moment, gdy nikt w pobliżu nie przechodzi. W środku było kilku panów, którzy dziwnie na nas spojrzeli. To, co zobaczyłyśmy, nas zszokowało. Najbardziej dmuchana lalka, majtki z dziurką, bluzeczka z samych boków i biustonosz ze skóry. A także dziwne urządzenie przypominające pe-

nisa. Nie wiedziałyśmy, że to wibrator.

Od broni gazowej do smakowych prezerwatyw

Przed laty o swoich doświadczeniach z seksbiznesem opowiadał na łamach „Expressu Ilustrowanego” właściciel trzech sex shopów w Łodzi.

- Otwieraliśmy z kolegą sklep z bronią gazową, a że ta sama hurtownia zaopatrywała sex shopy, zaryzykowaliśmy - mówił. - Z czasem artykuły erotyczne zaczęły sprzedawać się coraz lepiej, a bronią mało kto się interesował. W tamtych czasach sam fakt istnienia smakowych prezerwatyw budził zdziwienie. Zaczynaliśmy od trzech: pomarańczowego, cytrynowego i truskawkowego. Potem było ich co najmniej 40. Podobnie było z kasetami wideo. Kiedyś sprzedawał się każdy film erotyczny, a potem klient wybierał spośród tysięcy.

Dziś sex shopy dalej istnieją, ale mają znacznie zasłonięte witryny. Przed laty tak nie było. Z wystawowych okien klientów kusily skąpo odziane manekiny, erotyczne artykuły.

W Łodzi powstawały kolejne sex shopy, ale ten biznes budził oburzenie wielu Łódzian. W 2001 roku wybuchła afery, gdy sex shop otwarto na ul. Lindleya, naprzeciwko rektoratu Uniwersytetu Łódzkiego. Ówczesny rektor Stanisław Liszewski wystosował apel do prezydenta Łodzi Krzysztofa Panasa i wojewody Michała Kasińskiego o zamknięcie tego sklepu, który miał pogorszyć ciało pedagogiczne i odciągać uwagę studentów od nauki.

Peep show w budce na giełdzie

Ale rewolucja seksualna to nie tylko sex shopy. Krzysztof, łódzki biznesmen, na początku lat 90. był częstym gościem największej giełdy samochodowej w Słomczynie pod Warszawą.

- Przed jedną z ustawionych tam budek, przypominających wóz Drzymały, stała długa kolejka złożona z samych mężczyzn - wspomina. - Zaciekało mnie, co tam się dzieje. Okazało się, że był to rodzaj peep shopu. W budce było małe okienko



W latach 90. nikt nie zasłaniał witryn

przez które przez trzy minuty można było oglądać rozebraną dziewczynę wykonującą obsceniczne ruchy. A wszystko za odpowiednią opłatą.

W łódzkiej prasie zaczęły się pojawiać już nie tylko ogłoszenia matrymonialne. Początkowo bardzo niewinne, a jak to z listopada 1990 roku, które ukazało się w „Dzienniku Łódzkim”: „Poznam panią, z którą spędzę sylwestra. Nie umiejącą tańczyć, bezpruderyjną”.

Z czasem w gazetach można było przeczytać oficjalne ogłoszenia agencji towarzyskich. Pojawił się jednak pewien problem.

- Ogłoszenia nie były tanie, a te, które ukazywały się w rubryce „towarzyskie”, były droższe od innych - wspomina Jacek, biznesmen z Pabianic. - Dlatego płacono za umieszczanie ogłoszeń w rubryce „praca”. Ich treść brzmiała: „Przyjmę pracę, każdą”. Zainteresowani wiedzieli co to oznacza.

Jacek zwraca uwagę, że pracownikami agencji towarzyskich były najczęściej ubogie

dziewczyny, które po transformacji nie mogły znaleźć pracy, albo studentki.

- W mojej firmie potrzebowaliśmy pomocy księgowej - opowiada Jacek. - Daliśmy ogłoszenia, przyszło z 250-300 listów. W co drugim było zdjęcie roznegliżowanej dziewczyny. Myślały, że dzięki temu zdobędą szybciej pracę lub jest to oferta agencji towarzyskiej.

Przydrożne dziewczyny

To w początkach lat 90. przy polskich drogach pokażały się dziewczyny chcące świadczyć usługi seksualne. Nazwano je tirówkami, bo ich klientami byli najczęściej kierowcy TYR-ów.

Rewolucja seksualna zawiątała też do kiosków „Ruchu”. Z ich witryn „krzyczały” erotyczne pisma. Z jednym z takich kolorowych tygodników wiąże się smutna historia. W Błaskach, w województwie łódzkim, mieszkało młode małżeństwo. Nie wiodło się im dobrze, nie mieli stałej pracy, a na utrzymaniu dzieci. Zdesperowani zgłosili się do ero-



Nastąpiła eksplozja seksualnych usług



Sklepy oferowały kuszącą bieliznę

tycznego tygodnika i postanowili wspólnie zapoznać. Tygodnik z ich zdjęciami trafił do kiosków w Błaskach. Para została natychmiast rozpoznana. Młodzi ludzie wstydzi się wyjść na ulicę. Tłumaczyli potem, że nie zarobili dużo, starczyło na spłacenie długu w sklepie.

Natomiast Jacek pamięta jak na witrynie jednego z kiosków w Pabianicach reklamowano kasetę pokazującą bicie rekordu świata w sexie. Polka w ciągu jednego dnia „obsłużyła” ponad 500 panów. Robiła to publicznie na targach erotycznych w Warszawie. Niedługo potem jej rekord pobiła jej rodaczka o pseudonimie Marianna Rokita. Odebrała 759 stosunków.

Porno z kasety i satelity

Erotyka zagościła też do domów wielu Polaków, a to dzięki telewizji satelitarnej i wypożyczalniom kaset wideo. W wielu znajdowała się specjalna półka z pornofilmami.

- Na wypożyczenie filmów dla dorosłych było wielu chętnych - wspomina Andrzej,

który w Łodzi prowadził taką wypożyczalnię. - Amatorami byli głównie panowie. Niektórzy wstydzi się wypożyczać takie filmy. Jedni dochodzili do tej półki, gdy nikogo nie było. Inni podchodzili do mnie i porozumiewawczo mrugali okiem.

Natomiast w przejściu podziemnym, na skrzyżowaniu ul. Sienkiewicza i al. Piłsudskiego, działał sklep, w którym można było się wymienić się filmami porno.

- To pomysł mojego szefa - wyjaśniała „Expressowi Ilustrowanemu” sprzedawczyni. - Aby wymienić „Pobaw się moją pupą” na „Zróbmy to w grupie” wystarczy zapłacić 7 zł i oddać film w dobrym stanie. Wychodzi taniej niż kupno nowego, który kosztuje 15 zł.

Wraz z czasem przełomu do domów wielu Polaków zawiątała telewizja satelitarna. Niemieckie stacje, na przykład RT, lubiły późnym wieczorem emitować filmy dla dorosłych.

- Kiedy żona i dzieci poszli spać, lubiłem sobie włączyć taki filmik - wspomina Jacek. - To były czasy... ©©

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

PRACA z zamieszkaniem na cały rok. Drobne prace gospodarskie, grabienie liści i opieka nad psami - Tel 609615433

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - Wielkanoc od 1100 do 1400zł. Możliwość dowozu 501-642-492

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPIĘ ZBOŻA 602114212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.ne

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

nasze
komunikaty.pl

aktualne z całej
Polski
przetargi

Z głębokim żalem żegnamy
zmarłego wieloletniego Pracownika naszej firmy

Ś † P
Lek. med.

**Mariana
Rzadkowolskiego**

Rodzinie Zmarłego

składamy wyrazy współczucia

*Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy
Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o.
we Włocławku*

0011483002

Można odejść na zawsze, by stale być blisko.

Pani

Iwonie Katulskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

*Dyrekcja, Grono Pedagogiczne
oraz Pracownicy Szkoły Podstawowej nr 9
z Oddziałami Przedszkolnymi
im. Marii Skłodowskiej-Curie
w Inowrocławiu*

0011482222

REKLAMA 0011482321

OGŁOSZENIE

**Starosta Mogileński
informuje,**

że sporządzony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze przetargowej. Wykaz dotyczy udziału w działce oznaczonej geodezyjnie nr 73 o pow. 0,5200 ha, położonej w obrębie Parlin, gmina Dąbrowa. Wykaz wywieszony został na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mogilnie przy ul. Narutowicza 1 na okres od dnia 19.02.2026 r. do dnia 13.03.2026 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mogilnie przy ul. Narutowicza 1 w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami, pod nr telefonu 52 58 88 321.

**Starosta Mogileński
Tomasz Krzesiński**

REKLAMA 0011482494

OBWIESZCZENIE O III PRZETARGU

Burmistrz Mogilna

ogłasza III przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, inwestycyjnej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska (pok. nr 213),
tel. nr (52) 318 55 46,.

a także na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mogilnie
(www.bip.mogilno.pl)

lub na tablicy ogłoszeń Urzędu
w okresie od 23 lutego 2026 r. do 23 kwietnia 2026 r.

REKLAMA 0011481086

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY CHEŁMŻA Z DNIA 23 LUTEGO 2026 R.

o konsultacjach społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
w części wsi Nowa Chełmża obejmującego teren przy drodze gminnej nr 100531C w Gminie Chełmża

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz uchwały Nr XIII/93/25 Rady Gminy Chełmża z dnia 31 marca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części wsi Nowa Chełmża obejmującego teren przy drodze gminnej nr 100531C w Gminie Chełmża, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. (znak sprawy PIR.6721.2.205)

Konsultacje społeczne prowadzone będą w okresie **od 23 lutego 2026 r. do 25 marca 2026 r.** i obejmą:

1. Zbieranie uwag w terminie **od 23 lutego 2026 r. do 25 marca 2026 r.**
2. Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się **12 marca 2026 r.** o godz. 15³⁰ w siedzibie Urzędu Gminy Chełmża, ul. Wodna 2, 87-140 Chełmża.
3. Dyżur projektanta, który odbędzie się:
 - a) w dniu **5 marca 2026 r.** w godzinach 15⁰⁰-16⁰⁰ poprzez kontakt telefoniczny pod nr tel. 605 254 424,
 - b) w dniu **12 marca 2026 r.** w godzinach 16⁰⁰-16³⁰ w siedzibie Urzędu Gminy Chełmża, ul. Wodna 2, 87-140 Chełmża.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie dostępny w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Chełmża, na stronie internetowej: www.bip.gminachelmza.pl (w zakładce Planowanie Przestrzenne) oraz w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Chełmża, ul. Wodna 2, 87-140 Chełmża.

Uwagi należy składać z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi mogą być wnoszone:

1. na piśmie na adres: Urząd Gminy Chełmża, ul. Wodna 2, 87-140 Chełmża,
2. ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Chełmża,
3. za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: elzbietakornalewska@gminachelmza.pl,

(bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2024 r. poz. 307) lub przez platformę Epuap oraz PURDE.

Do złożenia uwagi należy wykorzystać formularz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Chełmża, na stronie internetowej: www.bip.gminachelmza.pl.

Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko (SOOŚ) zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt. 2-5, art. 40, art. 46, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) informuję, że z projektem dokumentu oraz prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w terminie i miejscu wyżej wyznaczonym.

Każdy ma prawo do składania uwag i wniosków w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, które mogą być wnoszone:

1. na piśmie na adres: Urząd Gminy Chełmża, ul. Wodna 2, 87-140 Chełmża,
2. ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Chełmża,
3. za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: elzbietakornalewska@gminachelmza.pl,

(bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2024 r. poz. 307) lub przez platformę ePUAP oraz PURDE. Informacje telefoniczne w sprawie projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko będą udzielane również pod numerem tel. 56 675 60 76 wew. 47, w godzinach pracy urzędu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Chełmża.

**Z upoważnienia Wójta Gminy Chełmża
Zastępca Wójta Andrzej Zieliński**

Gdybym ja robiła ten film, wyglądałby inaczej



Doda w Party o swoim filmie autobiograficznym, zrealizowanym dla Prime Video Fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Adam Małysz obejrzy swoją historię
Ruszyły zdjęcia do filmu „Adam”, opowiadającego historię jednego z najpopularniejszych polskich sportowców wszech czasów. W rolę Adama Małysza wcieli się Bartłomiej Deklewa – młody aktor znany m.in. z serialu „Absolutni debiutanci” i filmów „Światło” oraz „Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej”.



Piłsudski
Kino Polska, 20:00
Rok 1901. Józef Piłsudski „Ziuk” (Borys Szyc) ponownie staje na czele polskiego podziemia niepodległościowego. Nieugięty na polu walki, w życiu prywatnym rozdarty między żoną (Magdalena Boczerska) i kochanką (Maria Dębska). Przez członków PPS uważany za terrorystę, Piłsudski nie cofnie się przed niczym, by osiągnąć swój cel: niepodległą Polskę.

Katarzyna Cichopek sunie po lodzie
Prezenterka i aktorka ponownie przypomniała fanom, że nie spędza zimy w domu. Zabrała rodzinę na warszawski tor Stegny, gdzie wraz z córką i mężem oddała się z radością jeździe na łyżwach. W relacji na Instagramie pokazała, jak sunie po lodzie w jasnej czapce i połyskującej, puchowej kurtce.

Ewa Minge odpuściła ciepłe kraje
Projektantka w najnowszym wpisie na Instagramie pochwaliła się archiwalną fotką w panterkowym bikini. Przy okazji wyznała, że tęskni za słońcem, jednak natłok obowiązków uniemożliwił jej wakacje w zimie. „Musiałam odpuścić ciepłe kraje po prawdę ciężkim roku. Pracuję 7 dni w tygodniu. Zbieram soboty i niedziele do »skarbonki«, aby rozbić bank gdzieś na końcu świata. Tym razem zima jest tak wypełniona pracą, że mogę tylko pomarzyć o słońcu” – napisała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Grawitacja
TVN 7, 20:00
Sandra Bullock i George Clooney w oscarowym (siedem statuetek) filmie Alfonso Cuaróna. Wcielają się w kosmonautów, którzy na skutek katastrofy znajdują się w skrajnie ciężkiej sytuacji.

Teatr Telewizji: Ezi
TVP 1, 20:30
Spektakl Teatru Telewizji oparty na spotkaniu dwóch legend polskiej piłki nożnej: Kazimierza Górskiego i Ernesta Wilimowskiego. Akcja rozgrywa się w RFN w przeddzień historycznego meczu Polska – Niemcy na mistrzostwach świata w 1974 r.

Foxcatcher
TVP Kultura, 22:00
Film jest inspirowany prawdziwą historią Rywalizujący z bratem zapaśnik Mark Schultz zostaje zaproszony przez multimilionera Johna du Ponta do wzięcia udziału w przygotowaniach do Olimpiady w Seulu.

KRZYŻÓWKA NR 28

- Poziomo:**
- szlak w Tatrach Wysokich,
 - cenny kamień szlachetny,
 - Winnetou dla Apaczów,
 - gwałtowne mowy oskarżycielskie,
 - pozytywne myślenie, radość życia,
 - historyczne hrabstwo w Anglii,
 - klusownicza broń palna,
 - hazardowa gra w karty,
 - altówka miłosna, wildamora,
 - starożytny materiał pisarski,
 - Tatar z hordy koczującej nad Morzem Azowskim,
 - „piłka” do gry w hokeja,
 - dawny pasterz wołów,
 - łowny ptak z rodziny siewek,
 - rasa psów pasterskich ze Szkocji,
 - nalot na miedzi, śnież,
 - Adolf, aktor z filmu „Antek policmajster”,
 - imię Teligi, żeglarza-samotnika,
 - część końskiego rządu,
 - praktyczne wykorzystanie wiedzy teoretycznej,
 - pożywka laboratoryjna.
- Pionowo:**
- finansowa kłapa,
 - mały okręt patrolowy,
 - jeden z trzech gatunków literackich,
 - doświadczony człowiek, rutyniarz,
 - lina do stawiania żagla,
 - głównóg morski dostarczający sepii,
 - ludowy taniec kubański,

1	2		3	4	5		6	7	8	9	
					10						
11						12					
					13	14					
15	16	17	18				19	20	21	22	
				23		24					
25							26				
					27						
28	29	30	31						32	33	34
35									36		
37									38		
39				40						41	

AUTOPROMOCJA 0011229927

pomorska

w prenumeracie z Tele Magazynem

52 511 94 64

TELEMAKAZYN

- gospodarz w kierpcach,
- świadoma część osobowości, jaźń,
- ostry czubek buta,
- plan działki budowlanej,
- klejnot z muszli małża,
- miasto w pobliżu Zduńskiej Woli,
- udziela kredytów,
- żydowska gmina wyznaniowa,

- wyznaczony okręg, rewir,
- barwne zjawisko atmosferyczne,
- kosmetyk na blade policzki,
- łup wojenny, trofeum,
- starożytna maszyna miotająca,
- brak szczęścia, powodzenia,
- część kolumny prasowej,
- przy bucie amazonki,
- lekka jazda, kawaleria.

ROZWIĄZANIE NR 27

B	P	T	A	K	S	P	I	R	S	P	D
U	B	I	O	R	N	A	M	I	O	T	Z
R	A	A	T	O	M	L	A	T	O	L	A
N	A	N	D	U	R	O	L	N	I	K	G
U	K	M	A	R	C	K	A	N	U	C	W
S	Z	A	K	A	L	H	U	B	A	A	N
J	O	T	O	R	R	J	C	I			
S	A	L	A	M	A	N	D	R	A	P	L
Z	L	L	N						Z	U	M
O	D	W	A	G	A				D	A	K
R	E	E							M	Z	I
L	E	G	I	O	N				O	B	R
E	I	L							O	S	I
T	R	E	M	O					N	I	K
A	L	G	A	L	A	N	T	E	R	I	A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny radzi zrobić pierwszy krok, ale unikać pośpiechu przy podejmowaniu ważnych decyzji.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny rytm dnia przyniesie efekty. Horoskop na dziś podpowiada, by skupić się na finansach oraz rozmowach o przyszłości.
Baran (21.03 - 19.04)
Nowa informacja zmieni Twoje spojrzenie. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by nie odkładać ważnej rozmowy.

Byk (20.04 - 20.05)
Emocje mogą być dzisiaj silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny wyraźnie radzi, by znaleźć chwilę ciszy i zadbać o domowy komfort.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś radzi to wykorzystać, ale słuchać również tego, co mają do powiedzenia inni.
Rak (22.06 - 22.07)
Drobne sprawy wymagają uwagi. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że porządek i plan pomogą uniknąć stresu oraz chaosu.

Lew (23.07 - 22.08)
Relacje będą na pierwszym planie. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że szczerza rozmowa przyniesie ulgę i poprawi atmosferę.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie ignorować sygnałów i działać konsekwentnie.
Waga (23.09 - 22.10)
Pojawi się okazja do rozwoju i osobistych korzyści. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że warto zaryzykować i działać odważnie.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Praca wymaga cierpliwości. Horoskop dzienny mówi, że małe kroki przyniosą stabilny i satysfakcjonujący efekt. Ucieszy to nie tylko Ciebie.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność rośnie. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by podzielić się pomysłem, bo ktoś może pomóc w jego realizacji.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Odpoczynek jest tak samo ważny, jak obowiązki. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi posłuchać swojego ciała i zwolnić tempo dnia.

Już dzisiaj! Najnowsze wydanie „Strefy Agro”, a w nim:

- Rozmowa z ekspertem ds. cyfryzacji gospodarstw
- Aktualny kalendarz naborów ARiMR
- Technologie sensorowe w suszy
- Jak przygotować się do kontroli i nie stracić dopłat?
- Automatyzacja pracy na polu



Poniedziałek
23.02.2026

Wydanie 1
Nr 44 (23.554)
Nakład 8.370 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocławski szpital po pożarze. Jest problem z pracą oddziałów str. 12



Do 2 podstawówek w Inowrocławiu wracają klasy sportowe str. 12

Wiceminister rolnictwa w Żninie. Rozmawiano z nią m. in. o cenach mleka str. 13



DZIŚ SPORTOWY24

- **Lekkoatletyka** Gwiazdy w Toruniu **str. 21**
- **Siatkówka** CUK Anioły są liderem **str. 20**
- **Koszykówka** Astoria górą w hicie I ligi **str. 21**
- **Igrzyska** Torunianka pędziła w bobie **str. 16**

ZDROWIE LICZBA CHORYCH ZWIĘKSZYŁA SIĘ O 300 PROCENT!

Grypa w natarciu. Zakaz odwiedzin w szpitalach

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Na grypę chorują już tysiące mieszkańców naszego regionu, a bilans ofiar wzrósł do 9 osób. W reakcji na zagrożenie szpitale wprowadzają zakazy odwiedzin.

W czasie trwającego sezonu grypowego - od września 2025 do stycznia 2026 r. na terenie naszego województwa odnotowano 9 zgonów z powodu grypy. W grudniu 2025 r. zmarła 1 osoba w Bydgoszczy. W styczniu 2026 było osiem śmiertelnych przypadków - po 3 w Cheł-

mnie i Toruniu oraz po 1 we Włocławku i Żninie. Szczytowy okres zachorowań na grypę trwa od stycznia do marca. W Kujawsko-Pomorskiem, analizując dane z grudnia 2025 i stycznia 2026, wiadać, że liczba chorych na grypę zwiększyła się o ponad 300 procent!

Gwałtowny wzrost liczby chorych zmusza dyrekcje szpitali do wprowadzenia nadzwyczajnych obostrzeń. W związku z dużą liczbą zachorowań na grypę i inne infekcje niektóre szpitale wprowadziły czasowe ograniczenia odwiedzin. W niektórych szpitalach są dodatkowe zabezpieczenia przy wejściu na oddziały szpitalne, np. jedna osoba

u chorego, zakaz kontaktu fizycznego i obowiązkowy reżim sanitarny. Nie ma wejścia z objawami infekcji, jak chociażby kaszel. Obowiązkowe jest pozostawianie okryć wierzchnich w szatniach.

W ramach profilaktyki zalecane jest: częstsze mycie rąk, zakrywanie ust podczas kaszlu, zachowanie dystansu społecznego (1,5 m), noszenie masek ochronnych w miejscach, gdzie występują duże skupiska osób, wprowadzenie pracy zdalnej, a w przypadku choroby pozostawanie w samoizolacji domowej przez 5-7 dni. ©

Więcej czytaj na stronie 3

PAKOŚĆ

To była pierwsza w tym roku kalwaryjska droga krzyżowa



Pierwsza z tegorocznych wielkopostnych dróg krzyżowych na Kalwarii Pakoskiej odbyła się w mroźny piątkowy rano, 20 lutego. Wierni modląc się wraz z franciszkami ruszyli, od kaplicy Piłat w kierunku Kalwaryjskiego Wzgórza. Drogi krzyżowe na Kalwarii w Pakości odbywać się będą co piątek o godz. 9 i 16 (dla dzieci i młodzieży), aż do Świąt Wielkanocnych. Więcej na str. 14 i na www.pomorska.pl/inowroclaw

Sypnęli 158 mln złotych na drogi w regionie

105 zadań dotyczących rozbudowy dróg w ramach Funduszu Rozwoju Dróg w Kujawsko-Pomorskiem uzyskało finansowanie rządowe. Wiemy, gdzie najpierw trafią pieniądze **str. 2**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Seniorka wezwała policję, bo nie miała nic do jedzenia i picia str. 2, 8

Zamach terrorystyczny we Lwowie. Policjantka nie żyje, 25 osób rannych

Grzegorz Kuczyński
Ukraina

Zatrzymano domniemaną sprawczynię zamachu terrorystycznego w centrum Lwowa, w którym w niedzielę zginęła policjantka, a 25 osób zostało rannych.

„Policja wspólnie ze Służbą Bezpieczeństwa Ukrainy zatrzymała domniemaną sprawczynię zamachu na lwowskich funkcjonariuszy. Trwają dalsze działania operacyjne i czynności śledcze. Ustalamy inne osoby zaangażowane w popełnienie tego przestępstwa” – poinformowała Lwowska Prokuratura Regionalna w kanale Telegram.

Jak donoszą ukraińskie media, tej nocy we Lwowie słychać było co najmniej dwie potężne

eksplozje. Śledztwo prowadzone jest w sprawie „aktu terrorystycznego, który spowodował poważne konsekwencje”.

„Według informacji operacyjnej na numer 102 wpłynęło zgłoszenie o włamaniu do sklepu przy ul. Daniliszyna 20 we Lwowie. Po przybyciu na miejsce zdarzenia policyjnego patrolu doszło do wybuchu. Po przybyciu drugiej załogi nastąpiła kolejna eksplozja. Wstępnie ustalono, że zginęła 23-letnia policjantka” – czytamy w komunikacie prokuratury, cytowanym przez portal „Interfax Ukraina”.

Szef MSW Ukrainy podał, że w zamachu rannych zostało 25 osób. Obecnie w placówkach medycznych przebywa 11 poszkodowanych, z czego sześć osób funkcjonariuszy jest w stanie ciężkim. PAP



Do dwóch eksplozji doszło, gdy wezwano policję do włamania do sklepu blisko centrum Lwowa

Trump chce podnieść stawkę celną z 10 do 15 procent

Oprac. Anna Nagel
USA

Prezydent USA zapowiedział, że podniesie z 10 do 15 proc. stawkę celną na towary importowane, po tym jak Sąd Najwyższy USA unieważnił większość taryf nałożonych przez Trumpa w 2025 roku.

Amerykański Sąd Najwyższy zadał w piątek poważny cios w centralny punkt polityki zagranicznej i gospodarczej Trumpa, unieważniając cła nałożone na podstawie ustawy IEEPA (International Emergency Economic Powers Act). Obalone zostały najbardziej kontrowersyjne podatki importowe, w tym 10-proc. cło minimalne na towary niemal ze wszystkich państw, 15-proc. cła na towary z UE, a także karne cła nakładane na Chiny, Kanadę, Meksyk czy Brazylię.

Prezydent USA skrytykował decyzję sądu i jeszcze tego samego dnia podpisał rozporządzenie w sprawie 10-proc. ceł na towary ze wszystkich państw, nałożone na podstawie innych przepisów.

W sobotę prezydent USA zamieścił wpis na swojej platformie Truth Social, anonsujący podwyższenie taryfy celnej do 15 proc. Określił też ramy czasowe wprowadzenia podwyższonej taryfy celnej na najbliższe kilka miesięcy.

Po piątkowej decyzji Sądu Najwyższego o unieważnieniu ceł nałożonych przez prezydenta



Prezydent USA Donald Trump na konferencji prasowej skrytykował decyzję Sądu Najwyższego, który unieważnił większość jego ceł

USA Donalda Trumpa amerykańskie firmy domagają się zwrotu kosztów ceł o łącznej wysokości ponad 130 mld dolarów – poinformował w sobotę brytyjski dziennik „Financial Times”.

Jak poinformował brytyjski dziennik, grupy biznesowe, reprezentujące duże i małe przedsiębiorstwa w USA, wezwały do szybkiego przeprowadzenia procesu zwrotu kosztów, choć przedstawiciele administracji w Waszyngtonie i analitycy przestrzegają, że może to zająć nawet lata.

W rozmowie z niemiecką stacją ARD kanclerz Niemiec Frie-

drich Merz powiedział, że konieczne są rozmowy z Waszyngtonem, zanim niemieckie firmy będą mogły odzyskać miliardy dolarów, i zapowiedział, że kraje Unii Europejskiej będą ściśle koordynować swoje działania przed zbliżającą się jego wizytą w USA.

Bruksela ma narzędzia, by odpowiedzieć Stanom Zjednoczonym na cła ogłoszone w piątek przez prezydenta Donalda Trumpa

– Będziemy mieli bardzo jasne stanowisko europejskie w tej sprawie, ponieważ polityka taryfowa jest sprawą Unii Europejskiej, a nie poszczególnych państw członkowskich, i udam się do Waszyngtonu ze skoordynowanym stanowiskiem europejskim – podkreślił Merz.

– Bruksela ma narzędzia, by odpowiedzieć Stanom Zjednoczonym na cła ogłoszone w piątek przez prezydenta Donalda Trumpa – powiedział w sobotę francuski minister handlu Nicolas Forissier dziennikowi „Financial Times”. PAP

Prezydent USA wyśle okręt szpitalny do Grenlandii

Oprac. Anna Nagel
USA

Prezydent USA Donald Trump zapowiedział, że wyśle okręt szpitalny do Grenlandii, by „zaopiekować się wieloma chorymi” na wyspie. Nie jest jasne, co jest powodem tej decyzji.

„Współpracując z fantastycznym gubernatorem Luizjany, Jeffem Landrym, wysłamy wspaniały statek szpitalny na Grenlandię, aby zaopiekować się wieloma chorymi, którzy nie otrzymują tam opieki. Jest w drodze!!!” – napisał Trump we wpisie na platformie Truth Social. Prezydent nie rozwinął wypowiedzi ani nie wyjaśnił, co miało być powodem wysłania okrętu. Landry obok funkcji gubernatora Luizjany pełni też funkcję specjalnego wysłannika USA ds. Grenlandii.

Nie ma też dotąd informacji o żadnym kryzysie publicznego systemu opieki zdrowotnej na Grenlandii. Jak podała agencja Reutersa, w sobotę duńskie siły ewakuowały członka załogi amerykańskiego okrętu podwodnego u wybrzeżu Grenlandii. Mężczyzna został przetransportowany śmigłowcem do szpitala w stolicy Grenlandii, Nuuk.

Prezydent Trump nie określił, jaki okręt zostanie wysłany na wyspę, lecz dołączył do wpisu obraz przedstawiający jeden z dwóch okrętów szpitalnych sił zbrojnych USA. Jednym z nich jest USNS Mercy, który przechodzi obecnie roczny remont w porcie Mobile w Alabamie. W tym samym miejscu zacumowany jest też drugi z okrętów, USNS Comfort. Mogą one posiadać po tysiąc łóżek szpitalnych. PAP

Nowe protesty w Iranie. Studenci przeciwko rządowi. Skandowali: „Śmierć dyktatorowi!”

Grzegorz Kuczyński
Iran

Studenci irańskich uniwersytetów zorganizowali protesty antyrządowe. To pierwsze demonstracje na taką skalę od czasu masowych manifestacji w styczniu, brutalnie stłumionych przez władze.

Protest rozpoczął się w sobotę przed Uniwersytetem Technologicznym Sharif w Teheranie. Nagrania pokazują setki protestujących maszerujących po kampusie. Tłumy skandowały: „Śmierć dyktatorowi!”, nawiązując do najwyższego duchowo-politycznego przywódcy Alego Chameneiego.

Potem studenci starli się z funkcjonariuszami Basij, ochotniczej formacji paramilitarnej, która odegrała znaczącą rolę w stłumieniu poprzednich protestów politycznych. Na filmach



Demonstracje odbyły się na terenie kilku uczelni

opublikowanych przez studentką agencję informacyjną Khabar-e Daneshjoo i inne źródła słychać okrzyki studentów: „Wstyd, wstyd!”.

Pojawiły się również zdjęcia przedstawiające pokojowy protest okupacyjny na Uniwersyte-

cie Szahid Beheshti w Teheranie. Fars, półoficjalna agencja informacyjna, poinformowała, że „podobne zgromadzenie odbyło się na Uniwersytecie Teherańskim, w którym wzięło udział wielu studentów.”

BBC zweryfikowało także nagranie z Uniwersytetu Technologicznego im. Amira Kabira, na którym widać tłum skandujący antyrządowe hasła. W położonym na północnym wschodzie Meszhedzie, drugim co do wielkości mieście Iranu, miejscowi studenci skandowali: „Wolność” i „Studenci, krzyczcie, krzyczcie o swoje prawa!”.

Demonstracje zbiegły się w czasie z setkami uroczystości, które odbyły się w tym tygodniu w całym kraju, upamiętniających 40. dzień po śmierci ofiary poważnych starć z siłami bezpieczeństwa w styczniu. Protesty, które wybuchły w końcu grudnia

ub.r., zaczęły się od skarg natury ekonomicznej. Błyskawicznie rozprzestrzeniły się na cały kraj i nabrały charakteru politycznego. Były to największe manifestacje od rewolucji islamskiej z 1979 roku.

Do nowych protestów dochodzi w czasie, gdy USA intensywnie zwiększają obecność wojskową w regionie, zaś prezydent Donald Trump powiedział, że rozważy ograniczony atak militarny na Iran. Administracja Trumpa wywiera presję na Iran, aby zgodził się ograniczyć swój program jądrowy. Waszyngton wraz z Izraelem oskarżają Teheran o zamiar budowy broni atomowej. W przemówieniu transmitowanym na żywo przez telewizję państwową prezydent Iranu Masud Pezeszkian powiedział, że jego kraj nie ulegnie presji światowych mocarstw. PAP

Inowrocław

Biuro Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Zaprezentują efekt pracy archeologów

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

„Okruchy przeszłości” to tytuł wystawy, jaka otwarta zostanie w sobotę, 28 lutego o godz. 16, w Domu Rodziny Jana Kasprowicza w Szymborzu.

Na wystawie zaprezentowane zostaną ślady codziennego życia na Kujawach, od epok kamienia i brązu, po czasy współczesne.

Zobaczyć będzie można drobiazgi z sakiewek Celtów i zguby z bursztynowego szlaku, średniowieczne drobiazgi dawnych mieszkańców i okruszki przeszłości z czasów Polski szlacheckiej, pod zaborami i okresu II wojny światowej.

Wystawa w Domu Rodziny Jana Kasprowicza w Szymborzu czynna będzie od 28 lutego do 28 czerwca br. Oglądać można ją w godz. otwarcia tej filii Muzeum im. Jana Kasprowicza. Szczegóły na stronie internetowej placówki. ©©

Badania prowadzili archeolodzy Muzeum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu, sfinansował je wojewoda kujawsko-pomorski.

Wystawa w Domu Rodziny Jana Kasprowicza w Szymborzu czynna będzie od 28 lutego do 28 czerwca br. Oglądać można ją w godz. otwarcia tej filii Muzeum im. Jana Kasprowicza. Szczegóły na stronie internetowej placówki. ©©



FOT. DOMINIK FIJALKOWSKI/ZDJĘCIE ILLUSTRACYJNE

Zgromadzone na wystawie eksponaty pozwolą odbyć symboliczną podróż przez kilka historycznych epok

Sportowe klasy to już fakt

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Rekrutacja do sportowych klas czwartych rozpocznie się w roku szkolnym 2026/2027 w inowrocławskich podstawówkach nr 4 i 5.

- Chcemy, aby dzieci w Inowrocławiu miały warunki doradzania swoich pasji już od najmłodszych lat. Sport uczy systematyczności, współpracy i odpowiedzialności. Przywracając klasy sportowe w naszych szkołach, da-

jemy młodym ludziom realną szansę na rozwój talentu, a jednocześnie inwestujemy w zdrowie i aktywność całego pokolenia - podkreśla prezydent miasta Arkadiusz Fajok.

Jak podkreśla inowrocławski ratusz, rekrutacja obejmie obecnych uczniów klas trzecich. Natomiast klasy sportowe będą odpowiedzialnością rodziców oraz środowiska sportowego, które od dłuższego czasu wskazywało na potrzebę stworzenia młodym inowrocławianom realnej ścieżki rozwoju sportowego.

Wcześniejsze prawo jazdy, ale za kierownicę tylko z opiekunem

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Już od 3 marca br. 17-latkowie będą mogli legalnie usiąść za kierownicą samochodu osobowego.

To efekt zmian wprowadzonych przez Ministerstwo Infrastruktury, które obniżają wiek uprawniający do rozpoczęcia kursu na prawo jazdy kategorii B.

Z jednej strony to spełnienie marzeń wielu młodych ludzi, z drugiej jednak przepisy wprowadzają szereg ograniczeń, które skutecznie studzą entuzjazm. O to, co dokładnie czeka przyszłych młodych kierowców, zapytaliśmy Tomasza Matkowskiego, instruktora nauki jazdy, który na co dzień szkoli kandydatów w swoim ośrodku w Inowrocławiu.

Jak wyjaśnia Matkowski, kurs będą mogli rozpocząć już osoby w wieku 16 lat i 9 miesięcy. To oznacza, że pierwsi chętni urodzeni w połowie 2009 roku mogą ustawić się w kolejce do szkół jazdy. - 3 marca ruszamy z pierwszym kursem. Zainteresowanie jest spore - przyznaje instruktor. Przestrzega jednak przed zbyt optymistycznym myśleniem o szybkiej samodzielności za kierownicą. - To nie będą samodzielne przejażdżki. Przynajmniej na początku - zaznacza.

Kluczową zmianą jest wprowadzenie tzw. okresu próbnego. Przez pierwsze sześć miesięcy od uzyskania uprawnień 17-latek



Tomasz Matkowski (po lewej) zdradza szczegóły posiadania „prawka” przez 17-latków

nie może jeździć samodzielnie. Za każdym razem musi mu towarzyszyć opiekun spełniający ściśle określone warunki. - Taka osoba musi mieć ukończone co najmniej 25 lat i nieprzerwanie, co najmniej od pięciu lat, posiadać prawo jazdy kategorii B. To oznacza, że w tym czasie nie mogła mieć żadnej przerwy w uprawnieniach - wyjaśnia Tomasz Matkowski. I dodaje rzecz oczywistą, ale wprost zapisaną w przepisach: opiekun musi być trzeźwy.

To jednak nie wszystkie obostrzenia. Nawet po upływie półrocznej jazdy młody kierowca wciąż nie jest w pełni samodzielny. Jeśli chce przewozić w samochodzie

osoby niepełnoletnie, czyli swoich rówieśników, nadal musi mu towarzyszyć opiekun spełniający ustawowe kryteria. Innymi słowy, zabranie kolegi czy koleżanki na przejażdżkę bez nadzoru dorosłego nie wchodzi w grę aż do osiągnięcia pełnoletności.

Tomasz Matkowski przyznaje, że doskonale rozumie młodych ludzi, bo sam zdawał egzamin na prawo jazdy jako 17-latek. - Wtedy nie było takich obostrzeń. Po zdaniu egzaminu od razu mogło się jeździć samemu - mówi z nutą nostalgii, ale szybko dodaje, że nowe regulacje mają swoje uzasadnienie. - Pół roku jazdy z rodzicem czy opiekunem

to tak naprawdę dodatkowy poligon. Dorosły nie tylko pilnuje, ale może też podpowiedzieć, zwrócić uwagę na błędy, których młody kierowca sam by nie wychwycił. To może poprawić bezpieczeństwo.

Przed szkołą jazdy, którą prowadzi Tomasz Matkowski, stoi microcar - niewielki pojazd, który mieści dwie osoby i ma całkiem pojemny bagażnik. Pojazd może rozpędzić się tylko do 45 km/h. - Dla 14-latków to pierwszy krok w świat motoryzacji. Potem przychodzi czas na większy samochód i te nowe, bardziej restrykcyjne przepisy - dodaje instruktor. ©©

Skutki pożaru paraliżują pracę oddziałów Szpitala Wielospecjalistycznego w Inowrocławiu

(AG)
anna.grochowina@polskapress.pl

18 lutego we wczesnych godzinach porannych doszło do pożaru w Szpitalu Wielospecjalistycznym w Inowrocławiu. Ogień pojawił się na szóstym piętrze, gdzie znajduje się laryngologia.

W związku z pożarem i koniecznością usunięcia jego skutków, dyrekcja placówki podjęła decyzję o wstrzymaniu przyjęć pacjentów na leczenie szpitalne - zarówno planowe, jak i pilne. Wstępnie ograniczenia obowiązywać miały co najmniej do 20 lutego br.

Jak wynika z komunikatu, całkowicie wstrzymano przyjęcia na Oddział Laryngologiczny i Oddział Okulistyczny. W przypadku pozostałych oddziałów ograniczenia dotyczą



W związku z pożarem wstrzymano przyjęcia pacjentów

na razie wyłącznie planowych hospitalizacji. Mowa tu m.in. o neurologii, urologii i onkologii urologicznej, kardiologii, chorobach wewnętrznych, chirurgii ogólnej, onkologicznej i chemioterapii, położnictwie i ginekologii, a także chirurgii urazowej i ortopedii.

Nie oznacza to jednak, że szpital całkowicie zamyka drzwi przed pacjentami. Dyrekcja zaznacza, że wyjątki stano-

wią sytuacje nagłego zagrożenia zdrowotnego, pacjenci ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, których nie można przekazać do innej placówki, kobiety w trakcie porodu, osoby wymagające leczenia cyklicznego oraz pacjenci onkologiczni posiadający kartę diagnostyki i leczenia onkologicznego.

Szczególnie trudna sytuacja panuje na Oddziale Laryngologicznym. Do odwołania będzie

on funkcjonował w rozproszeniu - pacjenci wymagający kontynuacji leczenia zostaną umieszczeni na wolnych łóżkach w innych częściach szpitala. Jak podano w komunikacie, laryngologia będzie korzystała z miejsc m.in. na oddziałach: okulistyki, neurologii, położnictwa-ginekologii (na odcinku ginekologii), chirurgii urazowej i ortopedii oraz kardiologii.

Na ten moment nie wiadomo, kiedy wszystkie oddziały wrócą do normalnego funkcjonowania. Dyrekcja zapewnia, że decyzje będą zapadały na bieżąco, w miarę postępu prac porządkowych i naprawczych.

Służby techniczne pracują na miejscu, a dyrekcja zapewnia, że robi wszystko, by jak najszybciej przywrócić pełną funkcjonalność oddziałów.

REKLAMA 0011482769

KOMUNIKAT

Burmistrz Gminy i Miasta Janikowo INFORMUJE:

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Janikowie przy ul. Przemysłowej 6 na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

Z wykazem można zapoznać się w dniach **od 23 lutego 2026 r. do 16 marca 2026 r.**

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr 52 351 44 18 oraz na stronie www.bip.janikowo.bipgmina.pl, w zakładce nieruchomości - obwieszczenia.

Seniorskie prezentacje

(iwo)
iwona.goralczyk@polskaiwona.pl

W Miejskim Domu Kultury w Barcinie odbył się III Przegląd Zespołów Wokalnych „Kochaj życie, kochaj chwilę”.

Pomysłodawcą i organizatorem imprezy, przy wsparciu MDK, jest Uniwersytet Trzeciego Wieku w Barcinie oraz działający przy nim zespół Retro. Pracami UTW kieruje przewodnicząca Zofia Jesionowska

i wspierająca ją Rada Słuchaczy

Podczas przeglądu zaprezentowały się zespoły z: Mogilna, Pakości, Szczepanowa, Chabska, Strzelna i Barcina. Zaprezentowały bogaty i zróżnicowany repertuar - od utworów pogodnych i pełnych optymizmu, po nastrojowe kompozycje skłaniające do refleksji.

Przeгляд „Kochaj życie, kochaj chwilę” promuje, oprócz muzyki, aktywny styl życia,

jest dowodem na to, że twórcza pasja nie zna metryki.

Uczestnicy zostali uhonorowani muzycznymi, okolicznościowymi statuetkami. Gratulacje złożyli im zastępca burmistrza Barcina Hubert Łukomski oraz dyrektor MDK Barcin Michał Grzechowiak.

Warto podkreślić, że impreza zgromadziła nie tylko wykonawców, ale też liczną grupę widzów, seniorów z powiatów żnińskiego, inowrocławskiego i mogileńskiego.



W III Przeglądzie w Barcinie uczestniczyło sześć zespołów z trzech powiatów

KRÓTKO

KOSZYKÓWKA Drużyny Kamte i Pogoń złapały kolejne punkty

W ub. tygodniu, w środę i czwartek rozegrano zaległe mecze koszykówki o mistrzostwo II ligi. Grały także drużyny z naszego regionu. Zgodnie z przewidywaniami, okazały się lepsze od rywali, broniących się przed spadkiem.

Kamte Basket 2010 Kruśzwica pokonał na wyjeździe TKM Włocławek 86:76 (27:19, 18:21, 21:14, 20:23). Punktowali: Piotr Robak 19, Antoni Gawarecki 16, Krzysztof Kozłowski 14, Oliwier Bednarek 12, Mateusz Stańczuk 11, Jan Fajer 8, Eryk Bembnista i Krzysztof Rosiński po 3.

Natomiast Pogoń Mogilno powiększyła swój dorobek punktowy na Wybrzeżu, zwyciężając ekipę Szkoły Mistrzostwa Sportowego Polskiego Związku Koszykówki Władysławowo 92:80 (19:19, 26:15, 22:20, 25:26). Punkty zdobyli: Damian Szczepanik 32, Jakub Ulczyński 30, Jakub Kondraciuk 15, Mateusz Ziółkowski 10, Mikołaj Lewandowicz 3, Igor Rymarkiewicz 2.

Tabela po uwzględnieniu wszystkich wyników, zwłaszcza w środkowej strefie, jest tak spłaszczona, że sprawa wyłonienia najlepszej „ósemki”, która uzyska

awans do play-offów, prawdopodobnie rozstrzygnie się dopiero w marcu po rozegraniu ostatniej kolejki fazy zasadniczej. Minimalne różnice punktowe sprawiają, że po kolejnych spotkaniach będą następowały przetasowania w tabeli.

Do ub. piątku czołówkę tworzyli: AZS UMK Toruń (42 pkt.), Tarnovia Tarnowo Podgórze (41), MKK Gniezno (40), Zak Koszalin (40), BNG Kutno (38), Pogoń (38), Sokół Międzybóże (38), Trefl II Sopot (37), Kamte (37), Energa Elbląg (35).

PIŁKA NOŻNA Z Gopla Kruśzwica do Arki Gdynia

19-letni Oskar Kubiak, wychowanek trenera Leszka Chylińskiego z Gopla Kruśzwica, 15 lutego zadebiutował w barwach Arki Gdynia w rozgrywkach o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy. O przebiegu jego kariery sportowej więcej napiszemy w przyszłym tygodniu. Dodajmy jeszcze, że Oskar jest kolejnym piłkarzem naszego regionu, który dopiero po wielu latach występuje w meczach najwyższej polskiej lidze. Wcześniej tego zaszczytu dostąpili m.in.: Stefan Różewski, Zbigniew i Mirosław Milewscy,

Andrzej Brończyk, Maciej Kamiński i Piotr Prabucki.

JANOWIEC WLKP. Jubileuszowy koncert Małgorzaty Ostrowskiej

Janowiec Wielkopolski w powiecie żnińskim znalazł się na trasie koncertowej z okazji 45-lecia działalności estradowej Małgorzaty Ostrowskiej. Popularna wokalistka wystąpi tam już 7 marca br. o godz. 18 w sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Niepublicznych im. Jana Szatowskiego.

- Mamy ogromną przyjemność zaprosić na wyjątkowy koncert. Spotykamy się w Janowcu Wielkopolskim, by wspólnie przeżyć niezwykle wieczór pełen muzyki i wspomnień. To część trasy Małgorzaty Ostrowskiej, która na scenie zachwyca nas już 45 lat. Przeżyjmy razem piękny jubileusz z artystą na żywo - zachęca Karol Nojgebauer, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Janowcu Wielkopolskim.

Podczas jubileuszowej trasy koncertowej Małgorzata Ostrowska będzie stawiała na scenach w dużych miastach, a wyjątkiem jest niewielki Janowiec Wlkp. w powiecie żnińskim.

Bilety na koncert dostępne są w sekretariacie MGOK oraz na stronie internetowej www.bilety24.pl. (szcz, iwo)

Z wiceminister o problemach rolnictwa

(iwo)
iwona.goralczyk@polskaiwona.pl

W Żninie gościła wiceminister rolnictwa Małgorzata Gromadzka. Spotkanie z nią odbyło się w siedzibie LGD Pałuki - Wspólna Sprawa.

Niestety, frekwencja na spotkaniu nie była wysoka. Pojawili się zaledwie kilkadziesiąt osób. Najmniej było rolników, a to właśnie oni mogli najwięcej skorzystać na rozmowach z wiceministerem.

Małgorzata Gromadzka okazała się osobą niezwykle otwartą, a co najważniejsze - kompetentną. Nie zamykała się na opozycję. Zależy mi na merytorycznych rozmowach, a za polityczne połajanki się wstydzę - przyznała.

Wiceministerem rolnictwa jest dopiero od października 2025 roku, jednak jako polityk i samorządowiec ma już spore doświadczenie. Pochodzi z małej wsi



Wiceminister odpowiadała na pytania, m. in. o ceny mleka

w powiecie biłgorajskim, jest mamą czwórki dzieci i babcią.

To z wykształcenia prawniczka, która z mężem prowadzi ekologiczne gospodarstwo rolne. Produkty ekologiczne, od polskiego rolnika, jak dało się zauważyć, leżą jej na sercu.

Rolnicy jednak twardo stąpają po ziemi i od razu wypunktowali, że „lokalna półka z produktami

eko fajnie brzmi”, jednak „jak duże sieci narzucają marże, to my po miesiącu zrezygnujemy. Bo polski konsument tak drogiego towaru w dużej ilości i tak nie kupi”.

Z sali padały pytania o ceny mleka, nadwyżki zboża, straty w produkcji trzody chlewnej i likwidację gospodarstw, a także niskoprocentowane kredyty.

REKLAMA

0011480663

Janikowo, dnia 23.02.2026 r.

Znak: RNS.ZP.6721.01.2026.AS

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GMINY I MIASTA JANIKOWO

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego część obrębu 8 i 9 w rejonie ulicy Generała Stanisława Taczaka, oraz część obrębu 3 w rejonie ulicy Zygmunta Wilkońskiego i terenów kolejowych, w miejscowości Janikowo, gm. Janikowo.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Janikowie uchwały Nr XVIII/138/2025 z dnia 30 września 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego część obrębu 8 i 9 w rejonie ulicy Generała Stanisława Taczaka, oraz część obrębu 3 w rejonie ulicy Zygmunta Wilkońskiego i terenów kolejowych, w miejscowości Janikowo, gm. Janikowo.

Zgodnie z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wnioski do planu miejscowego mogą być wnoszone do Burmistrza Gminy i Miasta Janikowo:

- 1) w formie pisemnej na adres: Urząd Miejski w Janikowie, ul. Przemysłowa 6, 88-160 Janikowo;
- 2) w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: janikowo@janikowo.com.pl oraz platformy usług administracji publicznej ePUAP: /umjanikowo/SkrytkaESP, e-Doręczenia: AE:PL-66032-63693-HDGJH-29.

Wnioski składa się wyłącznie za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego - zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), który jest dostępny w siedzibie Urzędu Miejskiego w Janikowie, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Janikowo w zakładce: Plany Miejscowe oraz na stronie www.janikowo.com.pl w zakładce: Plany Miejscowe. Składający wniosek do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 oraz art. 40 i 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej na adres: Urząd Miejski w Janikowie, ul. Przemysłowa 6, 88-160 Janikowo;
- 2) ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Janikowie, ul. Przemysłowa 6, 88-160 Janikowo;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres: janikowo@janikowo.com.pl oraz platformy usług administracji publicznej ePUAP: /umjanikowo/SkrytkaESP, e-Doręczenia: AE:PL-66032-63693-HDGJH-29.

Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i jego strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do dnia 18 marca 2026 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Gminy i Miasta Janikowo.

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, iż administratorem danych osobowych jest Gmina Janikowo, ul. Przemysłowa 6, 88-160 Janikowo - reprezentowana przez Burmistrza Gminy i Miasta Janikowo.

Dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzenia ww. aktu planistycznego oraz na potrzeby związanego z tym celem postępowania, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c - ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.

Dane szczegółowe dot. przetwarzania danych osobowych w związku z realizacją ww. ustawy znajdują się na BIP Gminy Janikowo.

Droga krzyżowa na Kalwarii Pakoskiej



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-80500532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.000288000028408914801000502

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja420114801/A

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-9178686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.000417412314801/A

0011469243

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl aff0f437d8

Gdybym ja robiła ten film, wyglądałby inaczej



Doda w Party o swoim filmie autobiograficznym, zrealizowanym dla Prime Video Fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Adam Małysz obejrzy swoją historię
Ruszyły zdjęcia do filmu „Adam”, opowiadającego historię jednego z najpopularniejszych polskich sportowców wszech czasów. W rolę Adama Małysza wcieli się Bartłomiej Deklewa – młody aktor znany m.in. z serialu „Absolutni debiutanci” i filmów „Światło” oraz „Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej”.



Piłsudski
Kino Polska, 20:00
Rok 1901. Józef Piłsudski „Ziuk” (Borys Szyc) ponownie staje na czele polskiego podziemia niepodległościowego. Nieugięty na polu walki, w życiu prywatnym rozdarty między żoną (Magdalena Boczerska) i kochanką (Maria Dębska). Przez członków PPS uważany za terrorystę, Piłsudski nie cofnie się przed niczym, by osiągnąć swój cel: niepodległą Polskę.

Katarzyna Cichopek sunie po lodzie
Prezenterka i aktorka ponownie przypomniała fanom, że nie spędza zimy w domu. Zabrała rodzinę na warszawski tor Stegny, gdzie wraz z córką i mężem oddała się z radością jeździe na łyżwach. W relacji na Instagramie pokazała, jak sunie po lodzie w jasnej czapce i połyskującej, puchowej kurtce.

Ewa Minge odpuściła ciepłe kraje
Projektantka w najnowszym wpisie na Instagramie pochwaliła się archiwalną fotką w panterkowym bikini. Przy okazji wyznała, że tęskni za słońcem, jednak natłok obowiązków uniemożliwił jej wakacje w zimie. „Musiałam odpuścić ciepłe kraje po prawdę ciężkim roku. Pracuję 7 dni w tygodniu. Zbieram soboty i niedziele do »skarbonki«, aby rozbić bank gdzieś na końcu świata. Tym razem zima jest tak wypełniona pracą, że mogę tylko pomarzyć o słońcu” – napisała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Grawitacja
TVN 7, 20:00
Sandra Bullock i George Clooney w oscarowym (siedem statuetek) filmie Alfonso Cuaróna. Wcielają się w kosmonautów, którzy na skutek katastrofy znajdują się w skrajnie ciężkiej sytuacji.

Teatr Telewizji: Ezi
TVP 1, 20:30
Spektakl Teatru Telewizji oparty na spotkaniu dwóch legend polskiej piłki nożnej: Kazimierza Górskiego i Ernesta Wilimowskiego. Akcja rozgrywa się w RFN w przeddzień historycznego meczu Polska – Niemcy na mistrzostwach świata w 1974 r.

Foxcatcher
TVP Kultura, 22:00
Film jest inspirowany prawdziwą historią Rywalizujący z bratem zapaśnik Mark Schultz zostaje zaproszony przez multimilionera Johna du Ponta do wzięcia udziału w przygotowaniach do Olimpiady w Seulu.

KRZYŻÓWKA NR 28

- Poziomo:**
- szlak w Tatrach Wysokich,
 - cenny kamień szlachetny,
 - Winnetou dla Apaczów,
 - gwałtowne mowy oskarżycielskie,
 - pozytywne myślenie, radość życia,
 - historyczne hrabstwo w Anglii,
 - klusownicza broń palna,
 - hazardowa gra w karty,
 - altówka miłosna, wildamora,
 - starożytny materiał pisarski,
 - Tatar z hordy koczującej nad Morzem Azowskim,
 - „piłka” do gry w hokeja,
 - dawny pasterz wołów,
 - łowny ptak z rodziny siewek,
 - rasa psów pasterskich ze Szkocji,
 - nalot na miedzi, śnież,
 - Adolf, aktor z filmu „Antek policmajster”,
 - imię Teligi, żeglarza-samotnika,
 - część końskiego rządu,
 - praktyczne wykorzystanie wiedzy teoretycznej,
 - pożywka laboratoryjna.
- Pionowo:**
- finansowa kłapa,
 - mały okręt patrolowy,
 - jeden z trzech gatunków literackich,
 - doświadczony człowiek, rutyniarz,
 - lina do stawiania żagla,
 - głównóg morski dostarczający sepii,
 - ludowy taniec kubański,

1	2		3		4		5		6		7		8		9	
							10									
11									12							
							13	14								
15		16		17		18				19		20		21		22
						23			24							
25										26						
						27										
28	29		30		31	AUTOPROMOCJA 0011229927 pomorska w prenumeracie z Tele Magazynem 52 511 94 64 						32		33		34
35												36				
37												38				
39					40										41	

- gospodarz w kierpcach,
- świadoma część osobowości, jaźń,
- ostry czubek buta,
- plan działki budowlanej,
- klejnot z muszli małża,
- miasto w pobliżu Zduńskiej Woli,
- udziela kredytów,
- żydowska gmina wyznaniowa,

- wyznaczony okręg, rewir,
- barwne zjawisko atmosferyczne,
- kosmetyk na blade policzki,
- łup wojenny, trofeum,
- starożytna maszyna miotająca,
- brak szczęścia, powodzenia,
- część kolumny prasowej,
- przy bucie amazonki,
- lekka jazda, kawaleria.

ROZWIĄZANIE NR 27

B	P	T	A	K	S	P	I	R	S	P	D						
U	B	I	O	R	N	A	M	I	O	T	Z	B	I	O	R		
R	A	A	A	T	O	M	L	A	T	O	L	A					
N	A	N	D	U	R	O	L	N	I	K	G	W	I	N	T		
U	K	M	A	R	C	K	A	N	U	C	W						
S	Z	A	K	A	L	H	U	B	A	A	N	K	A	R	A		
J	O	T	O	R	R	J	C	I									
S	A	L	A	M	A	N	D	R	A	P	L	A	M	I	S	T	
Z	L	L	N									Z	U	M			
O	D	W	A	G	A							D	A	K	R	O	N
R	E	E	E									M	Z	I			
L	E	G	I	O	N							O	B	R	E	C	Z
E	I	L										O	S	I			
T	R	E	M	O								N	I	K	O	N	
A	L	L	G	A	L	A	N	T	E	R	I	A	I	A			

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny radzi zrobić pierwszy krok, ale unikać pośpiechu przy podejmowaniu ważnych decyzji.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny rytm dnia przyniesie efekty. Horoskop na dziś podpowiada, by skupić się na finansach oraz rozmowach o przyszłości.
Baran (21.03 - 19.04)
Nowa informacja zmieni Twoje spojrzenie. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by nie odkładać ważnej rozmowy.

Byk (20.04 - 20.05)
Emocje mogą być dzisiaj silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny wyraźnie radzi, by znaleźć chwilę ciszy i zadbać o domowy komfort.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś radzi to wykorzystać, ale słuchać również tego, co mają do powiedzenia inni.
Rak (22.06 - 22.07)
Drobne sprawy wymagają uwagi. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że porządek i plan pomogą uniknąć stresu oraz chaosu.

Lew (23.07 - 22.08)
Relacje będą na pierwszym planie. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że szczerza rozmowa przyniesie ulgę i poprawi atmosferę.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie ignorować sygnałów i działać konsekwentnie.
Waga (23.09 - 22.10)
Pojawi się okazja do rozwoju i osobistych korzyści. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że warto zaryzykować i działać odważnie.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Praca wymaga cierpliwości. Horoskop dzienny mówi, że małe kroki przyniosą stabilny i satysfakcjonujący efekt. Ucieszy to nie tylko Ciebie.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność rośnie. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by podzielić się pomysłem, bo ktoś może pomóc w jego realizacji.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Odpoczynek jest tak samo ważny, jak obowiązki. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi posłuchać swojego ciała i zwolnić tempo dnia.

Już dzisiaj! Najnowsze wydanie „Strefy Agro”, a w nim:

- Rozmowa z ekspertem ds. cyfryzacji gospodarstw
- Aktualny kalendarz naborów ARiMR
- Technologie sensorowe w suszy
- Jak przygotować się do kontroli i nie stracić dopłat?
- Automatyzacja pracy na polu



Poniedziałek
23.02.2026

Wydanie 2
Nr 44 (23.554)
Nakład 8.370 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek

Zmiana na stanowisku
komendanta straży
pożarnej
str. 12



Region

Jesteśmy wzorem
konsolidacji w służbie
zdrowia
str. 13

Zoo

Warto wybrać się
do Torunia, zobaczyć
pandy małe
str. 14



DZIŚ SPORTOWY24

- **Lekkoatletyka** Gwiazdy w Toruniu **str. 21**
- **Siatkówka** CUK Anioły są liderem **str. 20**
- **Koszykówka** Astoria górą w hicie I ligi **str. 21**
- **Igrzyska** Torunianka pędziła w bobie **str. 16**

Sypnęli 158 mln złotych na drogi w regionie

105 zadań dotyczących rozbudowy dróg w ramach Funduszu Rozwoju Dróg w Kujawsko-Pomorskiem uzyskało finansowanie rządowe. Wiemy, gdzie najpierw trafią pieniądze **str. 2**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Seniorka wezwała policję, bo nie miała nic do jedzenia i picia
str. 2, 8

ZDROWIE LICZBA CHORYCH ZWIĘKSZYŁA SIĘ O 300 PROCENT!

Grypa w natarciu. Zakaz odwiedzin w szpitalach

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Na grypę chorują już tysiące mieszkańców naszego regionu, a bilans ofiar wzrósł do 9 osób. W reakcji na zagrożenie szpitale wprowadzają zakazy odwiedzin.

W czasie trwającego sezonu grypowego - od września 2025 do stycznia 2026 r. na terenie naszego województwa odnotowano 9 zgonów z powodu grypy. W grudniu 2025 r. zmarła 1 osoba w Bydgoszczy. W styczniu 2026 było osiem śmiertelnych przypadków - po 3 w Cheł-

mnie i Toruniu oraz po 1 we Włocławku i Żninie. Szczytowy okres zachorowań na grypę trwa od stycznia do marca. W Kujawsko-Pomorskiem, analizując dane z grudnia 2025 i stycznia 2026, wiadać, że liczba chorych na grypę zwiększyła się o ponad 300 procent!

Gwałtowny wzrost liczby chorych zmusza dyrekcje szpitali do wprowadzenia nadzwyczajnych obostrzeń. W związku z dużą liczbą zachorowań na grypę i inne infekcje niektóre szpitale wprowadziły czasowe ograniczenia odwiedzin. W niektórych szpitalach są dodatkowe zabezpieczenia przy wejściu na oddziały szpitalne, np. jedna osoba

u chorego, zakaz kontaktu fizycznego i obowiązkowy reżim sanitarny. Nie ma wejścia z objawami infekcji, jak chociażby kaszel. Obowiązkowe jest pozostawianie okryć wierzchnich w szatniach.

W ramach profilaktyki zalecane jest: częstsze mycie rąk, zakrywanie ust podczas kaszlu, zachowanie dystansu społecznego (1,5 m), noszenie masek ochronnych w miejscach, gdzie występują duże skupiska osób, wprowadzenie pracy zdalnej, a w przypadku choroby pozostawanie w samoizolacji domowej przez 5-7 dni. ©

Więcej czytaj na stronie 3

BRZEŚĆ KUJAWSKI

Imprezę połączyli z pomocą dla przedszkola



W „Tawernie” w Brześciu Kujawskim odbył się Bal Charytatywno-Walentynkowy 2026. Siedemdziesiąt osób bawiło się do późnych godzin, a wydarzenie - jak co roku - połączyło integrację z pomocą. Organizatorem imprezy była rada rodziców z dyrekcją i gronem pedagogicznym Przedszkola Publicznego nr 25 „Słoneczko” znajdującego się przy ulicy Rajskiej we Włocławku. Więcej na str. 13

Zamach terrorystyczny we Lwowie. Policjantka nie żyje, 25 osób rannych

Grzegorz Kuczyński
Ukraina

Zatrzymano domniemaną sprawczynię zamachu terrorystycznego w centrum Lwowa, w którym w niedzielę zginęła policjantka, a 25 osób zostało rannych.

„Policja wspólnie ze Służbą Bezpieczeństwa Ukrainy zatrzymała domniemaną sprawczynię zamachu na lwowskich funkcjonariuszy. Trwają dalsze działania operacyjne i czynności śledcze. Ustalamy inne osoby zaangażowane w popełnienie tego przestępstwa” – poinformowała Lwowska Prokuratura Regionalna w kanale Telegram.

Jak donoszą ukraińskie media, tej nocy we Lwowie słychać było co najmniej dwie potężne

eksplozje. Śledztwo prowadzone jest w sprawie „aktu terrorystycznego, który spowodował poważne konsekwencje”.

„Według informacji operacyjnej na numer 102 wpłynęło zgłoszenie o włamaniu do sklepu przy ul. Daniliszyna 20 we Lwowie. Po przybyciu na miejsce zdarzenia policyjnego patrolu doszło do wybuchu. Po przybyciu drugiej załogi nastąpiła kolejna eksplozja. Wstępnie ustalono, że zginęła 23-letnia policjantka” – czytamy w komunikacie prokuratury, cytowanym przez portal „Interfax Ukraina”.

Szef MSW Ukrainy podał, że w zamachu rannych zostało 25 osób. Obecnie w placówkach medycznych przebywa 11 poszkodowanych, z czego sześć osób funkcjonariuszy jest w stanie ciężkim. PAP



FOT. HANDOUT/AFPEAST NEWS

Do dwóch eksplozji doszło, gdy wezwano policję do włamania do sklepu blisko centrum Lwowa

Prezydent USA wyśle okręt szpitalny do Grenlandii

Oprac. Anna Nagel
USA

Prezydent USA Donald Trump zapowiedział, że wyśle okręt szpitalny do Grenlandii, by „zaopiekować się wieloma chorymi” na wyspie. Nie jest jasne, co jest powodem tej decyzji.

„Współpracując z fantastycznym gubernatorem Luizjany, Jeffem Landrym, wysłamy wspaniały statek szpitalny na Grenlandię, aby zaopiekować się wieloma chorymi, którzy nie otrzymują tam opieki. Jest w drodze!!!” – napisał Trump we wpisie na platformie Truth Social. Prezydent nie rozwinął wypowiedzi ani nie wyjaśnił, co miało być powodem wysłania okrętu. Landry obok funkcji gubernatora Luizjany pełni też funkcję specjalnego wysłannika USA ds. Grenlandii.

Nie ma też dotąd informacji o żadnym kryzysie publicznego systemu opieki zdrowotnej na Grenlandii. Jak podała agencja Reutera, w sobotę duńskie siły ewakuowały członka załogi amerykańskiego okrętu podwodnego u wybrzeża Grenlandii. Mężczyzna został przetransportowany śmigłowcem do szpitala w stolicy Grenlandii, Nuuk.

Prezydent Trump nie określił, jaki okręt zostanie wysłany na wyspę, lecz dołączył do wpisu obraz przedstawiający jeden z dwóch okrętów szpitalnych sił zbrojnych USA. Jednym z nich jest USNS Mercy, który przechodzi obecnie roczny remont w porcie Mobile w Alabamie. W tym samym miejscu zacumowany jest też drugi z okrętów, USNS Comfort. Mogą one posiadać po tysiąc łóżek szpitalnych. PAP

Trump chce podnieść stawkę celną z 10 do 15 procent

Oprac. Anna Nagel
USA

Prezydent USA zapowiedział, że podniesie z 10 do 15 proc. stawkę celną na towary importowane, po tym jak Sąd Najwyższy USA unieważnił większość taryf nałożonych przez Trumpa w 2025 roku.

Amerykański Sąd Najwyższy zadał w piątek poważny cios w centralny punkt polityki zagranicznej i gospodarczej Trumpa, unieważniając cła nałożone na podstawie ustawy IEEPA (International Emergency Economic Powers Act). Obalone zostały najbardziej kontrowersyjne podatki importowe, w tym 10-proc. cło minimalne na towary niemal ze wszystkich państw, 15-proc. cła na towary z UE, a także karne cła nakładane na Chiny, Kanadę, Meksyk czy Brazylię.

Prezydent USA skrytykował decyzję sądu i jeszcze tego samego dnia podpisał rozporządzenie w sprawie 10-proc. cła na towary ze wszystkich państw, nałożone na podstawie innych przepisów.

W sobotę prezydent USA zamieścił wpis na swojej platformie Truth Social, anonsujący podwyższenie taryfy celnej do 15 proc. Określił też ramy czasowe wprowadzenia podwyższonej taryfy celnej na najbliższe kilka miesięcy.

Po piątkowej decyzji Sądu Najwyższego o unieważnieniu cła nałożonych przez prezydenta



FOT. PAP/EPA

Prezydent USA Donald Trump na konferencji prasowej skrytykował decyzję Sądu Najwyższego, który unieważnił większość jego cła

USA Donalda Trumpa amerykańskie firmy domagają się zwrotu kosztów cła o łącznej wysokości ponad 130 mld dolarów – poinformował w sobotę brytyjski dziennik „Financial Times”.

Jak poinformował brytyjski dziennik, grupy biznesowe, reprezentujące duże i małe przedsiębiorstwa w USA, wezwały do szybkiego przeprowadzenia procesu zwrotu kosztów, choć przedstawiciele administracji w Waszyngtonie i analitycy przestrzegają, że może to zająć nawet lata.

W rozmowie z niemiecką stacją ARD kanclerz Niemiec Frie-

drich Merz powiedział, że konieczne są rozmowy z Waszyngtonem, zanim niemieckie firmy będą mogły odzyskać miliardy dolarów, i zapowiedział, że kraje Unii Europejskiej będą ściśle koordynować swoje działania przed zbliżającą się jego wizytą w USA.

Bruksela ma narzędzia, by odpowiedzieć Stanom Zjednoczonym na cła ogłoszone w piątek przez prezydenta Donalda Trumpa

– Będziemy mieli bardzo jasne stanowisko europejskie w tej sprawie, ponieważ polityka taryfowa jest sprawą Unii Europejskiej, a nie poszczególnych państw członkowskich, i udam się do Waszyngtonu ze skoordynowanym stanowiskiem europejskim – podkreślił Merz.

– Bruksela ma narzędzia, by odpowiedzieć Stanom Zjednoczonym na cła ogłoszone w piątek przez prezydenta Donalda Trumpa – powiedział w sobotę francuski minister handlu Nicolas Forissier dziennikowi „Financial Times”. PAP

Nowe protesty w Iranie. Studenci przeciwko rządowi. Skandowali: „Śmierć dyktatorowi!”

Grzegorz Kuczyński
Iran

Studenci irańskich uniwersytetów zorganizowali protesty antyrządowe. To pierwsze demonstracje na taką skalę od czasu masowych manifestacji w styczniu, brutalnie stłumionych przez władze.

Protest rozpoczął się w sobotę przed Uniwersytetem Technologicznym Sharif w Teheranie. Nagrania pokazują setki protestujących maszerujących po kampusie. Tłumy skandowały: „Śmierć dyktatorowi!”, nawiązując do najwyższego duchowo-politycznego przywódcy Alego Chameneiego.

Potem studenci starli się z funkcjonariuszami Basij, ochotniczej formacji paramilitarnej, która odegrała znaczącą rolę w stłumieniu poprzednich protestów politycznych. Na filmach



FOT. PAP/EPA

Demonstracje odbyły się na terenie kilku uczelni

opublikowanych przez studentką agencję informacyjną Khabar-e Daneshjoo i inne źródła słychać okrzyki studentów: „Wstyd, wstyd!”.

Pojawiły się również zdjęcia przedstawiające pokojowy protest okupacyjny na Uniwersyte-

cie Szahid Beheshti w Teheranie. Fars, półoficjalna agencja informacyjna, poinformowała, że „podobne zgromadzenie odbyło się na Uniwersytecie Teherańskim, w którym wzięło udział wielu studentów”.

BBC zweryfikowało także nagranie z Uniwersytetu Technologicznego im. Amira Kabira, na którym widać tłum skandujący antyrządowe hasła. W położonym na północnym wschodzie Meszhedzie, drugim co do wielkości mieście Iranu, miejscowi studenci skandowali: „Wolność” i „Studenci, krzyczcie, krzyczcie o swoje prawa!”.

Demonstracje zbiegły się w czasie z setkami uroczystości, które odbyły się w tym tygodniu w całym kraju, upamiętniających 40. dzień po śmierci ofiary poważnych starć z siłami bezpieczeństwa w styczniu. Protesty, które wybuchły w końcu grudnia

ub.r., zaczęły się od skarg natury ekonomicznej. Błyskawicznie rozprzestrzeniły się na cały kraj i nabrały charakteru politycznego. Były to największe manifestacje od rewolucji islamskiej z 1979 roku.

Do nowych protestów dochodzi w czasie, gdy USA intensywnie zwiększają obecność wojskową w regionie, zaś prezydent Donald Trump powiedział, że rozważy ograniczony atak militarny na Iran. Administracja Trumpa wywiera presję na Iran, aby zgodził się ograniczyć swój program jądrowy. Waszyngton wraz z Izraelem oskarżają Teheran o zamiar budowy broni atomowej. W przemówieniu transmitowanym na żywo przez telewizję państwową prezydent Iranu Masud Pezeszkian powiedział, że jego kraj nie ulegnie presji światowych mocarstw. PAP

Włocławek

e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Trzech rowerzystów jechało „na gazie”

Opr. WA
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Wpadka kierowców jednośladów. Jeden z kontrolowanych rowerzystów posiadał przy sobie narkotyki.

Policjanci podczas swojej służby na drogach zwracają uwagę nie tylko na kierowców pojazdów mechanicznych, ale również na zachowania niechronionych uczestników ruchu drogowego. Przez środę i czwartek przeprowadzone kontrole trzeźwości wykazały, że trzech rowerzystów popełniło wykroczenia, jadąc w stanie nietrzeźwości.

Niechlebnym rekordzistą okazał się cyklista zatrzymany w miejscowości Kępka Szlachecka (gm. Kowal). Przeprowadzone badanie trzeźwości wykazało, że 58-latek jechał rowerem

mając ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

Mężczyzna podobnie jak 2 innych cyklistów, ukarany został mandatem karnym w wysokości 2,5 tys. złotych

Natomiast w jednym przypadku, oprócz jazdy w stanie nietrzeźwości, rowerzysta posiadał przy sobie narkotyki. Policjanci Oddziału Prewencji Policji w Bydgoszczy podczas kontroli przy ulicy Kruszyńskiej we Włocławku ujawnili u 46-latką białą proszek i susz roślinny. Nielegalnymi środkami była amfetamina i marihuana o łącznej wadze ponad 2 gram. Włocławianinowi może grozić kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Policja kolejny apeluje o rozwagę na drodze i przestrzeganie przepisów. Pamiętajmy, że alkohol obniża koncentrację i szybkość reakcji. ©

KRÓTKO

ŚRODOWISKO

Warto wypełnić ankietę i się wypowiedzieć

„Włocławek miastem bioróżnorodnym” - przedłużony termin ankiety on-line, można ją wypełnić do 27 lutego.

W ankiecie mieszkańcy wybiorą tematy planowanych warsztatów i szkoleń ekologicznych realizowanych w ramach projektu współfinansowanej ze środków Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast. Jest ona anonimowa, a jej wypełnienie zajmuje kilka minut. UM zachęca do udziału i działania na rzecz miasta. Ankieta na stronie: <https://wloclawek.konsultacjejst.pl/konsultacje>.

ODPADY

„Saniko” zachęca do korzystania z pojemników

Stacja na drobne elektroodpady „Saniko” przy ulicy Kaliskiej wróciła do użytku. Mieszkańcy ponownie mogą oddawać drobną elektronikę w wyznaczonym miejscu, dbając tym samym o środowisko i prawidłową segregację odpadów. „Saniko” zachęca też do korzystania z pozostałych stacji na włocławskich osiedlach:

- Ul. Kaliska - Sklep Stokrotka/Przystanek MPK
- Ul. Wysoka - Międzyziesiedlowy Basen

- Ul. Kapitulna - SP 23/Przystanek MPK
- Al. Jana Pawła II - Sklep Stokrotka
- Ul. Płocka - Dino/Pasaż
- Ul. Zagajewskiego - Os. Celuloza
- Ul. Zielony Rynek - UM Włocławek
- Ul. Grodzka - Biblioteka Miejska
- Ul. Promienna - Pasaż/Przystanek MPK
- Ul. Ostrowska - Pętla autobusowa MPK.

FINANSE

Magistrat wspiera działania profilaktyczne

Został rozstrzygnięty otwarty konkurs ofert na realizację w 2026 roku zadań w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2025 - 2027. Pozytywnie zaopiniowano projekty inicjatyw stowarzyszeń abstynentów, prowadzenie placówek wsparcia dziennego dla dzieci i młodzieży, a także działania wspierające rodziny zagrożone wykluczeniem społecznym oraz przeciwdziałanie narkomanii. Podmiotom przyznano dofinansowanie z miejskiego budżetu na łączną kwotę 645 801,48 zł.

Opr. WA

Jest nowy komendant straży pożarnej we Włocławku

Katarzyna Brzostowska
renata.brzostowska@polskapress.pl

Obowiązki nowego szefa straży pożarnej we Włocławku uroczystie przekazane. Nowym komendantem jest st. bryg. Grzegorz Sadowski.

W piątek w Pałacu Bursztynowym odbyła się uroczystość przekazania obowiązków Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej. Po ponad trzech dekadach służby na zapotrzebienie emerytalne odszedł starszy brygadier Grzegorz Jankowski, a kierowanie komendą przejął jego dotychczasowy zastępca - starszy brygadier Grzegorz Sadowski.

W wydarzeniu uczestniczyli strażacy, samorządowcy, przedstawiciele służb mundurowych oraz zaproszeni goście. W imieniu kierownictwa formacji podziękowania za wieloletnią służbę i zaangażowanie złożył starszy brygadier Rafał Świechowiec, kujawsko-pomorski komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej, podkreślając wkład ustępującego komendanta w rozwój włocławskiej jednostki oraz poprawę bezpieczeństwa mieszkańców.

Starszy brygadier Grzegorz Jankowski z ochroną przeciwpożarową związany jest od 1993 roku, gdy rozpoczął naukę jako podchorąży w Szkole Głównej Służby Pożarniczej. Cztery lata później uzyskał tytuł inżyniera pożarnictwa, a w 1999 roku



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

Z lewej - st. bryg. Grzegorz Jankowski, z prawej - st. bryg. Grzegorz Sadowski

ukończył studia magisterskie. W kolejnych latach podnosił kwalifikacje, kończąc także studia podyplomowe z zarządzania.

Służbę rozpoczął w 1997 roku w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej we Włocławku jako dowódca sekcji. W następnych latach pracował m.in. w pionie operacyjno-szkoleniowym, gdzie zajmował się podnoszeniem poziomu wyszkolenia strażaków PSP i OSP oraz współorganizował funkcjonowanie ośrodka szkolenia ochotników.

W 2005 roku objął stanowisko naczelnika wydziału kwa-

termistrzowskiego, które pełnił przez 15 lat. W tym czasie zabiegał o poprawę zaplecza socjalnego funkcjonariuszy oraz doposażenie jednostek w sprzęt ratowniczo-gaśniczy. Odpowiadał również za organizację zaplecza logistycznego dla setek strażaków podczas działań przeciwpożądowych w 2010 roku.

W październiku 2020 roku został zastępcą komendanta miejskiego, a w lutym 2025 roku objął stanowisko komendanta. W trakcie służby uczestniczył m.in. w działaniach przy usuwaniu skutków rozszczelnienia rurociągu „Przyjaźń”. Za swoją

pracę został odznaczony m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę oraz wyróżnieniami resortowymi i pożarniczymi, w tym odznaczeniami Związków Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Nowy szef włocławskiej komendy swoją drogę w pożarnictwie rozpoczął również w 1993 roku, w Szkole Aspirantów PSP w Krakowie. Po jej ukończeniu w maju 1995 roku trafił do służby w jednostce ratowniczo-gaśniczej we Włocławku.

W kolejnych latach zdobywał doświadczenie zarówno w działaniach operacyjnych, jak i w pracy kontrolno-rozpoznawczej. Ukończył studia inżynierskie i magisterskie w SGSP, a także studia podyplomowe z zakresu BHP i zapobiegania pożarom.

Od 1999 roku związany był z wydziałem kontrolno-rozpoznawczym komendy, gdzie awansował na kolejne stanowiska, by w 2014 roku zostać jego naczelnikiem. Jego działania przyczyniły się do poprawy bezpieczeństwa pożarowego obiektów w mieście i powiecie.

W kwietniu 2025 roku powołano go na stanowisko zastępcy komendanta miejskiego PSP. Jest także członkiem komisji dyscyplinarnej przy komendancie wojewódzkim oraz działa w strukturach Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Pożarnictwa.

©

TURYSTYKA



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

HISTORIA

Młodzi utrwalają dzieje rodzin i regionu

W Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej rozstrzygnięto konkurs i nagrodzono laureatów 33. edycji „Poznajemy Ojcowiznę”. W etapie oddziałowym wzięło udział 19 uczestników i 10 opiekunów ze szkół we: Włocławku, Aleksandrowie, Stawkach, Kruszyńcu i Smólniku. Młodzi autorzy indywidualnie lub grupowo opracowali historie rodzin, obiektów i miejscowości. Najciekawsze opracowania biorą udział w etapie wojewódzkim konkursu, który rozstrzygnięty zostanie w kwietniu br. **WA**

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlećisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

BURMISTRZ LUBENIA KUJAWSKIEGO

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.),

INFORMUJE,

że został sporządzony **wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia i wynajęcia i wywieszenia** do publicznej wiadomości w dniu **23 lutego 2026 r. na okres 21 dni** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim przy ul. Wojska Polskiego 29 oraz na stronie internetowej www.lubienkujawski.pl. Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1, pkt. 1 i 2 ww. ustawy upływa z dniem 7 kwietnia 2026 r. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim pokój nr 19 lub telefonicznie - tel. 54/284 43 36.

0011482292

Nasz region to wzór zdrowotnej konsolidacji

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda gościła w naszym regionie, m.in. w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Toruniu.

Myśl przewodnia wizyty urzędującej od lipca 2025 roku minister zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy?

Konsolidacja w ochronie zdrowia. Taki zabieg, realizowany w latach 2010-2012, objął w Toruniu placówki ochrony zdrowia, dla których organem założycielskim jest samorząd województwa. Minister niegdyś restrukturyzowała w taki sposób placówki ochrony zdrowia na Pomorzu jako prezes spółki Szpitale Pomorskie.

Nie trzeba się bać konsolidacji

- Konsolidacji nie trzeba się bać - przekonywała podczas ministerialnej wizyty Sylwia Sobczak, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Toruniu.

Konsolidacja w Toruniu objęła właśnie tę placówkę, a także szpital dziecięcy, Regio-

nalne Centrum Stomatologii, Wojewódzki Ośrodek Leczenia Psychiatrycznego, Wojewódzki Szpital Obserwacyjno-Zakaźny i Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego. Ich połączenie - jak podkreślała dyrektor Sylwia Sobczak - przyniosła wiele korzyści. To choćby znacząca poprawa sytuacji finansowej każdej z tych placówek. Na koniec roku 2025 są w sumie 1,5 miliona złotych na plusie.

- Nie o dodatni wyniki tu chodzi, nie jest on naszym celem, ale też nie da się jednak ukryć, że pozwala na inwestycje. Co najważniejsze, dzięki konsolidacji staliśmy się szpitalem leczącym kompleksowo - mówiła dyrektor WSZ.

Na inwestycje w latach 2016-2025 WSZ wydał 928 milionów złotych. W tej kwocie większość to fundusze zewnętrzne, przede wszystkim unijne. Została wydana przede wszystkim na rozbudowę części WSZ na Bielanach.

- Bez konsolidacji nie byłoby tej rozbudowy - mówił marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki, który był inicjatorem konsolidacji.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Tematem wizyty minister zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Toruniu była przede wszystkim konsolidacja placówek ochrony zdrowia

Konsolidacja - sposób na uzdrowienie

Temat konsolidacji nie był przypadkowy, bo ma być ona jednym ze sposobów na uzdrowienie systemu ochrony zdrowia w skali Polski. Nie jest z nim dobrze, chociaż w budżecie państwa 2026 „na zdrowie” zostało zarezerwowanych 247 miliardów złotych, a tegoroczny

budżet Narodowego Funduszu Zdrowia to 217 miliardów. To rekordowe kwoty. Tyle że w budżecie NFZ - według szacunków - ma zabraknąć 23 mld zł.

- Konsolidacja zainicjowana przez marszałka województwa kujawsko-pomorskiego robi wrażenie, swego czasu udało mi się nią zainteresować i przeprowadzić w województwie

pomorskim. Jestem podbudowana waszymi osiągnięciami. Ten kujawsko-pomorski wzór będę pokazywała w innych regionach - mówiła minister Jolanta Sobierańska-Grenda.

Wskazywała ona, że konsolidacja przyniosła stabilizację finansów placówek i efektywność wydawania środków, co skutkuje lepszymi warunkami opieki nad pacjentami i pracy personelu.

Poszukiwane są także inne sposoby na poprawę sytuacji w ochronie zdrowia. Rozwiązaniem, które miałyby szybko zadziałać, jest odroczenie corocznej waloryzacji wynagrodzeń w systemie ochrony zdrowia. Podwyżka z 1 lipca 2026 roku miałaby zostać przesunięta na 1 stycznia 2027 roku. Efektem tego manewru powinno być 4,5 mld zł oszczędności w obecnym roku.

Propozycja budzi jednak duże kontrowersje. Nie zgadzają się na nią medycy. Działalność Ministerstwa Zdrowia domagają się z kolei dyrektorzy szpitali. Podkreślają oni, że na rosnące co roku wynagrodzenia personelu przeznaczają już 55 procent ich budżetów.

Warto wspomnieć, że problemy z finansowaniem świadczeń przez NFZ pojawiły się już w ubiegłym roku. Z tego powodu dotacja z budżetu państwa 2025 została zwiększona z 18 do blisko 33 miliardów złotych.

- Wpływy ze składki zdrowotnej nie pokrywają wydatków. Prowadzimy rozmowy z ministrem finansów. Być może w ciągu roku będą dotacje z budżetu państwa dla NFZ. Przed nami jest też poważna dyskusja - z jakich środków, w efekcie jakich działań możemy zapewnić stabilność finansową NFZ w kolejnych latach. Tym bardziej że coraz więcej środków potrzebujemy na nowoczesną medycynę. Są w tym zakresie propozycje ugrupowań tworzących koalicję rządową. Wszystkie decyzje musimy podejmować przede wszystkim w trosce o pacjenta. 20 lutego będziemy znali dokładne rozliczenie NFZ za rok 2025. Wtedy będziemy mogli projektować wydatki na rok 2026. Sytuację, tak jak wspomniałam, będziemy analizowali wspólnie z Ministerstwem Finansów - dodała minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda. ©

Tłum gości na balu, licytacje i „Skolim”

W piątek, w Tawernie w Brześciu Kujawskim odbył się Bal Charytatywno-Walentynkowy 2026. Około 70 osób bawiło się do późnych godzin,

a wydarzenie - jak co roku - połączyło integrację z pomocą.

Organizatorem imprezy była rada rodziców z dyрекcją i gronem pedagogicznym

Przedszkola Publicznego nr 25 „Słoneczko” znajdującego się przy ulicy Rajskiej we Włocławku. Jedną z atrakcji wieczoru był „występ” Skolima”.

Jak szybko się okazało, był to przebiegany artysta, który rozbawił publiczność i wprowadził jeszcze więcej luzu do i tak bardzo udanej imprezy.



FOT. RENATA KATARZYNA BRZOSTOWSKA



FOT. RENATA KATARZYNA BRZOSTOWSKA



FOT. RENATA KATARZYNA BRZOSTOWSKA



FOT. RENATA KATARZYNA BRZOSTOWSKA



FOT. RENATA KATARZYNA BRZOSTOWSKA

Pandy małe już wspinają się po drzewach

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

Rani i Ogonek, przedstawiciele pand małych z toruńskiego zoo, od miesiący cieszą się potomstwem. Ogród nie informował o tym sukcesie hodowlanym, bo młode pandki trudno utrzymać przy życiu.

Na początek kilka liczb. W 2025 roku w ogrodach zoologicznych w całej Europie na świat przyszły 52 pandy małe, w tym sześć razy urodziły się trojaczki. W sumie były to 93 młode, z których aż 37 nie przeżyło. W Toruniu pandzie maluchy urodziły się 17 czerwca ub.r. Była ich trójka - dwie samiczki i samiec. Niestety, zostało tylko dwoje.

Pierwsze dni pand małych w Toruniu
- Odchowanie młodych jest bardzo trudne, obarczone dużym ryzykiem. Są dwa krytyczne momenty - zaraz po narodzinach i później przy przechodzeniu na stałe pożywienie - opowiada Beata Gęsińska, dyrektorka Ogrodu Zoobotanicznego w Toruniu. - Od początku



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Przy życiu udało się utrzymać samczyka Iktorna i jego siostrę Zami. Młode wspinają się po drzewach i namiętnie zjadają bambus

baliliśmy się o najmniejszą z miotu samiczkę, ale ona przeżyła i ma się świetnie. W grudniu natomiast odeszła od nas jest siostra Bunia, która nie poradziła sobie z przyswajaniem stałego po-

karmu. Mimo że szukaliśmy pomocy niemal na całym świecie, nic nie dało się zrobić. Miała genetyczną wadę jelit. Przy życiu udało się utrzymać samczyka Iktorna i jego

siostrę Zami. Młode wraz z rodzicami spacerują po wybiegu, wspinają się po drzewach i namiętnie zjadają bambus. To absolutnie ich największy przysmak. Poza tym rodzinka chę-

nie je marchew, jabłka i gruszki. - Na dwa lata przed tym, jak zamieszkały u nas pandy małe, założyliśmy plantację bambusa. Mamy odmiany, które bardzo dobrze radzą sobie w naszych warunkach - dodaje Beata Gęsińska.

Wiadomo już, co się stanie z urodzonymi w Toruniu pandkami. Koordynator tego gatunku wydał rekomendację, by samca przekazać do zoo w Norwegii, a samiczkę do ogrodu w niemieckiej Norymberdze. Panda mała określana również jako pandka ruda, żyje na obszarze Azji Południowo-Wschodniej. Zamieszkuje górskie lasy z bambusowym podszyciem. Świetnie porusza się po drzewach, a w utrzymaniu równowagi pomaga jej długi i puszysty ogon. W środowisku naturalnym aktywna jest głównie o świcie i zmierzchu - większość dnia spędza na odpoczynku.

Ze względu na utratę siedlisk, kłusownictwo i zmiany klimatyczne liczebność dzikiej populacji nieustannie maleje - szacuje się, że na wolności pozostaje ok. 10 tys. osobników. Co więcej, pandy małe wciąż są odławiane dla futer, sprzeda-

wane do nielegalnych hodowli. Z tego powodu każde narodziny w ogrodzie zoologicznym są dużym sukcesem hodowlanym i ważnym elementem działań na rzecz ochrony tego ginącego gatunku.

Toruński ogród z misją i sukcesami
Ochrona zagrożonych wyginieciem gatunków to główne zadanie ogrodów zoologicznych na świecie. Toruński idealnie wpisuje się w tę misję. Zoo ma ogromne sukcesy hodowlane nie tylko w przypadku pandek rudych, ale przede wszystkim tarajów. W lutym 2025 roku urodziła się u nas trójka młodych tego skrajnie zagrożonego wyginieciem gatunku. Rok wcześniej para również dochowała się trojaczek.
- Nasze sukcesy w hodowli zagrożonych wyginieciem tarajów czy pandek są dowodem na sens istnienia ogrodów zoologicznych. Jesteśmy po to, by ratować zagrożone gatunki, by zachowywać ich geny. Dzięki temu możliwe będzie w przyszłości przywrócenie ich naturze - tłumaczy Beata Gęsińska. ©©

REKLAMA		0011469243	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie	noclegi dla firm, 601-919-805	00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania	okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074	
Radziejów			
Internista	Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmiec	- wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	
Grudziądz:			
STACJA	demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88		
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy	Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A	
Chojnice			
Zakład	Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.		
Toruń			
Sotor	Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		
Inowrocław			
Credo	-Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801	
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl		139014805	
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl			
Barcin			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.		000528	
Pakość			
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.		8210983	
Gniewkowo			
Sotor	- Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717		000502	
Kruszwica			
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.		000345	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917		8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322		000281	
Żnin			
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.		000417	
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648		000416	
Włocławek			
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.		000074	
Kowal			
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321		000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.		000045	
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk Trejnowsky. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl			
		412314801/A	

Już dzisiaj! Najnowsze wydanie „Strefy Agro”, a w nim:

- Rozmowa z ekspertem ds. cyfryzacji gospodarstw
- Aktualny kalendarz naborów ARiMR
- Technologie sensorowe w suszy
- Jak przygotować się do kontroli i nie stracić dopłat?
- Automatyzacja pracy na polu



Poniedziałek
23.02.2026

Wydanie A
Nr 44 (23.554)
Nakład 8.370 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Ponad milion złotych dotacji trafi do bydgoskich instytucji kultury str. 13



Proces 21-letniego nożownika z centrum handlowego pod znakiem zapytania str. 13

Gala Sportu w Sicienku: stypendia i nagrody dla najlepszych str. 14



DZIŚ SPORTOWY24

- **Lekkoatletyka** Gwiazdy w Toruniu **str. 21**
- **Siatkówka** CUK Anioły są liderem **str. 20**
- **Koszykówka** Astoria górą w hicie I ligi **str. 21**
- **Igrzyska** Torunianka pędziła w bobie **str. 16**

Sypnęli 158 mln złotych na drogi w regionie

105 zadań dotyczących rozbudowy dróg w ramach Funduszu Rozwoju Dróg w Kujawsko-Pomorskiem uzyskało finansowanie rządowe. Wiemy, gdzie najpierw trafią pieniądze **str. 2**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Seniorka wezwała policję, bo nie miała nic do jedzenia i picia str. 2, 8

ZDROWIE LICZBA CHORYCH ZWIĘKSZYŁA SIĘ O 300 PROCENT!

Grypa w natarciu. Zakaz odwiedzin w szpitalach

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Na grypę chorują już tysiące mieszkańców naszego regionu, a bilans ofiar wzrósł do 9 osób. W reakcji na zagrożenie szpitale wprowadzają zakazy odwiedzin.

W czasie trwającego sezonu grypowego - od września 2025 do stycznia 2026 r. na terenie naszego województwa odnotowano 9 zgonów z powodu grypy. W grudniu 2025 r. zmarła 1 osoba w Bydgoszczy. W styczniu 2026 było osiem śmiertelnych przypadków - po 3 w Cheł-

mnie i Toruniu oraz po 1 we Włocławku i Żninie. Szczytowy okres zachorowań na grypę trwa od stycznia do marca. W Kujawsko-Pomorskiem, analizując dane z grudnia 2025 i stycznia 2026, wiadać, że liczba chorych na grypę zwiększyła się o ponad 300 procent!

Gwałtowny wzrost liczby chorych zmusza dyrekcje szpitali do wprowadzenia nadzwyczajnych obostrzeń. W związku z dużą liczbą zachorowań na grypę i inne infekcje niektóre szpitale wprowadziły czasowe ograniczenia odwiedzin. W niektórych szpitalach są dodatkowe zabezpieczenia przy wejściu na oddziały szpitalne, np. jedna osoba

u chorego, zakaz kontaktu fizycznego i obowiązkowy reżim sanitarny. Nie ma wejścia z objawami infekcji, jak chociażby kaszel. Obowiązkowe jest pozostawianie okryć wierzchnich w szatniach.

W ramach profilaktyki zalecane jest: częstsze mycie rąk, zakrywanie ust podczas kaszlu, zachowanie dystansu społecznego (1,5 m), noszenie masek ochronnych w miejscach, gdzie występują duże skupiska osób, wprowadzenie pracy zdalnej, a w przypadku choroby pozostawanie w samoizolacji domowej przez 5-7 dni. ©

Więcej czytaj na stronie 3

WISŁA

Lodołamacze w Bydgoszczy - taki widok może się szybko nie powtórzyć



Lodołamacze w akcji na Wiśle. Były widziane między innymi w rejonie bydgoskiego Fordonu. Takie jednostki potrafią wyruszać na wiele dni, oddalając się od portu o dziesiątki, a nawet setki kilometrów. - Życie na pokładzie musi być równie dobrze zorganizowane jak sama operacja - mówi Stefan Iwicki, kierownik centrum operacyjnego ochrony przeciwpowodziowej RZGW w Szczecinie. Więcej na s. 4

Zamach terrorystyczny we Lwowie. Policjantka nie żyje, 25 osób rannych

Grzegorz Kuczyński
Ukraina

Zatrzymano domniemaną sprawczynię zamachu terrorystycznego w centrum Lwowa, w którym w niedzielę zginęła policjantka, a 25 osób zostało rannych.

„Policja wspólnie ze Służbą Bezpieczeństwa Ukrainy zatrzymała domniemaną sprawczynię zamachu na lwowskich funkcjonariuszy. Trwają dalsze działania operacyjne i czynności śledcze. Ustalamy inne osoby zaangażowane w popełnienie tego przestępstwa” – poinformowała Lwowska Prokuratura Regionalna w kanale Telegram.

Jak donoszą ukraińskie media, tej nocy we Lwowie słychać było co najmniej dwie potężne

eksplozje. Śledztwo prowadzone jest w sprawie „aktu terrorystycznego, który spowodował poważne konsekwencje”.

„Według informacji operacyjnej na numer 102 wpłynęło zgłoszenie o włamaniu do sklepu przy ul. Daniliszyna 20 we Lwowie. Po przybyciu na miejsce zdarzenia policyjnego patrolu doszło do wybuchu. Po przybyciu drugiej załogi nastąpiła kolejna eksplozja. Wstępnie ustalono, że zginęła 23-letnia policjantka” – czytamy w komunikacie prokuratury, cytowanym przez portal „Interfax Ukraina”.

Szef MSW Ukrainy podał, że w zamachu rannych zostało 25 osób. Obecnie w placówkach medycznych przebywa 11 poszkodowanych, z czego sześć osób funkcjonariuszy jest w stanie ciężkim. PAP



FOT. HANDOUT/AFPEAST NEWS

Do dwóch eksplozji doszło, gdy wezwano policję do włamania do sklepu blisko centrum Lwowa

Prezydent USA wyśle okręt szpitalny do Grenlandii

Oprac. Anna Nagel
USA

Prezydent USA Donald Trump zapowiedział, że wyśle okręt szpitalny do Grenlandii, by „zaopiekować się wieloma chorymi” na wyspie. Nie jest jasne, co jest powodem tej decyzji.

„Współpracując z fantastycznym gubernatorem Luizjany, Jeffem Landrym, wysłamy wspaniały statek szpitalny na Grenlandię, aby zaopiekować się wieloma chorymi, którzy nie otrzymują tam opieki. Jest w drodze!!!” – napisał Trump we wpisie na platformie Truth Social. Prezydent nie rozwinął wypowiedzi ani nie wyjaśnił, co miało być powodem wysłania okrętu. Landry obok funkcji gubernatora Luizjany pełni też funkcję specjalnego wysłannika USA ds. Grenlandii.

Nie ma też dotąd informacji o żadnym kryzysie publicznego systemu opieki zdrowotnej na Grenlandii. Jak podała agencja Reutersa, w sobotę duńskie siły ewakuowały członka załogi amerykańskiego okrętu podwodnego u wybrzeżu Grenlandii. Mężczyzna został przetransportowany śmigłowcem do szpitala w stolicy Grenlandii, Nuuk.

Prezydent Trump nie określił, jaki okręt zostanie wysłany na wyspę, lecz dołączył do wpisu obraz przedstawiający jeden z dwóch okrętów szpitalnych sił zbrojnych USA. Jednym z nich jest USNS Mercy, który przechodzi obecnie roczny remont w porcie Mobile w Alabamie. W tym samym miejscu zacumowany jest też drugi z okrętów, USNS Comfort. Mogą one posiadać po tysiąc łóżek szpitalnych. PAP

Trump chce podnieść stawkę celną z 10 do 15 procent

Oprac. Anna Nagel
USA

Prezydent USA zapowiedział, że podniesie z 10 do 15 proc. stawkę celną na towary importowane, po tym jak Sąd Najwyższy USA unieważnił większość taryf nałożonych przez Trumpa w 2025 roku.

Amerykański Sąd Najwyższy zadał w piątek poważny cios w centralny punkt polityki zagranicznej i gospodarczej Trumpa, unieważniając cła nałożone na podstawie ustawy IEEPA (International Emergency Economic Powers Act). Obalone zostały najbardziej kontrowersyjne podatki importowe, w tym 10-proc. cło minimalne na towary niemal ze wszystkich państw, 15-proc. cła na towary z UE, a także karne cła nakładane na Chiny, Kanadę, Meksyk czy Brazylię.

Prezydent USA skrytykował decyzję sądu i jeszcze tego samego dnia podpisał rozporządzenie w sprawie 10-proc. cła na towary ze wszystkich państw, nałożone na podstawie innych przepisów.

W sobotę prezydent USA zamieścił wpis na swojej platformie Truth Social, anonsujący podwyższenie taryfy celnej do 15 proc. Określił też ramy czasowe wprowadzenia podwyższonej taryfy celnej na najbliższe kilka miesięcy.

Po piątkowej decyzji Sądu Najwyższego o unieważnieniu cła nałożonych przez prezydenta



FOT. PAP/EPA

Prezydent USA Donald Trump na konferencji prasowej skrytykował decyzję Sądu Najwyższego, który unieważnił większość jego cła

USA Donalda Trumpa amerykańskie firmy domagają się zwrotu kosztów cła o łącznej wysokości ponad 130 mld dolarów – poinformował w sobotę brytyjski dziennik „Financial Times”.

Jak poinformował brytyjski dziennik, grupy biznesowe, reprezentujące duże i małe przedsiębiorstwa w USA, wezwały do szybkiego przeprowadzenia procesu zwrotu kosztów, choć przedstawiciele administracji w Waszyngtonie i analitycy przestrzegają, że może to zająć nawet lata.

W rozmowie z niemiecką stacją ARD kanclerz Niemiec Frie-

drich Merz powiedział, że konieczne są rozmowy z Waszyngtonem, zanim niemieckie firmy będą mogły odzyskać miliardy dolarów, i zapowiedział, że kraje Unii Europejskiej będą ściśle koordynować swoje działania przed zbliżającą się jego wizytą w USA.

Bruksela ma narzędzia, by odpowiedzieć Stanom Zjednoczonym na cła ogłoszone w piątek przez prezydenta Donalda Trumpa

– Będziemy mieli bardzo jasne stanowisko europejskie w tej sprawie, ponieważ polityka taryfowa jest sprawą Unii Europejskiej, a nie poszczególnych państw członkowskich, i udam się do Waszyngtonu ze skoordynowanym stanowiskiem europejskim – podkreślił Merz.

– Bruksela ma narzędzia, by odpowiedzieć Stanom Zjednoczonym na cła ogłoszone w piątek przez prezydenta Donalda Trumpa – powiedział w sobotę francuski minister handlu Nicolas Forissier dziennikowi „Financial Times”. PAP

Nowe protesty w Iranie. Studenci przeciwko rządowi. Skandowali: „Śmierć dyktatorowi!”

Grzegorz Kuczyński
Iran

Studenci irańskich uniwersytetów zorganizowali protesty antyrządowe. To pierwsze demonstracje na taką skalę od czasu masowych manifestacji w styczniu, brutalnie stłumionych przez władze.

Protest rozpoczął się w sobotę przed Uniwersytetem Technologicznym Sharif w Teheranie. Nagrania pokazują setki protestujących maszerujących po kampusie. Tłumy skandowały: „Śmierć dyktatorowi!”, nawiązując do najwyższego duchowo-politycznego przywódcy Alego Chameneiego.

Potem studenci starli się z funkcjonariuszami Basij, ochotniczej formacji paramilitarnej, która odegrała znaczącą rolę w stłumieniu poprzednich protestów politycznych. Na filmach



FOT. PAP/EPA

Demonstracje odbyły się na terenie kilku uczelni

opublikowanych przez studentką agencję informacyjną Khabar-e Daneshjoo i inne źródła słychać okrzyki studentów: „Wstyd, wstyd!”.

Pojawiły się również zdjęcia przedstawiające pokojowy protest okupacyjny na Uniwersyte-

cie Szahid Beheshti w Teheranie. Fars, półoficjalna agencja informacyjna, poinformowała, że „podobne zgromadzenie odbyło się na Uniwersytecie Teherańskim, w którym wzięło udział wielu studentów”.

BBC zweryfikowało także nagranie z Uniwersytetu Technologicznego im. Amira Kabira, na którym widać tłum skandujący antyrządowe hasła. W położonym na północnym wschodzie Meszhedzie, drugim co do wielkości mieście Iranu, miejscowi studenci skandowali: „Wolność” i „Studenci, krzyczcie, krzyczcie o swoje prawa!”.

Demonstracje zbiegły się w czasie z setkami uroczystości, które odbyły się w tym tygodniu w całym kraju, upamiętniających 40. dzień po śmierci ofiary poważnych starć z siłami bezpieczeństwa w styczniu. Protesty, które wybuchły w końcu grudnia

ub.r., zaczęły się od skarg natury ekonomicznej. Błyskawicznie rozprzestrzeniły się na cały kraj i nabrały charakteru politycznego. Były to największe manifestacje od rewolucji islamskiej z 1979 roku.

Do nowych protestów dochodzi w czasie, gdy USA intensywnie zwiększają obecność wojskową w regionie, zaś prezydent Donald Trump powiedział, że rozważy ograniczony atak militarny na Iran. Administracja Trumpa wywiera presję na Iran, aby zgodził się ograniczyć swój program jądrowy. Waszyngton wraz z Izraelem oskarżają Teheran o zamiar budowy broni atomowej. W przemówieniu transmitowanym na żywo przez telewizję państwową prezydent Iranu Masud Pezeszkian powiedział, że jego kraj nie ulegnie presji światowych mocarstw. PAP

Bydgoszcz

Bydgoski Marzec 1981 roku oczami młodych - konkurs

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

Uczennice i uczniowie klas VI-VIII szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych mogą namalować specjalne prace i plakaty nawiązujące do 45. rocznicy wydarzeń Bydgoskiego Marca 1981.

Rada Miasta Bydgoszczy ogłosiła rok 2026 Rokiem Bydgoskiego Marca. W obchody 45. rocznicy wydarzeń marcowych w 1981 roku włączają się także inne instytucje. Jedną z nich jest bydgoski oddział Instytutu Pamięci Narodowej, który ogłosił konkurs pt. Bydgoski Marzec 1981 r. oczami młodych.

- Zbierzcie grupę koleżanek i kolegów z klasy pod opieką osoby dorosłej (wychowawcy, nauczyciela, rodzica) i przygotujcie plakat historyczny w dowolnej technice, przedstawia-

jący historię Bydgoskiego Marca 1981 r. Wyeksponujcie go w ogólnodostępnym miejscu w waszej szkole (ściana, tablica informacyjna, sztaluga, okno, elewacja) - zawsze w uzgodnieniu z opiekunem projektu i dyrektorem szkoły, z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. Wykonajcie dokumentację fotograficzną plakatu w miejscu publicznej ekspozycji (maksymalnie 3 zdjęcia). Dla laureatów konkursu (miejsca I-III) oraz osób wyróżnionych przez komisję konkursową przewidziano nagrody w wysokości, 500 zł, 300 zł i 200 zł - informuje bydgoski oddział IPN.

Patronat nad konkursem objął wojewoda Michał Szybel.

Zgłoszenia i prace przyjmowane są do 9 marca w IPN. Gala i wręczenie nagród odbędzie się 19 marca 2026 r. podczas wojewódzkich obchodów w Bydgoszczy.

BYDGOSKI MARZEC⁸¹ OCZAMI MŁODYCH



Konkurs bydgoskiej delegatury IPN dla dzieci i młodzieży

KRÓTKO

ZWIERZĘTA

Zagryziona sarna w Bydgoszczy! Czy to ślad wilków?

„Szانونi Mieszkańcy, w związku z wiadomością przekazaną przez Mieszkańca naszego Osiedla informujemy, że w nocy z 20 na 21 lutego b.r., na terenie pustej działki w pobliżu skrzyżowania ul. W. Degi, ul. Małeckiego i ul. Hoppego (ok. 170 m od ul. Oplawiec) doszło do zagryzienia samy. Charakter zdarzenia może wskazywać na obecność wilków w naszej najbliższej okolicy” - poinformowała Rada Osiedla Smukała-Oplawiec-Janowo. Sprawa

została zgłoszona do Centrum Zarządzania Kryzysowego (które już zabrakło truchła) oraz Nadleśnictwa - zapewnia Rada Osiedla. Jednocześnie uspokaja: - Sytuacja nie powinna budzić paniki. Wilk jest zwierzęciem dzikim, który z natury unika kontaktu z człowiekiem i w zdecydowanej większości przypadków samo wycofuje się z terenu, na którym pojawia się aktywność ludzka. Prosimy o zachowanie spokoju, rozważę i wzajemne informowanie się w sposób odpowiedzialny, bez wzbudzania niepotrzebnych obaw. **MW-G**

Żywnienie ma niebagatelne znaczenie w leczeniu nowotworów

Adam Szczęśniak
adam.szczesnialk@polskapress.pl

W piątek i sobotę w Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka w Bydgoszczy odbywało się XII Sympozjum „Onkologia i Żywnienie”. To ogólnopolskie wydarzenie naukowe poświęcone znaczeniu terapii żywieniowej w leczeniu pacjentów onkologicznych.

W spotkaniu brali udział lekarze, dietetycy kliniczni, pielęgniarki, farmaceuci i specjaliści zajmujący się opieką nad chorymi z całego kraju. Konferencja, zorganizowana pod kierownictwem naukowym dr. hab. Michała Jankowskiego, prof. UMK, od wielu już lat stanowi ważną przestrzeń wymiany wiedzy i doświadczeń dotyczących kompleksowego leczenia onkologicznego.

Tegoroczna edycja skupiała się na praktycznych aspektach medycyny żywieniowej - od wczesnej oceny stanu odżywienia, przez interwencje dietetyczne, po zastosowanie żywienia dojelitowego i pozajelitowego. Jak podkreśla dr hab. Michał Jankowski, koordynator Oddziału Klinicznego Chirurgii Onkologicznej, właściwe odżywienie pacjenta ma bezpośredni wpływ na skuteczność terapii: - Nie ma możliwości prowadzenia skutecznego leczenia onkologicznego bez zwrócenia uwagi na stan odżywienia chorego. To jeden z kluczowych elementów terapii.



Tegoroczna edycja sympozjum skupiała się na praktycznych aspektach medycyny żywieniowej

„To nie talerz z jedzeniem...”

Dr Małgorzata Nartowicz, kierownik Zespołu Żywienia Klinicznego w Centrum Onkologii, zwraca uwagę na konieczność indywidualnego podejścia do pacjenta: - Nie wystarczy przygotować odpowiedni posiłek - trzeba sprawdzić, czy pacjent jest w stanie go zjeść i wykorzystać. Dlatego terapia żywieniowa powinna być monitorowana przez cały proces leczenia.

Jak zaznacza prof. Janusz Kowalewski, dyrektor Centrum Onkologii, kompleksowa opieka nad chorym na raka nie kończy się na chirurgii, chemioterapii czy radioterapii. - Żywnienie jest częścią prehabilitacji, czyli ogólnych działań pozwalających na to, by pacjent był właściwie przygotowany do rozpoczęcia leczenia - tak jak sportowiec do zawodów.

Jak wyjaśnia prof. Dorota Mańkowska-Wierzbicka, prezes

Polskiego Towarzystwa Żywienia Pozajelitowego, Dojelitowego i Metabolizmu, zawsze zaczyna się od możliwie najbardziej naturalnej drogi - żywienia doustnego. Wrazie potrzeby stosuje się żywienie dojelitowe (z wykorzystaniem przewodu pokarmowego), a gdy nie jest to możliwe - żywienie pozajelitowe (dożylnie).

- Brak odpowiedniej ilości energii i białka prowadzi do zaburzeń metabolicznych, pogorszenia odporności, utraty masy mięśniowej i większej liczby powikłań. Dlatego leczenie żywieniowe to nie „talerz z jedzeniem”, lecz precyzyjnie dobrana interwencja medyczna. Dowody naukowe są jednoznaczne. Wprowadzenie leczenia żywieniowego przekłada się na lepsze rokowanie pacjenta - tłumaczy.

Nie dopuścić do wyniszczenia

Według danych szacunkowych przedstawianych przez or-

ganizacje pacjenckie nawet 20 proc. pacjentów onkologicznych umiera nie z powodu samego nowotworu, lecz z powodu wyniszczenia organizmu wynikającego z niedożywienia.

Więcej o żywieniu w onkologii i sympozjum na stronie CO: XII Sympozjum „Onkologia i Żywnienie” - terapia żywieniowa jako fundament nowoczesnej onkologii - Centrum Onkologii

Program sympozjum obejmował: wpływ stanu odżywienia na wyniki leczenia onkologicznego, nowoczesne metody terapii żywieniowej, personalizowane interwencje żywieniowe, wsparcie żywieniowe podczas leczenia systemowego, rolę zespołów żywieniowych w szpitalach onkologicznych i prehabilitację.

Wśród prelegentów byli wybitni specjaliści reprezentujący polskie ośrodki kliniczne i akademickie, m.in. prof. Andrzej Rutkowski, prof. Dorota Mańkowska-Wierzbicka, prof. Marek Zawadzki, prof. Tomasz Banasiewicz, prof. Wojciech Zegarski, prof. Tomasz Drewa, prof. Stanisław Kłęk, prof. Piotr Rutkowski i prof. Piotr Richter.

Wydarzenie miało również zwrócić uwagę na konieczność edukacji społecznej, rosnącą rolę interdyscyplinarnej współpracy w opiece nad chorym onkologicznie oraz rolę dietetyków klinicznych, których sytuacja zawodowa nie jest nadal uregulowana ustawowo.

©P

Finał naukowego tygodnia w Collegium Medicum

Paweł Kaniak
pawel.kaniak@polska.press.pl

Zakończyły się warsztaty dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Ich zwieńczeniem była konferencja „Nauka dla wszystkich...”, którą zorganizowano 20 lutego.

W dniach 16-18 lutego na Wydziale Farmaceutycznym CM UMK odbywała się VIII edycja bezpłatnych Praktycznych Warsztatów dla Uczniów Szkół Ponadpodstawowych. Uczestniczyło w nich około 650 uczniów z 21 szkół z województwa kujawsko-pomorskiego, i nie tylko.

Kadra naukowa z 17 Katedr przygotowała 22 tematy zajęć. Młodzież mogła m.in.: zbadać zawartość kwasu acetylosalicylowego w lekach, dowiedzieć się, co kryje w sobie włos i dlaczego łysiejemy, samodzielnie sporządzić powstałe preparaty



W piątek w auli CM UMK przy ul. Jagiellońskiej zorganizowano konferencję „Nauka dla wszystkich”

dermatologiczne, poznać tajniki pracy w nowoczesnym laboratorium medycznym oraz aptece.

Finałem warsztatów była konferencja „Nauka dla wszystkich...”, którą zorganizowano w piątek w auli CM UMK przy ul. Jagiellońskiej w Bydgoszczy. - Był to prawdziwy dialog pokoleń, naukowców, studentów oraz uczniów - mówi dr

hab. Marek Foksiński, prof. UMK, Dziekan Wydziału Farmaceutycznego.

Konferencja składała się z trzech bloków tematycznych: ● Człowiek i środowisko - od natury do nowoczesnych leków.

● Śladami choroby - jak laboratorium wykrywa zaburzenia, za nim pojawia się objawy?

● Kosmetologia jutra - jak nauka walczy z upływem czasu?

- Naszym celem było zainspirowanie młodzieży do wyboru ambitnych ścieżek kształcenia. Chcieliśmy pokazać, że farmacja, analityka medyczna i kosmetologia to kierunki z ogromną przyszłością, realizowane w Bydgoszczy na światowym poziomie - podsumowuje dr hab. Beata Szeffler, prof. UMK, pełnomocnik ds. promocji Wydziału Farmaceutycznego.

Konferencji towarzyszyła konkursowa sesja posterowa. Swoje prace zaprezentowali uczniowie szkół ponadpodstawowych oraz studenci z organizacji Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji, Studentkiego Towarzystwa Diagnostów Laboratoryjnych oraz Kosmetologicznej Organizacji Studenckiej. Najlepsze prezentacje zostały nagrodzone.

©P

Proces 21-latka, nożownika z centrum handlowego, stoi pod znakiem zapytania

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

21-letni mężczyzna, który zaatakował 14-latkę w galerii handlowej w Bydgoszczy może uniknąć kary. Wszystko zależy od opinii psychiatrycznej, na którą czekają śledczy prokuratury.

Sąd, na wniosek prokuratora, przedłużył okres tymczasowego aresztowania liczącemu 21 lat mężczyźnie, który zaatakował nożem nastolatka w bydgoskim centrum handlowym. Wciąż jeszcze nie ma jednak kluczowych decyzji procesowych wobec agresora.

- Czekamy na wyniki badań psychiatrycznych aresztowanego - mówi prok. Adrianna Bojarska-Majchrzak, szef Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Północ. To właśnie ta jednostka nadzoruje pracę policji w sprawie brutalnego ataku, do którego doszło 20 listopada. - Od opinii psychiatrycznej zależy, jakie kolejne czynności będą podjęte w tym postępowaniu.

Od ekspertyzy biegłych badających aresztowanego zależy, czy sprawa trafi do sądu i czy odbędzie się proces karny.

Zdarzenia, które rozegrały się w jednym ze sklepów na terenie galerii handlowej Focus Park, były szokujące. Na miejsce wezwano ratowników pogotowia, pracownicy ochrony zaprowadzili ich do przebieralni, gdzie doszło do krwawego ataku. Do czasu przyjazdu policji agresor, który napadł tam z nożem

na 14-letniego chłopaka, został unieszkodliwiony również przez ochronę.

Raniony nastolatek trafił do szpitala z poważnymi obrażeniami ciała, zagrażającymi jego życiu. Początkowo był utrzymywany w śpiączce farmakologicznej, a następnie operowany.

Zeznania poszkodowanego musiały być odbierane w specjalnych warunkach, w sądzie - ze względu na fakt, że chodzi o nieletniego.

Napastnik usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa i na trzy miesiące trafił do aresztu. Prokuratura przesłuchiwała sprawcę. - Złożył wyjaśnienia, ale nie przyznał się do winy, ponieważ nie pamięta przebiegu zdarzenia - informuje prok. Bojarska-Majchrzak.

W związku z tym prokurator wystąpił o opinię biegłego psychiatry. Wiadomo, że sprawca i poszkodowany wcześniej się znali. - To była krótka znajomość, dwu-trzytygodniowa - podaje prokurator.

Czy ustalono motyw napaści?

- Nie. Jest to przedmiotem procesowania. Musimy poczekać na opinię psychiatry - odpowiada Adrianna Bojarska-Majchrzak.

Jak z kolei nieoficjalnie ustaliliśmy, feralnego dnia nastolatek wyszedł ze szkoły i skierował się prosto do centrum handlowego. O tym, że tam się udaje, nie wiedziała między innymi jego rodzina. Do tej sprawy jeszcze wrócimy. ©

Ponad milion złotych dotacji dla bydgoskich instytucji kultury

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

W ostatnich dniach Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ogłosiło wyniki naboru do programów „Teatr 2026” i „Infrastruktura kultury 2026”. W ramach przyznanych dotacji łącznie do bydgoskich placówek trafi ponad milion złotych.

Jak informuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, program „Infrastruktura kultury” ma na celu stworzenie optymalnych warunków dla prowadzenia działalności kulturalnej przez modernizację i rozbudowę infrastruktury instytucji kultury oraz innych podmiotów działających w tym obszarze. W tym roku 102 projekty otrzymały dofinansowanie na łączną kwotę prawie 30 mln zł.

Dotacje dla trzech placówek

Dotacje trafią do trzech bydgoskich instytucji. Największe środki otrzyma Opera Nova. Na modernizację systemu BMS (Building Management System) przyznano 479 tys. zł. Teatr Kameralny przeznaczy na zakup wyposażenia 303 tys. zł, a Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna na nowoczesną salę szkoleniową 93 tys. zł.

- Rozbudowana infrastruktura techniczna otwiera nowe możliwości realizacyjne, po-



FOT. UMB ARCH. ZDZIECIE ILUSTRACYJNE

Jednym z beneficjentów jest bydgoski Teatr Kameralny im. Wandy Rucińskiej, który na zakup wyposażenia otrzyma 303 tysięcy złotych

zwala tworzyć jeszcze bardziej efektowne spektakle i podnosi komfort odbioru wydarzeń. A to wszystko z myślą o naszych widzach - przekazał Teatr Kameralny.

Dotacji nie przyznano na zakup wyposażenia sali edukacyjnej i foyer w Teatrze Polskim, modernizację infrastruktury dla współczesnej sztuki dźwięku i obrazu w klubie Mózg, a także budowę organów

Dotacji nie przyznano, m.in., na zakup wyposażenia sali edukacyjnej i foyer w Teatrze Polskim, modernizację infrastruktury w klubie Mózg.

koncertowych w kościele NMP z Góry Karmel. Wśród odrzuconych znalazły się wnioski KPCK i Fundacji Artystyczno-Badawczej om - organizmy i maszyny w kulturze.

Więcej środków

- 75 projektów otrzymało dofinansowanie na łączną kwotę prawie 14 mln zł w ramach programu „Teatr 2026”. Zadania będą realizowane w trybie jednorocznym (w 2026 r.), dwuletnim (w latach 2026-2027) lub trzyletnim (w latach 2026-2028) - przekazało MKiDN.

Teatr Polski w Bydgoszczy na jubileuszowy, XXV Festiwal Prapremier, otrzymał 210 tysięcy zł. To kwota prawie dwukrotnie wyższa niż ubiegłoroczna.

Wydarzenie odbędzie się w dniach 16-30 października 2026. Dofinansowanie przyznano także m.in. na Warszawskie Spotkania Teatralne, Festiwal Szekspirowski czy Międzynarodowy Festiwal Teatralny Kontrapunkt.

Nie udało się otrzymać dotacji na realizację i premierę spektaklu „Zmierzch bogów” w TPB. Wśród niezakwalifikowanych znalazły się również wnioski Teatru Kameralnego, dotyczący Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Improvizowanych IMPRODRÖM 2026 oraz Stowarzyszenia Teatralnego „Juvenkracja” na Międzynarodowy Festiwal Teatralny Sytuacje/Relacje w Bydgoszczy. ©

Osadzeni z Bydgoszczy pomogą psim seniorom

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

„Ostatnia Przystań” z Wtelna dostanie nieocenioną pomoc. Osadzeni z Aresztu Śledczego i osadzone z Oddziału Zewnątrznego w Fordonie będą świadczyć w schronisku nieodpłatną pracę.

Umowę o współpracy podpisali Monika Kolańska, prezes Zarządu Fundacji „Ostatnia Przystań” i ppłk Mariusz Cychowski, dyrektor Aresztu Śledczego w Bydgoszczy.

Osoby pozbawione wolności będą wykonywać nieodpłatne prace na rzecz fundacji, m.in. wspierać placówkę w pracach porządkowych, konserwacyjnych oraz przygotowaniu i utrzymaniu wybiegów.

Dodatkowo osadzone panie w Oddziale Zewnątrznym w Fordonie zaangażują się w przygotowanie legowisk i za-



FOT. WWW.SWG.GOV.PL

Umowę o współpracy podpisali Monika Kolańska, prezes Zarządu Fundacji „Ostatnia Przystań” i ppłk Mariusz Cychowski, dyr. Aresztu Śledczego w Bydgoszczy

bawek dla psów. Na terenie OZ rozpocznie się również specjalny program pod nazwą „Barwy szczęścia”, podczas którego tworzone będą maty węchowe, szarpaki i inne zabawki dla „pensjonariuszy” schroniska.

Korzyść będzie jednak obopólna. Współpraca da osobom odbywającym karę szansę na rozwijanie poczucia odpowiedzialności, empatii, nabywanie nowych umiejętności zawodowych i społecznych.

Przedstawiciele służby więziennej podkreślają, że inicjatywa pozwoli na readaptację społeczną i przygotowanie do powrotu do życia na wolności, a kontakt ze zwierzętami może mieć istotne znaczenie w procesie resocjalizacji.

Fundacja „Ostatnia Przystań” we Wtelnie (ul. Żbozowa 5) jest domem, często właśnie ostatnią przystanią, dla psich seniorów. Tak opisuje swoją działalność:

„Jest takie miejsce, gdzie nie ma krąg zamykających drogę ku przyjaźnej dłoni i delikatnej czułości. Nie ma obojętnych spojrzeń zatrzymujących psi ogon w smętnym bezruchu. Nie ma cichego przyzwolenia na niewidzialność i zgody na psią samotność. To miejsce przyjazne, gdzie psi starszkuje mogą wreszcie odpocząć. Miejsce, gdzie trawa jest na prawdę zielona, powietrze prawdziwie rozkoszne(...)”.

Te paczki nie dotrą już do adresatów

Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Bydgoszczy wykryli w sortowniach przesyłek kurierskich jednorazowe e-papierosy, tytoń i alkohol bez wymaganych znaków akcyzy.

W przeszukanych przez mundurowych paczkach znajdowało się 216 jednorazowych papierosów elektronicznych o wartości blisko 17 tys. zł, 12 kilogramów tytoniu wartego około 12,4 tys. zł oraz 6,7 litra alkoholu za ponad 500 zł.

Jak oszacowano, gdyby towary trafiły na rynek Skarb Państwa straciłby ponad 60 000 złotych z tytułu nieuiszczenia należności podatkowych.

„Dodatkowo, funkcjonariusze udaremnili przemyt 66 gramów różnego rodzaju narkotyków o wartości blisko 3,4

tys. zł. Uwagę mundurowych zwróciły także przedmioty posiadające znaki towarowe znanych marek, których jakość wzbudzała wątpliwości.

Łącznie zatrzymano 245 sztuk podrabianych kosmetyków o wartości prawie 69 tys. zł” - informuje Służba Celno-Skarbowa z Bydgoszczy.

Przesyłki nadawane były na terenie kraju oraz za granicą i - jak ustalono - trafić miały do odbiorców z Kujaw i Pomorza.

Działania prowadzone były z wykorzystaniem psów służbowych, które typowały paczki do kontroli.

Wobec nadawców oraz odbiorców przesyłek wszczęto postępowania o dokonanie przestępstw oraz wykroczeń skarbowych.

©
MK

Gala Sportu: stypendia, wyróżnienia, nagrody i puchary

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

To już VII gala zorganizowana w murach SP w Sicienku. Uonorowano 159 młodych sportowców i osób z talentem artystycznym. Wręczono 33 stypendia indywidualne i 7 grupowych oraz wyróżnienia.

- Sport zajmuje w gminie Sicienku wyjątkowe miejsce - podkreślano na gali. Samorząd nieustannie inwestuje w bazę sportową i rozwój kultury fizycznej. Jedną z wizytówek gminy jest nowoczesny stadion i Centrum Sportu w Sicienku. Modernizowane są boiska wielofunkcyjne jak chociażby ostatnio orlik w Zielonczynie. To wszystko przekłada się na wyniki sportowe.

- Jestem dumna, że sport w gminie Sicienko tak prężnie się rozwija, że jest u nas tylu pasjonatów wielu dyscyplin - podkreślała otwierając imprezę Anna Rudniak, zastępca wójta Sicienka. Dziękowała trenerom i działaczom za to, że rozwijają pasję sportowe mieszkańców, a także sponsorom i rodzicom, którzy także mają swój udział



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Podczas gali w Sicienku indywidualne stypendia otrzymali m. in. zawodnicy trenujący gimnastykę, sporty wodne i motorowe, żużel oraz szachy

w sukcesach. Laureatom winnowała wyników.

Zaproszenie do stolicy

Jako jednych z pierwszych wywołano na scenę prezesów lokalnych klubów. - Wasze działania są nieocenione. Zaangażowanie, zapał, inicjatywa - to wszystko sprawia, że samoczynnie uginają się nam kolana

w pokłonie wdzięczności - mówił prowadzący imprezę Błażej Stawiarski.

Mirosławowi Szymańskiemu, prezesowi GKS Gryf Sicienka - za zaangażowanie i aktywność - podziękowała także na gali Iwona Kozłowska. Prezes i jego zawodnicy otrzymali od posłanki m. in. zaproszenie na wycieczkę do Sejmu RP.

- Doznałem tutaj lekkiego szoku. Nie miałem orientacji, że w gminie Sicienko istnieje tyle klubów sportowych - przyznał szczerze zgromadzonym gościom Eugeniusz Nowak, prezes Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej, który korzystając ze spotkania przekazał władzom gminy ważne informacje.

Mecze wysokiej rangi

- Jeśli udostępnicie nam piękny stadion w Sicienku to rozegramy tutaj w drugiej połowie maja kolejne, międzynarodowe spotkania. Jeden to będzie mecz reprezentacji Polski, drugi to mecz dwóch reprezentacji zagranicznych. Ale to nie wszystko. Jesteśmy organizatorami Mistrzostw Polski Oldbojów czyli panów w wieku 42 plus. I jeżeli będzie taka wola ze strony gminy to pod koniec czerwca rozegrane zostaną tutaj kolejne mecze. Przyjadą starsi piłkarze, ale często bardzo znani - zapowiadał prezes Nowak.

Tradycją Gali Sportu w Sicienku jest obecność znanych sportowców i trenerów.

W ub. r. był to Andrzej Supron, zapaśnik, medalista olimpijski. W tym roku zaproszenie przyjął Wojciech Dakiniewicz, niegdyś utalentowany skoczek wzwyż, a obecnie trener Zawiszy Bydgoszcz. Wyrzucił on chęć podjęcia współpracy z gminą Sicienko.

- Zachęcam do kontaktu ze mną. Bardzo chętnie przyjadę tutaj w weekendy, by rozwijać lekką atletykę - proponował.

- Sicienko to niedościgniony wzór jak można wspólnie przygotować tak cudowne wydarzenie dla tak cudownych ludzi - chwalił organizatorów starosta Piotr Kozłowski, który na scenie pojawił się z radnymi powiatu: Małgorzatą Wojnowską i Anną Cetnarowską. Ważnych gości na gali było zresztą więcej. Sala pękała w szwach.

Wręczanie stypendiów i wyróżnień trwało blisko trzy godziny (nazwiska laureatów prezentujemy na stronie: www.pomorska.pl/Bydgoszcz).

W przerwach publiczność oklaskiwała występy artystyczne. Ogłoszono także wyniki 29. edycji Halowej Ligi Sicienka, w której wzięło udział dziesięć zespołów w tym także drużyny z gminy Nakło i Koronowo.

Pierwsze miejsce wywalczyli piłkarze Kuźni Koziorskiej Mochle. Na podium także drużyny z Zielonczyna i Sicienka. Najlepszym strzelcem okrzyknięto Mariusza Popa, a najlepszym bramkarzem Mikołaja Kmiecika. Obaj to reprezentanci Komarów Zielonczyn. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarские tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net>

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witrzyną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

000417

0011469243

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

